

PL ISSN 1899-6965

PORTAL

2/3 (25)
2016

KWARTALNIK Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu



**18 lat dobrych
informacji :)**

Władze Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu na kadencję 2016-2020:

rektor – prof. dr hab. Andrzej Kaleta

prorektor ds. Nauki – prof. dr hab. Jerzy Niemczyk

prorektor ds. Dydaktyki – prof. dr hab. inż. Edmund Cibis

prorektor ds. Współpracy z Zagranicą – prof. dr hab. Bogusława Drelich-Skulska

prorektor ds. Finansów i Rozwoju – dr hab. Bartłomiej Nita, prof. UE

Wydział Nauk Ekonomicznych

dziekan – prof. dr hab. Czesław Zając

prodziekan ds. Nauki i Rozwoju – dr hab. Bogusław Półtorak, prof. UE

prodziekan ds. Studiów Stacjonarnych – dr hab. Dorota Rynio, prof. UE

prodziekan ds. Studiów Niestacjonarnych i Kształcenia Ustawicznego – dr hab. Wawrzyniec Michalczyk, prof. UE

prodziekan ds. Promocji i Współpracy z Otoczeniem – dr Aleksandra Szpulak

Wydział Zarządzania, Informatyki i Finansów

dziekan – prof. dr hab. Ewa Izabela Stańczyk-Hugiet

prodziekan ds. Dydaktyki – dr hab. Bożena Ryszawska, prof. UE

prodziekan ds. Studenckich – dr hab. Helena Dudycz, prof. UE

prodziekan ds. Współpracy z Otoczeniem – dr inż. Michał Biernacki

prodziekan ds. Strategii i Rozwoju – dr Marek Wąsowicz

Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny

dziekan – dr hab. inż. Andrzej Okruszek, prof. UE

prodziekan ds. Nauki – dr hab. inż. Małgorzata Krzywonos, prof. UE

prodziekan ds. Studenckich i Dydaktyki – dr hab. inż. Anna Cierniak-Emerych, prof. UE

prodziekan ds. Rozwoju i Promocji – dr inż. Hanna Sikacz

Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze

dziekan – dr. hab. Elżbieta Sobczak, prof. UE

prodziekan ds. Nauki – dr hab. Agnieszka Skowrońska, prof. UE

prodziekan ds. Dydaktyki – dr Magdalena Rękas

prodziekan ds. Rozwoju – dr Anna Baraniecka

Szanowni Państwo,

Szalenie łatwo zerwać łączność z człowiekiem, jest to przede wszystkim kwestia zmiany tonu. Tak, należy się ze sobą komunikować, ale komunikować dobrze: rozmawiać, przekazywać informacje, uczyć wzajemnie, przede wszystkim jednak robić to umiejętnie i z wycuciem. Zaczerpnięte z *Dzienników* Witolda Gombrowicza zdanie jest ważnym przesłaniem, że strony dialogu muszą się rozumieć, a kluczem do tego staje się symboliczny ton.

Rozpoczęcie kolejnego roku akademickiego zawsze oznacza nowe-nieznane. W tym jednak roku, bardziej chyba niż w poprzednich, wszyscy z niepokojem i ciekawością spoglądają, co niesie ze sobą wiatr zmian. Jak będą się mogli Państwo przekonać podczas lektury zamieszczonych w numerze rozmów z nowymi władzami wydziałów, zwracają oni szczególną uwagę na komunikację i współpracę, a wszystko to właśnie w „tonie” koncyliacji i zrozumienia.

Kwartalnik uczelniany osiągnął pełnoletność i po osiemnastu latach (do 2008 r. jako „Nasza Akademia”, później „Portal”) mówi do Państwa głosem dojrzałym i rozważnym. Zawsze przekazywał dobre informacje, obwieszczał najważniejsze wydarzenia naszej Uczelni i honorował najbardziej zasłużonych, podglądał obiektywnym fotograficznym, co dzieje się na kampusie, ale także odślaniał interesujące wiadomości od naszych pracowników i studentów z różnych stron świata.

Czy zmieni się teraz ton „Portalu”? Z pewnością nie. Bo na wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu między Państwem a Redakcją została zbudowana komunikacja, która łączy nas wewnętrznie i reprezentuje na zewnątrz. Wiek zobowiązuje nas jednak do pewnych korekt i drobnych przeobrażeń, będą one natomiast naturalną konsekwencją upływającego czasu.

Z życzeniami, by rok akademicki 2016/2017 upłynął wszystkim w dobrym tonie

Redakcja

PERSONALIA



NA TEMAT



KONFERENCJE



OKNO NA ŚWIAT



- 4 Bilans doświadczeń – rozmowa z prof. Andrzejem Gospodarowiczem
- 8 Sylwetki dziekanów kadencji 2016-2020
- 14 Po trzykroć gigant – Jubileusz 70-lecia urodzin prof. Bogusława Fiedora
- 18 Motywuje mnie ciekawość – 50 lat pracy akademickiej prof. Bożeny Klimczak
- 22 Finanse osobiste bez tajemnic
- 26 Nominacje naukowe
- 27 Nasze sukcesy
- 30 Sukcesy sportowe
- 32 Tłumaczenie to dar, nie fach
- 33 Refleksje o Lwowie i matematyce przy lekturze książki
- 37 Repozytorium WIR
- 40 Interpersonal communication in business
- 43 Ranking kierunków studiów "Perspektywy 2016"
- 44 Projekt badawczy
- 45 Prosty dowód twierdzenia o czterech barwach
- 47 Mądrość starszyny
- 48 Konferencje
- 60 Idee i inspiracja – jasna strona życia
- 62 Edukacyjna wizyta w Hamburgu
- 63 Katalońskie święto cebuli
- 64 Ach, co to był za ślub...
- 66 18 lat dobrych informacji

KWARTALNIK PORTAL

Redaguje zespół:

Lucyna Wasylina (redaktor naczelna)
lucyna.wasylina@ue.wroc.pl
tel. 71 36-80-945

Tamara Chorążyczewska
tamara.chorazyczewska@ue.wroc.pl
71 36-80-644

Redakcja językowa:

Wydawnictwo Uniwersytetu
Ekonomicznego we Wrocławiu
i Katarzyna Wołowicz

Projekt graficzny:

Beata Dębska

Zdjęcie na okładce: Piotr Karolczak

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru, dokonywania skrótów i poprawek stylistycznych w dostarczanych materiałach.

Wykorzystanie materiałów zawartych w piśmie tylko za zgodą redakcji. Dziękujemy wszystkim autorom tekstów i zdjęć wykorzystanych w piśmie.

Druk: Agencja Wydawnicza ARG
Nakład 700 szt.



Bilans doświadczeń

Rozmowa z prof. Andrzejem Gospodarowiczem, rektorem w latach 2012–2016

Jak cztery ostatnie lata wpłynęły na życie Pana Rektora?

Zanim odniosę się do ostatnich czterech lat, chciałbym krótko nawiązać do moich poprzednich funkcji pełnionych na uczelni. W ramach ustawy z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, uchwalonej przez sejm kontraktowy, zmieniły się zasady funkcjonowania uczelni. Zostałem jednogłośnie wybrany do pełnienia funkcji dziekana Wydziału Zarządzania i Informatyki, zacząłem swoją kadencję 1 grudnia w 1990 roku. Miałem niewiele ponad 40 lat i nie pełniłem wcześniej żadnych funkcji na uczelni. Sam się niekiedy zastanawiałem, dlaczego wtedy społeczność wydziałowa wybrała mnie na tę tak ważną funkcję, i to jednogłośnie. Być może zadecydował fakt, że byłem jednym z najbliższych współpracowników prof. Zdzisława Hellwiga i jego uczniem.

Sprawowanie tej funkcji to była dla mnie szkoła życia. Konieczne stało się przeprowadzanie na wydziale szybkich zmian wynikających z założeń nowej ustawy. Trzeba było wydział wzmocnić kadrowo. W 1992 r. otrzymaliśmy do dyspozycji budynek „Z”. Dwie kadencje na stanowisku dziekana teraz wspominam z wielkim sentymentem. Po pierwszej z nich w 1993 r. zachęcano mnie do kandydowania na stanowisko rektora. Odmówiłem. Chciałem dokończyć reformy na Wydziale Zarządzania i Informatyki. Pamiętam wiele rozmów z prof. Zdzisławem Hellwigiem, który uważał, że powinienem kandy-

dować na rektora, po kolejnej rozmowie powiedziałem „Panie Profesorze, nie teraz, w przyszłości będę kandydował”. I tak się stało. W 2005 r. zostałem wybrany na prorektora ds. nauki. Doświadczenia okresu dziekańskiego bardzo mi pomogły w nowych obowiązkach. Wykorzystywałem też moją wiedzę nt. funkcjonowania uczelni w Austrii, którą zdobyłem podczas wielokrotnych pobytów w Wiedniu i Linzu, gdzie łącznie przez około cztery lata pracowałem jako profesor wizytujący na tamtejszych uniwersytetach. W trakcie pełnienia funkcji prorektora starałem się wprowadzać niektóre rozwiązania zaobserwowane na tych uczelniach, np. ocenę pracowników naukowo-dydaktycznych z wykorzystaniem technologii informatycznych.

W 2012 r. społeczność akademicka w wyniku wyborów powierzyła mi funkcję rektora. Myślę, że bez tych poprzednich doświadczeń trudno byłoby mi, szczególnie na początku, sprawować tak ważną funkcję. Wiedziałem, co mnie czeka, jaki będzie zakres moich obowiązków i jaka odpowiedzialność. Tutaj nie było żadnego zaskoczenia. Przyjąłem, mając już wcześniejszą praktykę, następujące założenie określające sprawowanie władzy – być dyskretnym gospodarzem uczelni (w końcu nazwisko zobowiązuje!). I tak starałem się zarządzać przez te cztery lata. Nie narzucałem zbyt wielu swoich pomysłów, starałem się słuchać innych oraz ufać ludziom (choćby niekiedy nadużywano mojego zaufania). Nie wyznaczałem godzin



przyjeść. Gdy ktoś przychodził ze sprawą do sekretariatu i prosił o podanie terminu spotkania, a byłem w pokoju – starałem się od razu z nim spotkać. Obejmując funkcję rektora, wiedziałem, że pojawią się problemy finansowe, gdyż były już sygnały o tendencji zmniejszania się liczby studentów niestacjonarnych. Nie sądziłem jednak, że nastąpi to tak szybko i w takiej skali. Malejąca liczba studentów niestacjonarnych oznaczała bowiem malejące przychody, a dotacja z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego podlegała niewielkim zmianom. Taka sytuacja wymuszała zmniejszanie kosztów, a trzeba pamiętać, że prawie 80% z nich to koszty osobowe. Na bieżąco musiałem analizować finanse uczelni – co wiązało się z koniecznością pracy wieczorem w domu. Bez tego trudno byłoby utrzymać dobry stan finansów. Mam dużą satysfakcję, że przez cztery lata nie braliśmy kredytów, a nasz Uniwersytet zawsze miał płynność finansową. Starałem się traktować pracę na stanowisku rektora jako swego rodzaju misję. Jest to bowiem praca w godzinach nienormowanych. Wiele jest zadań związanych z reprezentowaniem uczelni. Wypełnianie tych obowiązków także dawało mi dużo satysfakcji. Poznałem szereg interesujących osób, bywałem na posiedzeniach, w których jako zwykły profesor nie miałbym możliwości uczestniczenia. Bardzo ciepło wspominam comiesięczne spotkania w gronie rektorów uczelni wrocławskich oraz systematyczne spotkania z rektorami uczelni ekonomicznych.

Dziękuję wszystkim moim współpracownikom za pomoc i wspieranie mnie swoimi talentami. Państwu Prorektorom za ogromny trud codziennej pracy, Panom Dziekanom za życzliwe współdziałanie oraz godzenie interesów wydziałów i całego Uniwersytetu. Dziękuję Wysokiemu Senatowi minionej kadencji za wspieranie mnie w trudach odpowiedzialności za Uniwersytet. Dziękuję kadrze akademickiej, wszystkim pracownikom i studentom naszej Uczelni.

Lata kiedy pełniłem funkcję rektora będę zawsze mile wspominał. To był dla mnie dobry czas.

Które z działań podjętych podczas pełnienia funkcji rektora uważa Pan Profesor za satysfakcjonujące, które decyzje były najtrudniejsze?

Wiele działań w ramach wypełniania obowiązków rektora uważam za satysfakcjonujące. Wymienię może tylko trzy. Po pierwsze, sprawa strategii uczelni. W drugiej połowie kadencji zacząłem sobie zdawać sprawę, że uczelni potrzebna jest nowa strategia dostosowana do nowych wyzwań. Wiedziałem, że to nie ja i moja grupa rówieśnicza powinna ją przygotować. Przyjąłem, że to powinny być osoby, które za kilkanaście lat i więcej będą jeszcze pracowały na uczelni. Powołałem Komisję Rektorską ds. Strategii, zgodnie z tym głównym kryterium. Przewodniczącym komisji został obecny rektor prof. Andrzej Kaleta, nota bene specjalista z zakresu strategii przedsiębiorstw. Proces przygotowania i zatwierdzania przez Senat strategii trwał ponad rok. Na kolejnych posiedzeniach Senatu omawiane były jej założenia i kolejne warianty. Jestem wdzięczny członkom Senatu, że w końcowym głosowaniu przyjęli – i to zdecydowaną większością głosów – tę nowoczesną strategię. Sądzę, że ona została również zaakceptowana przez społeczność naszej uczelni. Jej tekst przekazałem wszystkim pracownikom uczelni, wszyscy wiedzieli też, że została ona przygotowana przez zespół pod kierunkiem obecnego rektora. To, że nową strategię zaakceptowała większość społeczności akademickiej potwierdziły (można tak założyć) wyniki wyborów na rektora. Program wyborczy obecnego rektora w dużym bowiem zakresie bazował na strategii przygotowanej pod jego kierunkiem.

Mam dużą satysfakcję, że udało się wdrożyć istotny element strategii wprowadzający wymóg zwiększenia liczby pracowników w katedrze. To jest rozwiązanie bardzo potrzebne w naszej uczelni. Uważałem, że powinniśmy je jak najszybciej wprowadzić. Nie była to sprawa łatwa. Wyniki głosowania na senacie 28 czerwca 2016 r. pokazały jednak, że większość senatorów także widziała konieczność takiego rozwiązania. To był dobry sygnał na przyszłość, że społeczność jest za wprowadzeniem poszczególnych zapisów strategii. Tak to odczytuję.

Po drugie – kontakty zagraniczne. Mam dużą satysfakcję z działań, które podejmowałem jako rektor, dotyczących rozszerzenia kontaktów z naszymi wschodnimi sąsiedza-



mi. Zaowocowało to konkretnymi rezultatami. Zwiększyła się znacząco liczba studentów, głównie z Ukrainy, którzy odpłatnie kształcą się na naszej uczelni. Wzrosła także liczba pracowników naukowych naszego Uniwersytetu, którzy przebywali na uczelniach na Wschodzie – a jednocześnie gościliśmy więcej osób z tamtejszych szkół wyższych. Widzę tutaj dobre perspektywy rozszerzenia dotychczasowych kontaktów.

W ostatnich latach podpisałem umowy o współpracy z Wyższą Szkołą Ekonomii w Moskwie, Uniwersytetem Finansowym przy Rządzie Federacji Rosyjskiej w Moskwie, Rosyjskim Uniwersytetem Przyjaźni Narodów w Moskwie, Uralskim Uniwersytetem Ekonomicznym w Jekaterynburgu, Uniwersytetem MITSO z Białorusi, Uniwersytetem Ekonomicznym w Kijowie, Kijowskim Międzynarodowym Uniwersytetem Handlu i Ekonomii, Politechniką Lwowską – Wydziałem Ekonomicznym. Odwiedzałem te uczelnie, a także inne, z którymi już wcześniej mieliśmy podpisane umowy (Uniwersytet w Kazaniu i Uniwersytet Ekonomiczny w Sankt Petersburgu). Znam bardzo dobrze większość rektorów tamtych uczelni. Mogę powiedzieć, że są moimi przyjaciółmi. W nawiązywaniu tych relacji pomogła mi biegła znajomość języka rosyjskiego oraz moje długoletnie zainteresowanie historią i kulturą naszych wschodnich sąsiadów. Zapoznałem się z szeregiem publikacji na ten temat, zarówno naszych autorów, jak i pochodzących z tych krajów. Wtedy ma się do czynienia z pełniejszym obrazem naszych trudnych relacji.

Bywając u naszych wschodnich sąsiadów, staram się zawsze zrozumieć ich sposób myślenia, spojrzeć z ich perspektywy na rzeczywistość. Krótko mówiąc, wykazywać empatię. Niestety w naszym kraju funkcjonuje szereg złych stereotypów, dalekich od prawdy dotyczących naszych sąsiadów. Daje się zauważyć manię wyższości w stosunku do nich.

Trzeci obszar mojej osobistej satysfakcji z pełnienia funkcji rektora, który wymienię, związany jest z aktywnością naukową. W trakcie pełnienia funkcji rektora starałem

się moją działalność ograniczyć do uczelni i pracy na jej rzecz. Z jednym chyba wyjątkiem. Będąc rektorem, pełniłem – drugą kadencję – funkcję przewodniczącego Komitetu Nauk o Finansach Polskiej Akademii Nauk. Byłem inicjatorem powołania tego Komitetu, choć przekonanie prezesa PAN, a także przewodniczących kilku Komitetów Naukowych z zakresu nauk ekonomicznych, do celowości jego powołania okazało się niełatwe. Moje działania zakończyły się sukcesem i Prezydium PAN powołało w marcu 2007 r. Komitet Nauk o Finansach. Zostałem jego pierwszym przewodniczącym. Istnienie Komitetu umożliwiło mi wystąpienie z nową inicjatywą – powołania w ramach dziedziny nauki ekonomiczne, nowej dyscypliny „finanse”. I ona istnieje, obronionych zostało już wiele prac doktorskich z zakresu finansów, uzyskano wiele stopni naukowych doktora habilitowanego z tej dyscypliny.

Istnienie Komitetu Nauk o Finansach PAN dało mi także możliwość wystąpienia z pomysłem stworzenia czasopiisma „Finanse”. Ma ono już mocną pozycję w środowisku. Obecnie, po zakończeniu drugiej kadencji na stanowisku przewodniczącego Komitetu mianowano mnie na dożywotnią funkcję Honorowego Przewodniczącego Komitetu Nauk o Finansach PAN.

Natomiast jeśli mam mówić o najtrudniejszych decyzjach, powiem krótko: były to w większości przypadków decyzje personalne. Dotyczyły osób, którym kończył się przewidziany przepisami prawa okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta lub osób, które otrzymywały oceny negatywne czy też osiągnęły wiek emerytalny. W rozmowach z tymi osobami przedstawiałem swoje racje, argumentowałem, prezentowałem ograniczenia, co niejednokrotnie wymagało kilku spotkań. Starałem się często, żeby wydłużyć ich czas rozstania z uczelnią. Oczywiście nie wszystkie sprawy udawało się załatwić zgodnie z postulatami pracownika, szczególnie w sytuacji malejących przychodów uczelni, a z taką sytuacją miałem do czynienia w okresie całej mojej kadencji.

Jaki rodzaj aktywności na gruncie zawodowym (praca naukowa, dydaktyka, praca organizacyjna, recenzowanie, opiniowanie) sprawia Panu Profesorowi największą radość?

Już na ostatnim roku studiów planowałem, że będę poszukiwał pracy na uczelni. Studiowałem w Szkole Głównej Planowania i Statystyki – obecnie SGH, gdzie również studiowały dwie moje siostry. Jest zrozumiałe, że tam poszukiwałem pracy. Chciałem pracować u prof. Ireneusza Nykowskiego. Okazało się to niemożliwe. Proponowano mi pracę w katedrze prof. Tadeusza Peche. Nie bardzo mi odpowiadała specjalizacja tej katedry. Wiedziałem, że – w zakresie moich zainteresowań – jest możliwość podjęcia pracy u prof. Zdzisława Hellwiga we Wrocławiu. Zdecydowałem się na przeniesienie do stolicy Dolnego Śląska. Teraz z perspektywy czasu uważam, że to była bardzo dobra decyzja. Jako ciekawostkę powiem, że mój starszy syn obecnie, po habilitacji, pracuje w Szkole Głównej Handlowej. Wcześniej ukończył studia w Niemczech, a doktorat z finansów uzyskał na Uniwersytecie w Wiedniu.

Nauczyciel akademicki, profesor, powinien być aktywny w zakresie pracy naukowej, pracy organizacyjnej oraz kształcenia kadr naukowych. W okresie pełnienia funkcji rektora moja aktywność dotyczyła głównie pracy organizacyjnej. Pełniąc tak odpowiedzialną funkcję, trudno jest znaleźć czas na prowadzenia aktywnej pracy naukowej, chociaż podejmowałem takie próby. Bardzo trudno prowadzić systematyczną działalność dydaktyczną przy tak licznych obowiązkach. Starłem się natomiast wypełnić całe pensum profesorskie, choć uważam, że rektor powinien mieć dużą zniżkę w tym zakresie. Jego pensum powinno wynosić 30–40% profesorskiego. Odmawiałem często przygotowania recenzji, chociaż bardzo lubię je opracowywać. Zdawałem sobie sprawę, że nie będę mógł dotrzymać obowiązujących terminów, co się niestety zdarzało. Teraz jako profesor chciałbym swoją aktywność skierować w stronę dydaktyki i nauki. Zainteresowania naukowe mojego syna są zbieżne z moimi. Planujemy więc razem przygotować kilka publikacji. Chciałbym również pomagać młodym kolegom z Katedry, którzy pracują nad habilitacjami. Teraz chętnie będę się podejmował recenzowania prac naukowych. Postaram się przekazać kontakty z rektorami uczelni na wschodzie mojemu następcy prof. Andrzejowi Kalecie. Z doświadczenia wiem bowiem, że problemy związane ze współpracą z tym uczelniami najszybciej rozwiązuje się na poziomie rektorów.

Czego życzy Pan Rektor swoim następcom, przed czym przestrzega?

W ostatnich miesiącach bardzo szybko następują w naszym kraju istotne zmiany w wielu obszarach. Wszyst-



ko wskazuje na to, że będą również przeprowadzane na uczelniach. Chciałoby się, aby były one realizowane z dużą rozważą, bez zbytniego pośpiechu. Niedawno czytałem w „Rzeczpospolitej”, że w Ministerstwie trwają prace nad zmianą algorytmu przyznawania dotacji dla uczelni. Podano tam, że planuje się rezygnację z dotychczasowej zasady, że w dotacji na dany rok zawarte jest 60% dotacji z poprzedniego roku. Mam nadzieję, że zmiana nastąpi stopniowo w kolejnych latach. Inaczej bardzo skomplikuje się funkcjonowanie szeregu uczelni, w tym naszej.

Życzę więc swojemu następcy, aby zmiany w otoczeniu uczelni nie następowały w sposób gwałtowny. Jestem przekonany, że nowy rektor poświęci wiele uwagi na wdrażanie strategii uczelni, której był współtwórcą. Wprowadzenie w najbliższym okresie przynajmniej części jej zapisów zmieni w sposób istotny oblicze naszego Uniwersytetu, lepiej przystosuje jego funkcjonowanie do zmieniających się warunków zewnętrznych. Życzę również, aby udało się wprowadzić zmiany usprawniające funkcjonowanie administracji. W ostatnich latach, na mój wniosek przeprowadzane były audyty dotyczące działalności niektórych jednostek administracji. Nie wszystkie zalecenia udało się jeszcze wprowadzić, również w całości nie został wdrożony kompleksowy system informacyjny. Przed nami etap uruchomienia elektronicznego obiegu dokumentów. Życzę by się wszystko udało. Nie chciałbym zaś przed niczym przestrzegać. To może być odebrane jako pouczenie. Tego nie powinien robić poprzednik na stanowisku rektora.

Sylwetki dziekanów kadencji 2016-2020



Dziekan Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów

Profesor dr hab. Ewa Izabela Stańczyk-Hugiet

Wykształcenie

Absolwentka (1988 r.) Wydziału Zarządzania i Informatyki naszej uczelni; doktorat w zakresie nauk o zarządzaniu (1997 r.) na podstawie rozprawy doktorskiej pt.: „Organizacja planowania strategicznego” przygotowanej pod opieką profesora Rafała Krupskiego; stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu (2007 r.) na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt.: „Strategiczny kontekst zarządzania wiedzą”; nominacja profesorska – 2014 rok. Profesor Ewa Stańczyk-Hugiet jest pracownikiem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (dawniej Akademii Ekonomicznej) od 1988 roku; pracuje na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze Strategii i Metod Zarządzania.

Najważniejsze publikacje

- monografia „Dynamika strategiczna w ujęciu ewolucyjnym” (2013),
- monografia we współautorstwie z prof. Rafałem Krupskim i prof. Jerzym Niemczykiem „Koncepcje strategii” (2009),
- 200 publikacji w uznanych czasopismach o zasięgu krajowym i międzynarodowym,

Inne osiągnięcia

Kieruje projektem badawczym finansowanym w procedurze konkursowej NCN OPUS 6. wykonała szereg projektów wdrożeniowych na potrzeby biznesu oraz prowadzi liczne szkolenia dla kadr menedżerskich. Bierze aktywny udział w konferencjach krajowych oraz organizowanych przez prestiżowe europejskie organizacje naukowe, w tym: European Institute of Advanced Studies in Management (EIASM), European Foundation for Management Development (EFMD), Strategic Management Society (SMS), European Academy of Management (EURAM), British Academy of Management (BAM), European Group for Organization Studies (EGOS).

Wypromowała 6 doktorów.

Była wielokrotnie zapraszana do udziału w pracach zespołów ekspertów w konkursach NCN.

Nagrody

Trzykrotnie Nagród Rektora za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej I stopnia.

Nagroda zespołowa ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za osiągnięcia naukowe (2009 r.) za monografię „Koncepcje strategii”

Sprawowane funkcje akademickie

Z wyboru na kadencję 2015-2017 członek Prezydium Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN

Jakie cele do realizacji stawiają sobie władze dziekańskie?

Cele ramowe zostały wskazane w programie przedstawionym w okresie wyborów. I tutaj nic się nie zmieniło. W obszarze edukacji te cele to: nowe kierunki studiów, także organizowane we współpracy z innymi wydziałami i uczelniami, indywidualizacja albo dokładniej – większa elastyczność programów studiów, kontynuowanie prób uruchamiania większej liczby studiów/specjalności dualnych, intensyfikacja opieki nad studentami, szczególnie pierwszego roku, angażowanie szerszego grona pracowników w organizacyjno-koncepcyjne procesy programowo-dydaktyczne, inna formuła studiów doktoranckich. W obszarze badań widzę konieczność podjęcia wysiłków na rzecz wspólnych projektów badawczych, również z udziałem studentów i doktorantów.

Jakie problemy będą rozwiązywane w pierwszej kolejności?

Trudno mówić o problemach – te trzeba najpierw zdiagnozować. Natomiast rzeczywiście w pierwszej kolejności podejmiemy próby podniesienia sprawności obsługi studentów oraz obsługi administracyjnej Wydziału. Sprawy nieco komplikują obecne warunki lokalowe, związane

z remontem budynku Z. Jednak jestem przekonana, że uda się już od tego roku akademickiego wprowadzić drobne zmiany organizacyjne dotyczące obsługi studentów. Powołane zostanie także Biuro Wydziału. W ten sposób oddzielone zostaną dwie podstawowe funkcje Wydziału ZIF: dydaktyczna i naukowa.

Jakie korzyści ze zmian będą mieli studenci?

Trudno mówić dzisiaj o korzyściach. Wolalabym, aby działania same mówiły za siebie. Pragnę tu jednocześnie podkreślić, że władze Wydziału reprezentują wszystkie grupy interesariuszy. I studentów, i pracowników. Z pewnością studenci Wydziału zostaną zaproszeni do udziału w pracach komisji ds. dydaktyki, czy komisji ds. jakości kształcenia. Zostaną także poproszeni o przygotowanie rady wydziału poświęconej wyłącznie sprawom, które właśnie studentom leżą na sercu. Z kolei doktorantów chciałabym zaktywizować w obszarze zespołowych grantów badawczych. Zresztą pomysłów jest wiele, a zgłaszane są kolejne. Wszystkie wymagają rozważenia, a przede wszystkim dyskusji. I w takim duchu władze dziekańskie będą podejmowały inicjatywy i działania.



Dziekan Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze

Dr hab. Elżbieta Sobczak, prof. UE

Wykształcenie

Absolwentka (1985 r.) Wydziału Gospodarki Miejskiej i Usług (obecnie Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze) Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu; doktorat w dziedzinie nauk ekonomicznych (1993 r.) na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Struktura handlu zagranicznego a poziom dochodu narodowego wybranych państw świata (studium metodologiczno-empiryczne)” przygotowanej pod opieką profesor dr hab. Danuty Strahl; stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w dziedzinie nauk ekonomicznych (2011 r.) na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt. „Segmentacja rynków zagranicznych”.

Profesor Elżbieta Sobczak jest pracownikiem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (dawniej Akademii Ekonomicznej) od 1985 roku; od 2012 r. pracuje na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Katedrze Gospodarki Regionalnej.

Najważniejsze publikacje

- monografia pt. „Segmentacja rynków zagranicznych” (2010);
- współautorstwo 3 monografii pod redakcją naukową prof. dr hab. Danuty Strahl pt. „Innowacyjność europejskiej przestrzeni regionalnej a dynamika rozwoju gospodarczego” (2010), „Metody oceny rozwoju regionalnego” (2006), „Taksonomia struktur w badaniach regionalnych” (1998);
- opracowanie podręcznika pt. „Modelowanie ekonometryczne z Excelem” (2004) we współautorstwie z prof. dr hab. Danutą Strahl, dr hab. Małgorzatą Markowską i dr Beatą Bal-Domańską;
- ponad 160 publikacji w uznanych czasopiśmie o zasięgu krajowym i międzynarodowym.

Inne osiągnięcia

Brała udział jako wykonawca lub główny wykonawca w 15 projektach badawczych finansowanych przez NCN, NCBiR, KBN i MNiSW.

Brała aktywny udział w konferencjach krajowych oraz zagranicznych m.in. organizowanych przez prestiżową europejską organizację naukową International Federation of Classification Societies (IFCS).

Koordynuje projekt „Konkurs o milion”, jest współautorem wniosku konkursowego w zakresie wdrażania systemów poprawy jakości kształcenia oraz Krajowych Ram Kwalifikacji nagrodzonego przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dofinansowaniem w wysokości 1 mln zł (2012).

Nagrody

Jedenaście Nagród Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej.

Nagroda Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu za pozyskiwanie środków pozabudżetowych na projekty naukowo-badawcze i rozwojowe (2013).

Sprawowane funkcje akademickie

- prodziekan Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze ds. Nauki (kadencja 2012-2016)
- kierownik Studiów Doktoranckich na Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki (2014-2016)
- kierownik Katedry Gospodarki Regionalnej (od 2014 r.).

Jakie cele do realizacji stawiają sobie władze dziekańskie?

Rozpoczynając nową kadencję warto podkreślić, że to, co do tej pory udało się nam na Wydziale EZiT osiągnąć można już teraz uznać za ponadprzeciętne. Jesteśmy jedynym w Polsce Wydziałem zamiejscowym, który posiada pełne prawa akademickie. W ocenie parametrycznej jednostek naukowo-dydaktycznych dokonywanej przez MNiSW od wielu lat posiadamy kategorię A. Będziemy starali się tę wysoką lokatę w najbliższych latach utrzymać. Nasi studenci osiągają doskonałe wyniki, angażują się w rozwój Wydziału, w tym w rozwój naukowy, aktywnie działając w licznych kołach naukowych i organizacjach studenckich. Na naszym Wydziale często inicjowane są innowacyjne działania, które później skutkują licznymi wyróżnieniami. To potwierdza wyjątkowy potencjał Wydziału, który nie zawsze był odpowiednio wykorzystywany, często z powodów niezależnych od Wydziału. Władze dziekańskie w najbliższej przyszłości skupiać się będą na

urzeczywistnianiu misji Wydziału poprzez lepsze wykorzystanie potencjału naszych pracowników, studentów, doktorantów i partnerów oraz wyeliminowanie barier ograniczających jej realizację.

Hasłem przewodnim dla naszych działań jest: „**Ponadprzeciętny Wydział – to możliwe**”.

Uważam, że nawiązująca do misji, wizja ponadprzeciętnego Wydziału leży w naszym zasięgu.

Do naszych najważniejszych zamierzeń należy zaliczyć:

- 1) poprawę wizerunku Wydziału, zarówno wśród kandydatów na studia, jak również obecnych studentów, doktorantów, pracowników oraz otoczenia, szczególnie pracodawców, co pozwoli na poprawę konkurencyjności Wydziału na rynku edukacyjnym;
- 2) zwiększenie udziału finansowania nauki i dydaktyki ze źródeł alternatywnych (granty badawcze, konkursy, sponsorzy),
- 3) zwiększenie stopnia umiędzynarodowienia nauki i dydaktyki, poprzez intensyfikację udziału w między-

- narodowych projektach wymiany studentów i pracowników oraz podejmowanie inicjatyw badawczo-naukowych we współpracy z ośrodkami krajowymi i międzynarodowymi,
- 4) poprawę konkurencyjności studentów Wydziału EZiT na rynku pracy w regionie i w Polsce, głównie poprzez lepsze dostosowanie ich kompetencji do potrzeb rynku pracy i całej gospodarki,
 - 5) podniesienie jakości i atrakcyjności procesu dydaktycznego poprzez jego uelastycznienie i unowocześnienie,
 - 6) poprawę jakości infrastruktury wspomagającej proces dydaktyczny (urządzenia, sale, wyposażenie, pomoce naukowe, komunikacja), nauki i rekreacji (portiernia, kampus, dodatkowe aktywności),
 - 7) zwiększenie kapitału społecznego Wydziału rozumiane jako zwiększenie wzajemnego zaangażowania, lojalności i zaufania studentów, doktorantów, pracowników i władz Wydziału.

Jakie problemy będą rozwiązywane w pierwszej kolejności?

Wszelkie działania o charakterze strategicznym, które będziemy planować i podejmować na naszym Wydziale wymagają dobrego przygotowania (w tym przeprowadzenia analizy strategicznej) i zapewnienia spójności z wizją rozwoju Uczelni. Jest jednak kilka wyzwań, na które musimy odpowiedzieć już teraz. Chcąc zrealizować ambitne projekty musimy zapewnić odpowiedni poziom zaangażowania i zaufania pracowników i studentów, dlatego kreowanie odpowiedniego profilu kultury organizacyjnej jest jednym z najważniejszych działań na początku naszej kadencji. Chcemy również zadbać o dobry wizerunek Wydziału na poziomie naszej Uczelni. Mamy wrażenie, że wśród pracowników i studentów pozostałych wydziałów istnieje znaczna luka w zakresie wiedzy o funkcjonowaniu Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze.

Wśród działań, które musimy podjąć już teraz, najważniejsze są te dotyczące wypełnienia limitów przyjęć na studia. W tym celu kontynuujemy standardowe działania promocyjne, jak również podejmujemy nowe inicjatywy wspomagające proces rekrutacji. Na przykład, rozszerzamy zakres i intensyfikujemy naszą współpracę ze szkołami ponadgimnazjalnymi, organizacjami lokalnymi i przedsiębiorstwami, a wszystko to przy wykorzystaniu nowych rozwiązań budujących partnerstwo.

Starając się zachęcać kandydatów do podejmowania studiów na naszym Wydziale, nie zapominamy o naszych obecnych studentach i doktorantach, dla których stworzymy bardziej przyjazne warunki studiowania poprzez poprawę obsługi administracyjnej oraz wprowadzanie innowacyjnych i atrakcyjnych dla naszych odbiorców form kształcenia (np. dodatkowe warsztaty tematyczne, wizyty studyjne w najlepszych firmach czy większy udział praktyków biznesu w prowadzeniu zajęć dydaktycznych).

Jakie korzyści ze zmian będą mieli studenci?

Chcemy, aby wszystkie nasze zamierzenia i działania wpływały na poprawę satysfakcji studentów jelenio-

górskiego Wydziału. Naszym głównym celem jest integrowanie działań studentów i doktorantów, budowanie poczucia wspólnoty, przynależności do społeczności akademickiej naszego Wydziału. W sprawach dotyczących studentów i doktorantów zawsze będzie nam przyświecać idea „**Nic o Was bez Was**”. Chcemy zarządzać Wydziałem przy wsparciu komisji i zespołów projektowych, w skład których będą powoływani nie tylko pracownicy, ale również studenci i doktoranci. Dołożymy wszelkich starań, aby każdy student i doktorant identyfikował się z Wydziałem i czuł się odpowiedzialny za jego rozwój. Ważną rolę przypisujemy prężnie działającej na Wydziale Radzie Studentów i Doktorantów.

Realizujemy innowacyjne projekty w całości dedykowane studentom w ramach „Konkursu o milion”, w tym Wirtualna Studencka Firma Konsultingowa, ePlatforma Edukacyjna Mobilne Obserwatorium Ekonomiczne, a w niej sztandarowy projekt „Ścieżka rozwoju studenta”. Jest to unikatowy w skali kraju i Europy projekt zwiększający kompetencje społeczne studentów i absolwentów dzięki zaangażowaniu ich w proces własnego kształcenia. W wersji zinfomatyzowanej, projekt pozwala obserwować i oceniać zaangażowanie studentów w zdobywanie wiedzy, umiejętności i kompetencji podczas studiów i na ePlatformie (Platforma Mobilne Obserwatorium Ekonomiczne). Każda dodatkowa aktywność jest nagradzana punktami, co pozwala na przypisanie każdego studenta do jednej z możliwych ścieżek rozwoju – minimum, medium lub maksimum. To co jest wyjątkowe w tym projekcie, to bezpośrednia obecność w nim pracodawców – partnerów Wydziału, którzy uzyskują dostęp do danych o aktywności studenta przez cały czas trwania jego studiów. Pracodawcy mogą kontaktować się ze studentami, zapraszać ich do projektów, na staże i praktyki oraz do podjęcia pracy.

Kolejne działania, które przyniosą korzyści naszym studentom i doktorantom to rozwój kontaktów z regionalnym otoczeniem społeczno-gospodarczym. Współpracujemy ze specjalnymi strefami ekonomicznymi i planujemy przystąpienie do klastrów edukacyjnych koordynowanych przez te strefy. Z jednej strony umożliwi nam to diagnozę rynku pracy, ale też pozwoli na lepsze dopasowanie oferty dydaktycznej do zmieniającego się rynku pracy, tym samym zwiększy konkurencyjność naszych studentów. Umożliwi to również monitoring losów naszych absolwentów. Kontynuujemy również projekt „Pomosty. Wydział – Praktyka Gospodarcza”, zakładający większą i bardziej efektywną integrację Wydziału z otoczeniem społeczno-gospodarczym oraz osiągnięcie wzajemnych korzyści w wyniku podejmowania nowatorskich inicjatyw opartych na pogłębionej współpracy. Będziemy nadal rozwijać przedsiębiorczość naszych studentów poprzez realizację cyklicznego projektu „Giełda Pomysłów”, w ramach którego studenci kreują własne rozwiązania i projekty biznesowe oraz oferty pracy w Wirtualnej Studenckiej Firmie Konsultingowej.



Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych

Profesor dr hab. Czesław Zając

Wykształcenie

Absolwent (1986 r.) Wydziału Gospodarki Narodowej naszej uczelni; doktorat nauk ekonomicznych (1992 r.) na podstawie rozprawy doktorskiej pt.: „Metody budowy strategii w praktyce funkcjonowania przedsiębiorstw” przygotowanej pod opieką prof. Stefana Wrzoska; stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych (2006 r.) na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt.: „Społeczne i organizacyjne problemy przejęć i fuzji przedsiębiorstw”; nominacja profesorska – 2013 rok.

Profesor Czesław Zając jest pracownikiem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, pracował w naszej uczelni w latach 1986-1994 i ponownie od 2002

roku; pracuje na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstwa. Główne kierunki zainteresowań badawczych to: organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem, społeczne i organizacyjne problemy przejęć i fuzji przedsiębiorstw, kultura organizacyjna, zachowania człowieka w organizacji, zarządzanie zasobami ludzkimi, zarządzanie zmianami w przedsiębiorstwie, restrukturyzacja obszaru organizacji i zarządzania w przedsiębiorstwach, zarządzanie zasobami ludzkimi w grupach kapitałowych.

Najważniejsze publikacje

- Monografia „Społeczne i organizacyjne problemy przejęć i fuzji przedsiębiorstw” (2006);
- Monografia „Zarządzanie zasobami ludzkimi” (2007)
- Monografia „Zarządzanie zasobami ludzkimi w grupach kapitałowych” (2012);
- Współautor monografii “Human Resources Management In Corporate Groups” (2015)
- Autor lub współautor 144 oryginalnych, wydanych i opublikowanych w czasopiśmie krajowych prac twórczych, w tym czterech monografiach, członek redakcji naukowej czasopisma *Argumenta Oeconomica* – (notowany współczynnik wpływu *Impact Factor*), redaktor naukowy *Zeszytu Naukowego Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu*,

Inne osiągnięcia

Wykonawca i współautor dwóch ekspertyz dla przedsiębiorstw, kierownik trzech wdrożonych projektów dla przedsiębiorstw oraz współautor dwóch wdrożonych projektów dla przedsiębiorstw; współtworzył program MBA naszej uczelni, koordynuje wymianę naukową studentów i pracowników z Uniwersytetem Technicznym w Dreźnie w ramach programu stypendialnego Erasmus/Socrates; w latach dziewięćdziesiątych był jednym z założycieli Warszawskiego Instytutu Bankowości, jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Kadrami. Kieruje międzywydziałowym programem (NCN): „Zarządzanie zasobami ludzkimi w grupach kapitałowych”.

Promotorstwo 5 prac doktorskich

Nagrody

Wielokrotnie – Nagroda Rektora za osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej I stopnia i II stopnia.

Sprawowane funkcje akademickie

Od roku 2012 pełnił funkcję opiekuna naukowego kierunku Zarządzanie na Wydziale Nauk Ekonomicznych.

Jakie cele do realizacji stawiają sobie władze dziekańskie?

Widzimy konieczność podjęcia działań rozwojowych we wszystkich kluczowych obszarach funkcjonowania Wydziału Nauk Ekonomicznych. Liczę, że posiadane przeze mnie: wiedza, umiejętności i doświadczenie praktyczne okażą się pomocne w skutecznym kierowaniu całym Wydziałem w czekającej nas niełatwej przyszłości. Obowiązki i zadania związane z funkcją dziekana chcę realizować na zasadach współpracy, konsyliacji oraz partnerstwa. Zależy mi bowiem by były zorientowane na zrównoważony i harmonijny rozwój całego Wydziału, zgodny ze strategią Uczelni. Zakładam, że rozwój ten będzie opierał się na zasadach poszanowania interesów i zaspokojenia potrzeb wszystkich pracowników i studentów.

Jakie problemy będą rozwiązywane w pierwszej kolejności?

Wszystkie zadania, o których mówiłem podczas spotkań wyborczych, są ważne i konieczne do realizacji. Mamy zamiar podjąć działania dotyczące:

- wspomaganie rozwoju badań naukowych poprzez budowanie i rozwijanie korzystnych relacji z bliższym i dalszym otoczeniem dla pozyskania źródeł finansowania oraz stwarzania możliwości realizacji programów badawczych;
- wspierania rozwoju naukowego i zawodowego pracowników naukowo-dydaktycznych oraz administracyjnych Wydziału (w tym kreowania warunków i zachęt organizacyjnych do prowadzenia badań naukowych, uczestniczenia pracowników w szkoleniach i kursach językowych);
- działania na rzecz unowocześniania i uatrakcyjniania oferty dydaktycznej na wszystkich poziomach studiów,

- rozwijania i podniesienia poziomu umiędzynarodowienia nauki i dydaktyki, poprzez wsparcie dla aktywności pracowników w realizacji programów badawczych z zagranicznymi ośrodkami akademickimi oraz partnerami biznesowymi;
- promowanie przedsiębiorczości pracowniczej i studenckiej, realizowanej w ramach uczelnianych projektów i programów w sferze współpracy z przedsiębiorstwami (np. poprzez Uczelniany Inkubator Przedsiębiorczości czy uruchamianie przedsiębiorstw typu *start up*), jak i rozwiązań podejmowanych w tym zakresie w skali Wydziału oraz indywidualnych przedsięwzięć (np.).
- Nasze plany są ambitne, będziemy je realizować dzięki dalszej konsolidacji Wydziału, integracji społecznej wśród pracowników i studentów, poprawie komunikacji wewnętrznej, chcemy po prostu stworzyć korzystny klimat organizacyjny dla realizacji naszych celów.

Jakie korzyści ze zmian będą mieli studenci?

W związku z planowanym unowocześnianiem i uatrakcyjnianiem oferty dydaktycznej na wszystkich poziomach studiów chcemy uelastyczyć programy nauczania, wprowadzić nowe specjalności oraz dokonać uzasadnionych zmian w ich dotychczasowym zakresie programowym. Będziemy budować kolejne propozycje programów

nauczania w języku angielskim, a także upowszechniać nowoczesne formy i metody nauczania oraz nadal poprawiać jakość kształcenia. Wiemy, jak ważne jest zbliżanie dydaktyki do praktyki i potrzeb rynku. Toteż zamierzamy jeszcze bardziej angażować menedżerów i specjalistów z przedsiębiorstw oraz podmiotów sektora publicznego, zarówno do oceny programów nauczania oferowanych na wszystkich kierunkach studiów na Wydziale NE, jak i prowadzenia przez nich wykładów i warsztatów dla naszych studentów.

Chcemy znać opinie studentów, dlatego za istotne uważam stworzenie profesjonalnego, prawidłowo funkcjonującego systemu ewaluacji zajęć dydaktycznych prowadzonych przez pracowników Wydziału, a dokonywanej przez studentów. Naszym celem jest także wspieranie rozwoju kół naukowych na wszystkich kierunkach studiów oraz popieranie różnorodnych inicjatyw studentów Wydziału, w tym także przejawów ich aktywności sportowej i artystycznej oraz harmonijna współpraca z Samorządem Studenckim.

Zamierzamy także dokonać poprawy warunków i organizacji pracy w dziekanacie, m.in. poprzez usprawnianie obsługi studentów, pracowników i procesu nauczania, dzięki szerokiemu wprowadzaniu systemów informatycznych. Chcemy, by dziekanat był naprawdę przyjaznym miejscem dla wszystkich zainteresowanych.



Dziekan Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego

Dr hab. inż. Andrzej Okruszek, prof. UE

Wykształcenie

Absolwent Akademii Rolniczej w Olsztynie z roku 1997 (obecnie Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie); doktorat w zakresie nauk rolniczych na podstawie rozprawy pt. „Wartość rzeźna i jakość mięsa tusz młodego bydła rzeźnego sklasyfikowanych w systemie EUROP” w 2001 r.; stopień doktora habilitowanego nauk rolniczych w dyscyplinie zootechnika, specjalność: ocena surowców pochodzenia zwierzęcego w 2014 r. na podstawie rozprawy habilitacyjnej, stanowiącej monotematyczny cykl publikacji naukowych pt. „Wybrane własności fizyczne i fizykochemiczne oraz wartość odżywcza mięśni i tłuszczu gęsi z rodzimych stad zachowawczych”. Od 2002 r. pracuje na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w Katedrze Technologii Żywności Pochodzenia Zwierzęcego. Od 2014 r. pełni funkcję dyrektora Instytutu Chemii i Technologii Żywności.

Najważniejsze publikacje

- Orkus A., Wołoszyn J., Grajeta H., Haraf G., Okruszek A. 2015. *Changes in fatty acid of intramuscular fat in goose meat packed in different atmospheres*. Archiv für Geflügelkunde, 79 (3): 208-213.
- Haraf G., Wołoszyn J., Okruszek A., Orkus A., Wereńska M. 2014. *Fatty acids profile of muscles and abdominal fat in geese of Polish native varieties*. Anim. Sci. Pap. Rep., 32, No. 3: 239-249.
- Okruszek A., Wołoszyn J., Haraf G., Orkus A., Wereńska M. 2013. *The chemical composition and amino acids profile of geese muscles from native Polish breeds*. Poultry Science, vol., 92 no. 4: 1127-1333.
- Orkus A., Wołoszyn J., Haraf G., Okruszek A. 2013 *Effect of protective atmosphere on colour of geese breast muscles*. Poultry Science, 92: 2188-2194.
- Okruszek A. 2012. *Fatty acid composition of muscle and adipose tissue of indigenous Polish geese breeds* Archiv für Tierzucht – Archives of Animal Breeding, 55 (3): 294-302.

Zainteresowania naukowe dotyczą technologii żywności pochodzenia zwierzęcego i bezpieczeństwa żywności, ze szczególnym uwzględnieniem oceny jakości surowca mięsnego i technologii jego przemysłowego przetwarzania. Jest współautorem bądź autorem ponad 75 publikacji naukowych, publikowanych w uznanych periodykach naukowych o zasięgu krajowym, jak i międzynarodowym, w tym w czasopismach posiadających współczynnik wpływu *Impact Factor* znajdujących się w bazie *Journal Citation Reports*.

Inne osiągnięcia

Uczestniczył w budowaniu strategii rozwoju Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Nagrody

Nagradzany za osiągnięcia w dziedzinie pracy naukowo-badawczej nagrodami Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Sprawowane funkcje akademickie

Jest członkiem PB World's Poultry Science Association, Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności oraz Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego.

Jakie cele do realizacji stawiają sobie władze dziekańskie?

Uwzględniając wytyczne strategii przyjętej przez Senat w maju br. pragniemy zaangażować do działań jak najwięcej osób. Chcemy wyzwolić drzemący potencjał naukowo-dydaktyczny i ukierunkować go na kreowanie absolwenta poszukiwanego przez pracodawców. Chcemy też realizować wspólnie z biznesem więcej projektów badawczych. Wartością naszego Wydziału są ludzie – unikatowa kadra wielodziedzinowych specjalistów, dlatego doskonalsze współdziałanie, w połączeniu z pobudzaniem ich innowacyjności, umożliwi nie tylko stworzenie szerszej, interdyscyplinarnej oferty dydaktycznej, dostosowanej do wymogów współczesnego rynku pracy, ale również do potrzeb i oczekiwań studentów, także zagranicznych.

Jakie problemy będą rozwiązywane w pierwszej kolejności?

Na początku nowej kadencji zasadne będzie m.in. zacieśnienie współpracy władz dziekańskich z dyrektorami instytutów i kierownikami poszczególnych jednostek, której oczekiwanym celem powinno być wypracowanie strategicznych decyzji dotyczących jego dalszego funkcjonowania, ale przede wszystkim rozwoju. Oczywiście stawiamy także na integrację Wydziału IE z naszą uczelnią.

Istotnym elementem, mającym bezpośrednie przełożenie na funkcjonowanie Wydziału IE w perspektywie czasowej, będzie poszukiwanie i zatrudnianie młodych pracowników naukowo-dydaktycznych. Takie działania wpisują się bezpośrednio w strategiczny program rozwoju uczelni pn. „Młode talenty”.

Jakie korzyści ze zmian będą mieli studenci?

W zakresie spraw studenckich i kształcenia, głównym celem, jaki sobie stawiamy jest systematyczne podnoszenie jakości kształcenia na Wydziale IE, poprzez kontynuowanie dotychczasowych prac na rzecz wyrównywania wiedzy i umiejętności studentów. Planujemy również zintensyfikować współpracę z pracodawcami w zakresie, m.in. pozyskiwania dla studentów Wydziału IE miejsc, w których mogliby odbywać praktyki dyplomowe, różnego rodzaju staże, oraz współpracę z Biurem Karier i Promocji Zawodowej na rzecz realizacji projektu „Staże na start – program rozwoju kompetencji poprzez wysokiej jakości staże dla studentów kierunku Zarządzanie i inżynieria produkcji Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”. Chcielibyśmy także włączyć przedstawicieli samorządu studentów w proces kształtowania jakości kształcenia na naszym wydziale.

Wymierne korzyści, jakie osiągną studenci Wydziału IE z planowanych przez nas działań w zakresie wsparcia, doskonalenia i rozwoju procesu kształcenia można więc ująć w następujących punktach:

- wsparcie w procesie uczenia się,
- wzrost aktywnego udziału studentów w tworzeniu oferty dydaktycznej wydziału,
- oferta studiów dostosowana do potrzeb studentów i rynku pracy,
- rozwój kompetencji praktycznych poprzez udział w dodatkowych szkoleniach i stażach – wsparcie w procesie wchodzenia na rynek pracy.

PO TRZYKROĆ GIGANT

Jubileusz 70-lecia urodzin prof. Bogusława Fiedora

W dniach 27–28 czerwca 2016 r. odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Ekonomia i środowisko” z okazji Jubileuszu 70-lecia urodzin prof. dr. hab. d.h.c. Bogusława Fiedora przygotowana przez Katedrę Ekonomii Ekologicznej. Do Wrocławia przybyli z ośrodków akademickich z całej Polsce przyjaciele oraz współpracownicy Profesora, by wspólnie wspominać i cieszyć się osiągnięciami twórczej aktywności Jubilata. 27 czerwca miała miejsce część jubileuszowa połączona z naukowymi wystąpieniami. Przewodniczącym Komitetu organizacyjnego konferencji był dr hab. Karol Kociszewski, prof. UE.

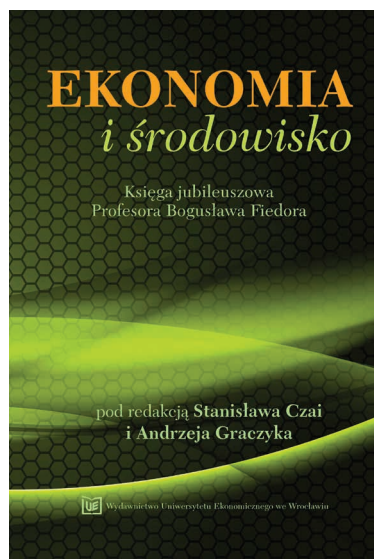
W oficjalnej części wystąpili rektorzy trzech uczelni ekonomicznych.

Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. dr hab. Andrzej Gospodarowicz powiedział m.in.:

Obecność tak wielu przedstawicieli prestiżowych ośrodków akademickich świadczy o tym, że dorobek naszego Jubilata jest ceniony. Cieszymy się, że możemy wspólnie pracować, bowiem prof. Bogusław Fiedor, wrocławianin z urodzenia, mimo wielu propozycji pracy w Polsce i za granicą, w naszym mieście pozostał. Dziękujemy.

Rektor odczytał również list gratulacyjny przygotowany na okoliczność jubileuszu. Cytujemy jego treść:

Szanowny Jubilacie, Drogi Bogdanie, obchodzimy dzisiaj Twój jubileusz. Zarówno wspólnota korzeni i doświadczeń naszej uczelni oraz nasza osobista przyjaźń pozwala mi zabrać dzisiaj głos. I chcę Ci złożyć serdeczne gratulacje. Choć osiągnąłeś wiele, wierzę, że liczne sukcesy jeszcze przed Tobą. Uczelnia, z którą się związałeś na całe życie, ma wspaniałych antenatów, którzy stali na początku Twojej drogi naukowej i dydaktycznej. Zarówno Uniwersytet Jana Kazimierza i Akademia Handlu Zagranicznego we Lwowie oraz Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie zapisały się w historii polskiej nauki bardzo dobrze. Kontynuacja ich dzieła tu, we Wrocławiu, ma szczególny – symboliczny i ogólnoeuropejski wymiar. Cała tamta generacja uczonych mogłaby powtórzyć za Izaakiem Asimowem: „Chociaż wiedza stwarza problemy, to ignorancja ich nie rozwiąże”, toteż jedną z koncepcji tej generacji na uczynienie nauki siłą i atutem było związanie jej ze społeczeństwem tu żyjącym, z miastem. Cieszę się, że stanąłeś w szeregu tych twórców, uczonych i społeczników, którym ten region, to miasto i ta uczelnia zawdzięczają tak wiele. We wdzięcznej pamięci zachowuję dobre lata Twojego kierowania uczelnia; wspomnijmy tylko dwie inwestycje infrastrukturalne – nową bibliotekę i Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz, nie tylko wizerunkowy, awans Uczelni z Akademii do rangi Uniwersytetu.



Amerykańskie przysłowie powiada: „Trzeba tysięcy głosów, aby opowiedzieć jedną historię”. Nie wymieniam – bo nie jestem w stanie – wszystkich inicjatyw, w których przez lata swojej aktywności brałeś udział. Wiele z nich wydało piękne owoce. Posłużę się niezwykle trafną – w odniesieniu do Ciebie jako Jubilata – myślą Dostojewskiego: „Bez ognia, bez treści, bez idei, bez polotu wszystko stanie się tylko rutyną i szablonem”. Twoja droga życiowa, kariera naukowa i grono przyjaciół dowodzą od siedmiu dekad jak daleki jesteś od schematu. Pozdrawiam Cię serdecznie i życzę jeszcze wiele satysfakcji w służbie nauki.

Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach prof. dr hab. Leszek Żabiński składając życzenia w imieniu społeczności swojej uczelni, powiedział m.in.: *Doktorze honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, prześwietny kolego ze szkolnej ławy (...) Przyjmij życzenia: gratulujemy wybitnych osiągnięć naukowych i badawczych w dziedzinie nauk ekonomicznych, w szczególności w teorii ekonomii i ekonomii środowiskowej, którą w Polsce i we Wrocławiu jako szkołę naukową tej nowej dyscypliny tworzyłeś i współorganizowałeś, jak i historii myśli ekonomicznej, polityki*

gospodarczej, metodologii nauk ekonomicznych, której wkład do polskiej, europejskiej i światowej nauki jest trudno przecenić. Gratulujemy, tak znaczących osiągnięć w tworzeniu materialnych, realnych fundamentów infrastruktury uczelni, w dziele kontynuacji przez Ciebie prac Twoich znakomitych poprzedników na urzędzie rektorskim, który z takim oddaniem i pasją sprawowałeś. (...)

Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu prof. dr hab. Marian Gorynia złożył życzenia w imieniu Senatu Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, własnym i pracowników uczelni. Podziękował Jubilatowi za współpracę naukową, za inspirowanie idei, bycie mentorem, za recenzowanie prac. Nawiązując do dorocznej nagrody Gigant, przyznawanej przez poznański ośrodek ogólnopolskiej gazety, w której kryteria oceny kandydata są następujące: solidność w działaniu, pracowitość, a także śmiałość i odwaga w poszukiwaniu nowych dróg, czy też rozwiązań istniejących problemów, powiedział: *Profesor Bogusław Fiedor jest gigantem co najmniej w potrójnym tego słowa znaczeniu. (...) Jest gigantem w badaniach naukowych, w nauce, w szczególności ekonomii, jest gigantem w realizowaniu znakomitej dydaktyki akademickiej, i jest gigantem jako organizator nauki, czego potwierdzeniem jest m.in. pełniona dwie kadencje funkcja rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Gratuluję.*

Jubilat, profesor Bogusław Fiedor, powiedział m.in.: *Wyrażam ogromną radość, że jesteście Państwo ze mną. Jubileusz ten ma dla mnie wymiar radosny. Radość jest jedną z dóbr, którą jeśli się dzieli, to się nie zmniejsza. Cieszę się, że mogę dzielić radość z tak znamienitymi przedstawicielami polskiej nauki. Dziękuję Państwu za przyjęcie naszych zaproszeń. Zwiększyliście Państwo moją radość. (...) Czuję się człowiekiem spełnionym, co nie znaczy, że wszystko mi się w życiu udało. Ale rachunek zysków jest zdecydowanie dodatni. Korzyści i sukcesów było więcej. Opatrzność obdarowała mnie pewnymi talentami, ale jestem człowiekiem pracy, uporczywym i wytrwałości. Myślę, że te cechy zawdzięczam uprawianiu wy-*

Wystąpienie JM Rektora prof. Leszka Żabińskiego



Profesor Karol Kociszewski, JM Rektor prof. Andrzej Gospodarowicz, Jubilat prof. Bogusław Fiedor i Norbert Nowicki

czynowo sportu w czasach młodości. Byłem lekkoatletą, skakałem w dal, biegałem na różnych dystansach. Wiele zawdzięczam także temu, że spotkałem na swojej drodze wspartych ludzi. Nie tylko w młodości, także w czasach dojrzałości naukowej. Lista osób byłaby niezmiernie długa. Z czasów najdawniejszych serdecznie wspominam profesora Andrzeja Krawczewskiego i jego cenne dla mnie inspiracje. Także w ostatnim czasie, będąc członkiem Prezydium KRASP, miałem godność spotkania wielu osób i starałem się twórczo wykorzystać te spotkania. Dobre sposobności i szczęście, jak każda rzecz w przyrodzie i społeczeństwie, mają rozkład normalny. Ważne jest czy potrafimy z otwierających się możliwości umiejętnie skorzystać. Oczywiście niezwykle ważni są dla mnie moje koleżanki i koledzy z katedry, instytutu, uczelni, z którymi przez pokolenia miałem przyjemność współpracować. Sukces zawdzięczam też organizacjom, w których wykonywałem ciekawe prace doradcze oraz badawcze w Polsce i na świecie. Doceniam również rolę mojej żony w życiu osobistym i zawodowym. Dziękuję Państwu za przybycie na moje święto. Dziękuję Panu Rektorowi prof. Andrzejowi Gospodarowiczowi za objęcie patronatem tej konferencji.

Następnie naukowe wystąpienia były przeplatane osobistymi refleksjami kierowanymi do prof. Bogusława Fiedora. Był też czas na gratulacje i życzenia składane przez osoby zaproszone na jubileusz.

Wystąpienie JM Rektora prof. Mariana Goryni



Sesję pierwszą pt. *Współczesna myśl ekonomiczna w kształtowaniu koncepcji rozwoju trwałego i gospodarowania środowiskiem* prowadził prof. dr hab. Stanisław Czaja.

Wystąpienia mieli:

- prof. dr hab. Adam Budnikowski – *Wybrane tendencje gospodarki światowej w latach 1946-2016*
- prof. dr hab. Bogusław Fiedor – *Ekonomia a piękno*
- prof. dr hab. Marian Gorynia – *Nauki ekonomiczne a postulat interdyscyplinarności*
- prof. dr hab. Kazimierz Górka – *Kierunki rozwoju ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*

Sesję drugą pt. *Koncepcje rozwoju trwałego i zrównoważonego* prowadził prof. dr hab. Andrzej Graczyk, a wystąpienia mieli:

- prof. dr hab. Jerzy Wilkin – *Rola rolnictwa i obszarów wiejskich w zrównoważonym rozwoju kraju*
- prof. dr hab. Andrzej Czyżewski i dr hab. inż. prof. UZ Piotr Kułyk – *Kształtowanie rozwoju trwale równoważonego w ekonomii rolnej w optyce historycznej i współczesnej*
- prof. dr hab. Tomasz Żylicz – *Polityka ekologiczna a gospodarcza*
- prof. dr hab. Witold Kwaśnicki – *Wyjątkowość rozwoju gospodarczego Europy Zachodniej i jej droga do kapitalizmu.*

Po obradach pierwszego dnia konferencji, uczestnicy zwiedzali Afrykanarium wrocławskiego ZOO, a następnie odbyła się uroczysta kolacja z udziałem wielu znamienitych gości, m.in. prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza, rektorów uczelni wrocławskich i ekonomicznych, przedstawicieli instytucji naukowych, akademickich i środowisk gospodarczych.

W drugim dniu konferencji odbyło się 12 sesji panelowych. Więcej informacji nt. kolejnych sesji konferencji na stronie: http://www.ue.wroc.pl/p/2016/pracownicy/program_konferencji_ekonomia_i_srodowisko__4_.pdf

W konferencji wzięło udział blisko stu wybitnych naukowców z wiodących polskich ośrodków akademickich. Konferencja była dużym sukcesem zarówno pod względem merytorycznym, jak i organizacyjnym.

Fot. Stanisław Dziągwa



Prof. dr hab. Bogusław Fiedor – polski ekonomista specjalizujący się w ekonomii środowiska, historii myśli ekonomicznej oraz mikroekonomii; twórca wrocławskiej szkoły ekonomii środowiska i zasobów naturalnych; nauczyciel akademicki; w latach 2005–2012 rektor Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu/Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (od 2008 roku). W kadencji 2012–2016 sprawował urząd prorektora do spraw współpracy z zagranicą. Senat Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach w 2015 roku nadał prof. Bogusławowi Fiedorowi tytuł doktora *honoris causa* w uznaniu Jego wkładu w rozwój nauk ekonomicznych, stworzenie fundamentów współczesnej polskiej szkoły ekonomii środowiska i zasobów naturalnych oraz aktywnej działalności organizacyjnej na rzecz szkolnictwa wyższego i polskiej nauki.

Od blisko 50 lat pozostaje silnie związany z Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu, gdzie rozpoczął studia, a następnie działalność naukowo-badawczą i organizacyjną. Od 1991 roku kierował

Instytutem Ekonomii, był również twórcą i kierownikiem Katedry Ekonomii Ekologicznej. Obok Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prowadził zajęcia m.in. w: Virginia Polytechnic Institute and State University, University of Richmond oraz Westfälische Wilhelms-Universität Münster.

Wypromował 15 doktorów, był także recenzentem w ponad 50 postępowaniach o nadanie stopnia doktora, ponad 85 o nadanie stopnia doktora habilitowanego oraz ponad 30 o nadanie tytułu profesora. Profesor Bogusław Fiedor jest autorem ponad 400 prac publikowanych w renomowanych wydawnictwach oraz czasopismach polskich, europejskich i światowych. W Jego dorobku znajduje się ponadto 150 niepublikowanych referatów konferencyjnych.

Profesor Bogusław Fiedor aktywnie współpracuje z praktyką gospodarczą, pełniąc m.in. obowiązki w radach nadzorczych. Jego działalność na rzecz propagowania zasad przedsiębiorczości i wkład w rozwój gospodarki rynkowej zostały wyróżnione godnością Honorowego Członka Business Center Club. Profesor jest członkiem instytucji i towarzystw naukowych w kraju i za granicą, w tym m.in.: Rady Naukowej Instytutu Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk; Komitetu Nauk Ekonomicznych; Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Rządzie RP (od roku 1994; wiceprzewodniczący w latach 1997–2005); Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego (2000–2002); Sekcji Nauk Ekonomicznych Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów (2003–2012); Rady Naukowej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (aktualnie jej przewodniczący); Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia, Opola, Częstochowy i Zielonej Góry (2010–2012; od 2012 jako honorowy przewodniczący); Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich oraz przewodniczącym Komisji Ekonomicznej KRASP (2012–2016); Europejskiego Stowarzyszenia Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych, Environmental Advisory Council Prezydenta Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w Londynie (1991–1994); Sekcji Ekonomicznej Polskiego Komitetu UNESCO-M&B (Man and Biosphere – 2000–2006). Był także konsultantem i członkiem misji Banku Światowego, konsultantem i ekspertem w organizacjach międzynarodowych (United Nations Environmental Programme, United Nations Development Programme, United Nations Economic Commission for Europe, United Nations Conference on Trade and Development, World Resources Institute, Harvard Institute for International Development). Reprezentował także Polskę w Higher Education and Research Standing Committee, Council of Europe (2009–2011).

Za swoją działalność naukowo-badawczą, dydaktyczną, ekspercką i społeczną był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany. Do najważniejszych odznaczeń i nagród uzyskanych przez prof. dr hab. Bogusława Fiedora należą: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Srebrny Krzyż Zasługi, Srebrna Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Nagroda Ministra Edukacji Narodowej (1977, 1981, 1993, 2001, 2003).



NAJWAŻNIEJSZA OSOBA...

To Matka. Urodziła mnie w trudnych warunkach II wojny światowej. Wraz z ojcem zapewнили mi dobre dzieciństwo i możliwość kształcenia się. W domu były książki, zimą – wspólnie spędzane wieczory, latem – wspólne wakacje. Zatem najważniejsza jest rodzina.



Rozmowa z prof. dr hab. Bożeną Klimczak

Motywuje mnie ciekawość

W kwietniu br. minęło 50 lat pracy akademickiej Pani Profesor. Proszę wymienić wydarzenia, decyzje, które wydają się być dla Pani najważniejsze w minionym półwieczu?

To prawda, minęło 50 lat mojej pracy naukowej i badawczej w tych samych murach, w których pięć lat także studiowałam. Rozpoczyłam naukę w 1961 roku w uczelni, która nosiła wtedy nazwę Wyższa Szkoła Ekonomiczna i tu też podjęłam pracę. Uczelnia rozwijała się i zmieniała się jej nazwa: w Akademii Ekonomicznej otrzymałam stopień doktora, doktora habilitowanego i profesora nauk ekonomicznych. Teraz jestem emerytowanym profesorem uczelni, która ma już rangę uniwersytetu. Zdobywania kolejnych stopni naukowych nie zaliczam do

szczególnych wydarzeń, jest to bowiem naturalna droga zawodowa wyznaczana urzędowymi procedurami.

W moim życiu zawodowym ważny jest podział na dwa okresy: do 1990 roku i po nim. Ekonomia i inne nauki społeczne, którymi interesowałam się do roku 1990, działały w warunkach ograniczonej wolności słowa i pracy naukowej. W bibliotekach niezwykle rzadko można było zapoznać się z literaturą światową, a jeśli już – głównie były to prace ekonomistów lewicowych. Dlatego „uciekałam” wtedy w badania empiryczne dotyczące ograniczeń własności ziemi w polskim rolnictwie i własności przedsiębiorstw. W latach osiemdziesiątych pojawiły się w „drugim obiegu” książki i czasopisma, z których poznawałam teorie funkcjonowania prywatnej własności w otoczeniu rynkowym. Niezwykłym doznaniem intelektualnym była dla mnie lektura książek Fridricha A. von Hayeka, Milтона Friedmana, Johna M. Keynesa czy Paula Samuelsona. Zagadnienia społeczne przybliżyły mi z kolei czasopisma katolickie, a świat chrześcijańskiej myśli społecznej otworzył się dzięki pracom Karola Wojtyły. Inspirowały mnie publikacje i rozmowy z księdzem prof. Józefem Majką.

Rok 1990 otworzył życie akademickie w nowej formule, w wolnym, demokratycznym państwie, z dostępem do literatury światowej. Jesienią 1989 roku otrzymałam zaproszenie na staż naukowy do Niemiec od prof. Jochena Schumanna, kierownika Katedry Mikroekonomii na Uniwersytecie w Münster. Z jego wykładów i podręczników nauczyłam się mikroekonomii oraz podstaw ekonomii instytucjonalnej. A po powrocie do kraju rozpoczęłam lata intensywnej pracy z literaturą światową. Zostałam kierownikiem Katedry Mikroekonomii. Na moje wykłady przychodzili, oprócz studentów i współpracowników, także pracownicy innych katedr. W dziesięcioleciu 1990–2000 powstał i został opublikowany podręcznik *Mikroekonomia* oraz monografia *Etyka gospodarcza*. To oczywiście tylko część pracy. Wraz ze współpracownikami z Katedry opracowałam trzy projekty badawcze zlecone przez Komitet Badań Naukowych i Ministerstwo Nauki. Realizacja projektu Tempus na uniwersytetach w Münster i Odense umożliwiła pracownikom Katedry Mikroekonomii doskonalenie dydaktyki oraz uzupełnianie wiedzy. Także w następnym dziesięcioleciu moja praca naukowa była nie mniej intensywna, choć już bardziej pogłębiona. W 2003 roku moja Katedra uzyskała prawo do nazwy Katedra Mikroekonomii i Ekonomii Instytucjonalnej. Zaczęliśmy cyklicznie organizować konferencje poświęcone tej drugiej dyscyplinie. Nawiązaliśmy współpracę z ośrodkami akademickimi o podobnych profilach. Czas wypeł-

POZANAUKOWA INSPIRACJA

Lubię spędzać czas nad książką, na koncertach muzyki klasycznej, na wycieczkach krajoznawczych i w podróżach.

niała praca z doktorantami, wykłady i seminaria w ciągu dnia, a wieczorem własna praca naukowa.

Jaką rolę odegrała dydaktyka w Pani pracy?

Przygotowane przeze mnie wykłady z mikroekonomii stały się podstawą podręcznika akademickiego *Mikroekonomia*, który w kolejnych latach był aktualizowany i uzupełniany. W 1992 r. uzyskał drugą nagrodę w konkursie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Do 2015 roku ukazało się dziewięć wydań tej książki.

Kolejnym materiałem dydaktycznym, nad którym pracowałam, był skrypt *Mikroekonomia – ćwiczenia* napisany we współautorstwie z dr Bożeną Borkowską. Mając na celu wzbogacenie programu z mikroekonomii, podręcznik i ćwiczenia zostały uzupełnione o trzecią pracę, wykonaną wspólnie z prof. dr. hab. Andrzejem Matysiakiem i zespołem Katedry Mikroekonomii, *Mikroekonomia – studia przypadków*. Ponadto opracowaliśmy jednolite procedury sprawdzania wiedzy studentów. Warto przypomnieć, że ten zestaw podręczników do mikroekonomii i sposób nauczania uzyskały pozytywną opinię Państwowej Komisji Akredytacyjnej w 2010 roku.

Wspólnie z koleżankami i kolegami z Instytutu podjęliśmy także inicjatywę powołania kierunku studiów „ekonomia”. Pracownicy Katedry Mikroekonomii i Ekonomii Instytucjonalnej opracowali program specjalności dydaktycznej *analitik rynku*, a moi współpracownicy włożyli dużo pracy w przygotowanie nowych wykładów. Nowy kierunek cieszy się dużym zainteresowaniem studentów. Lubię pracę dydaktyczną i dążę do rozszerzania swojej oferty wykładowej. Staram się też służyć swą wiedzą i doświadczeniem, kierując pracami doktorskimi moich naukowych podopiecznych.

Po latach intensywnej pracy nad mikroekonomią, rozpoczęłam i kontynuuję wykłady z etyki biznesu, aksjologii nauk ekonomicznych, metodologii nauk ekonomicznych oraz ekonomii instytucjonalnej, behawioralnej i eksperymentalnej.

Jest Pani prekursorem i liderem badań z zakresu etyki biznesu, dlatego Pani działalność zawodowa często jest kojarzona z tym obszarem badawczym.

Właściwie nie wiem, dlaczego tak się postrzega moje zainteresowania. W życiu zawodowym skoncentrowanym na wybranych dziedzinach wiedzy pojawia się moment, w którym zadaje się pytanie, jak rozwijają się nauki ekonomiczne, jakie są ich podstawy metodologiczne. Od tych pytań tylko krok dzielił mnie do zainteresowania się filozofią nauki, filozofią moralności i etyką, którą odkrywam

powtórnie w szerokim kontekście, nie tylko jako etykę biznesu. Jeśli zbada się mój dorobek naukowy, prace moich magistrantów i doktorantów, widać dominację treści ekonomicznych z akcentem na problemy instytucjonalne.

Na początku była mikroekonomia – podstawowa dziedzina

ekonomii, która zajmuje się badaniem jak funkcjonują ludzie jako podmioty wyborów i działalności gospodarczej na rynkach. Wejście w tematykę mikroekonomiczną zbiegło się z przemianami systemowymi w Polsce. Pojawily się warunki instytucjonalne – wolność gospodarcza, własność prywatna – do powstawania prywatnych przedsiębiorstw i rynków. Do badania tych przemian nie wystarczyła wiedza z zakresu mikroekonomii. Potrzebne było włączenie do badań kontekstu instytucjonalnego, w którym funkcjonują rynki, gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa. W Katedrze zajmowaliśmy się prywatyzacją, działaniem grup interesu, instytucjami regulującymi rynki. W ten sposób ukształtowała się podstawowa specjalność zarówno moja, jak i moich współpracowników – ekonomia instytucjonalna, zwłaszcza nowa ekonomia instytucjonalna, ponieważ jest to dziedzina, która płynnie włączyła się do standardowej mikroekonomii, wchłaniając również dokonania ekonomii behawioralnej i eksperymentalnej. Etyka jest potrzebna do zrozumienia, jak powstają i funkcjonują instytucje gospodarki rynkowej, a powstały w ciągu tysiącleci, startując od zwyczajów, norm religijnych, zasad rodzinnych i plemiennych. Z czasem wraz z powstawaniem państw te normy i zwyczaje, które pomyślnie przeszły przez próby sytuacyjne, stawały się formalnym prawem gwarantowanym przez władców. Zatem moralność, zwykle powiązana z religią, stanowiła fundament starożytnego i nowożytnego prawa. Kolejno, dołączyły się różne innowacje instytucjonalne, np. prawo własności intelektualnej, prawo spółek kapitałowych lub reguły społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw. W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zapisane są gwarancje wolności gospodarczej i własności. Służą do tego instytucje prawne, formalne, powiązane z sankcjami. Ale wolność i własność są związane z wartościami moralnymi, takimi jak odpowiedzialność i spr-



Monografia jubileuszowa wydana z okazji 45-lecia pracy naukowej i dydaktycznej Profesor Bożeny Klimczak

CHCIAŁABYM...

Chciałabym choć raz, uczestniczyć w festiwalu muzycznym w Salzburgu. W mieście, w którym urodził się Wolfgang Amadeusz Mozart odbywają się corocznie wspaniałe koncerty, spektakle operowe z najlepszymi światowymi wykonawcami. Jest to marzenie kosztowne. Poprzestaję więc na transmisjach w kinie lub telewizji.

wiedliwość. Te zaś wymagają współdziałania instytucji formalnych i nieformalnych, przestrzegania obowiązków moralnych. Tak jak nie można badać rynków bez uwzględnienia otoczenia instytucjonalnego, tak również nie można badać instytucji bez uwzględnienia otoczenia moralnego. Wydaje się, że zaszufładowanie mojej pracy zawodowej w dziedzinie etyki biznesu wynika z niedostatecznego docenienia osiągnięć współczesnej ekonomii w nurcie instytucjonalnym.

Zapewne wpływ na odbiór mojego dorobku naukowego ma monografia *Etyka gospodarcza* stanowiąca syntezę badań nad teorią i praktyką funkcjonowania przedsiębiorstw oraz instytucjami moralnymi. Wykorzystałam w niej moją wiedzę ekonomiczną i doświadczenie w obserwacji zjawisk gospodarczych w celu zaprezentowania sposobów refleksji etycznej nad wyborami osób gospodarujących. Wśród dziewięciu rozdziałów, dwa są poświęcone problematyce etycznej, w pozostałych zaś omawiam podstawowe dziedziny wyborów ekonomicznych z perspektywy etycznej: funkcjonowanie firmy w otoczeniu społecznym, konkurencję, marketing, obowiązki powiernicze banków, funkcjonowanie rynków kapitałowych, prywatyzację przedsiębiorstw oraz problemy ładu rynkowego. Recenzenci podkreślali pionierski charakter tej pracy oraz jej znaczenie dla praktyków, którzy mogą w niej odnaleźć sposoby rozwiązywania konfliktów moralnych w działalności gospodarczej, oraz dla teoretyków, którym uświadamia moralne zaplecze teoretycznych modeli ekonomii. Książka ta w 1997 roku uzyskała nagrodę im. Edwarda Lipińskiego.

Tak więc równolegle z badaniami nad instytucjami gospodarki rynkowej w Polsce, prowadzę prace z dziedziny etyki gospodarczej. Łączę w nich swoją wiedzę ekonomiczną z normatywnymi aspektami gospodarowania. Referaty i artykuły naukowe dotyczą etycznych aspektów funkcjonowania rynków finansowych, konkurencji, współpracy regionalnej, integracji i globalizacji. Zajmuję się również etyką zawodową: maklerów, doradców finansowych, biegłych rewidentów. Wyniki tych badań przedstawiłam w 2008 roku w monografii *Między ekonomią a etyką*.

Wszystkie Pani badania i dociekania naukowe przełożyły się na publikacje?

Moje publikacje i referaty z dziedziny ekonomii instytucjonalnej zostały opracowane i wydane pod tytułem *Wybrane problemy i zastosowania ekonomii instytucjonalnej* w 2006 roku. Omawiam tam metody wyjaśniania i modele człowieka gospodarującego stosowane w eko-

nomii oraz ich wykorzystanie w badaniach działań zbiorowych, korupcji, instytucji nieformalnych, kapitału społecznego oraz przedsiębiorczości w okresie transformacji systemowej w Polsce. Syntetyczne wyniki moich prac przedstawiłam na VIII Kongresie Ekonomistów Polskich w 2007 roku oraz na IX Kongresie sześć lat później. Nadal zajmuję się wyjaśnianiem zjawisk gospodarczych za pomocą metod nowej ekonomii instytucjonalnej. Rezultaty badań przedstawiłam m.in. w referacie *Definiowanie praw własności cyfrowych produktów sieciowych* wygłoszonym na ogólnopolskiej konferencji w 2010 roku.

Jest Pani silnie zaangażowana w działalność wielu gremiów, nie tylko naukowych. Uczestniczyła Pani w pracach NSZZ „Solidarność”. Dlaczego tego rodzaju aktywność jest dla Pani ważna?

W ostatnich dwudziestu pięciu latach angażowałam się czynnie w pracę dwóch stowarzyszeń naukowych: Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Stowarzyszenia Etyki Biznesu (European Business Ethics Network Poland). W PTE aktywnie działałam od 1993 r., m.in. jako prezes oddziału wrocławskiego, członek Zarządu Krajowego, członek Rady Naukowej i kilku komisji. W 2010 roku ograniczyłam te aktywności, uważając, że trzeba ustąpić miejsca młodszym, energicznym, kreatywnym, którzy mogliby wnieść nowe jakości do działalności PTE. Stało się jednak inaczej. Nastąpił kryzys oddziału PTE we Wrocławiu. Obecnie, jako wiceprezes oddziału wrocławskiego i członek różnych komisji, staram się odbudować renomę Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, jako stowarzyszenia naukowego. Natomiast działalność w Stowarzyszeniu Etyki Biznesu nie jest tak absorbująca. Stanowimy grupę koncentrującą się na pracy naukowej. Obecnie we współpracy z PTE przygotowujemy konferencję naukową. Cenię sobie też możliwość uczestniczenia w gremium akademickim noszącym nazwę Salon Profesora Dudka. Poznałam tam wielu interesujących badaczy różnych nauk. Te kontakty, i dyskusje są bezcenne. Pozwalają spojrzeć z innych perspektyw na nauki ekonomiczne. Uczestniczę także w przedsięwzięciach społecznych, służących popularyzacji wiedzy ekonomicznej i etycznej w ramach Dolnośląskiego Festiwalu Nauki i Forum Odpowiedzialnego Biznesu.

Jako członek Uczelnianej Komisji NSZZ „Solidarność” (w latach 1991–1995) byłam współorganizatorem w 1991 roku konferencji naukowej pt. „Współczesne problemy Polski w świetle katolickiej nauki społecznej” z udziałem referentów z Polski i zagranicy. W 2011 roku w dwudziestolecie tej konferencji zorganizowałam we współpracy

POLECAM...

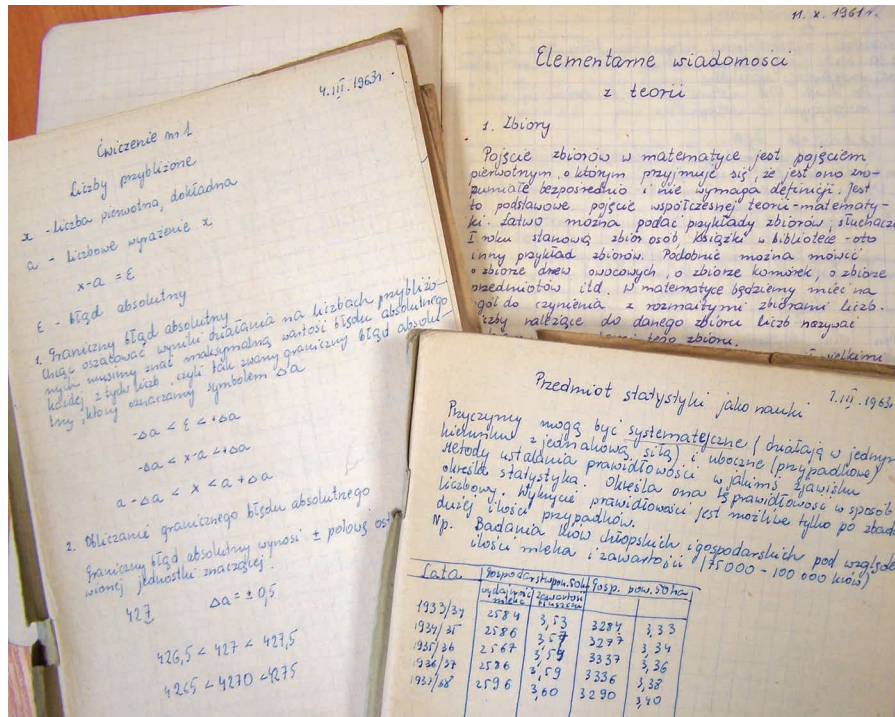
Teraz wiem, że trzeba czytać takie książki, oglądać takie filmy, spektakle teatralne czy słuchać takich koncertów, które dają nie tylko rozrywkę. W młodości szukamy rozrywki. Mówi o tym stara pieśń studentów Gaudeamus igitur: *iuvenes dum sumus – Radujmy się więc, dopóki jesteśmy młodzi. Wraz z upływem lat i doświadczeniem pojawiają się refleksje, które skłaniają do zwrócenia się do pracy i duchowości: Ora et labora.*

z uczelnianą „Solidarnością” konferencję pt. „Chrześcijaństwo – demokracja – rynek”, w której uczestniczyli ekonomiści i teolodzy.

Jest Pani doświadczonym naukowcem i dydaktykiem. Czy coś Panią w tych obszarach jeszcze zaskakuje?

Studenci wciąż mnie zaskakują niekonwencjonalnymi pomysłami i nietypowymi skojarzeniami. Bardzo często nadają słowom nowe znaczenia. W Katedrze opracowaliśmy zadanie z mikroekonomii polegające na ustaleniu, jak zmieni się rynek drobiarski, jeśli wystąpi pomór kurczaków. Niestety słowo „pomór” zniknęło z zasobów językowych studentów.

Jednak bardziej niż studenci zaskakują mnie decydenci w gremiach urzędowych. Katedra przygotowała projekt badań, który zgłosiliśmy do konkursu Narodowego Centrum Nauki. Został odrzucony z powodów formalnych – to znaczy: od kierownika projektu wymagano, aby poprzedni projekt był wykonany nie później niż 10 lat wcześniej. W naszym przypadku termin ten przekroczyliśmy o kilka miesięcy. Nieważny był temat projektu tylko „sztucznie” narzucone ramy czasowe.



o gospodarowaniu, ewoluowaniu struktur społecznych i gospodarczych, a także instytucji gospodarczych oraz politycznych. Badanie instytucji wymaga wiedzy o ich początkach i transformacjach w konkretnym okresie.

Nieprzypadkowo mówimy, że historia jest nauczycielką życia – *Historia est magistra vitae*. *History matters* to jedna z ważnych tez ekonomii instytucjonalnej. Interesują mnie, w równym stopniu, zmiany skierowane ku przyszłości – nie tylko instytucjonalne, ale również technologiczne. Nowe technologie informacyjne, produkty cyfrowe, modele biznesowe bazujące na tych technologiach oraz przekształcenia rynków, zmieniają przedmiot badań mikroekonomicznych. Zmianom podlegają również instytucje regulujące nowe rynki. Ponieważ jestem „analogowa” i piszę ręcznie, uważam za obowiązek zawodowy obserwować innowacyjność gospodarczą i społeczną. Niedawno przygotowałam referat o kontrowersjach dotyczących nowych tech-



Jakie zagadnienia są obecnie dla Pani najbardziej inspirujące?

Bardziej niż kiedyś interesują mnie przeszłość i przyszłość. Odkrywam ogromne obszary wiedzy historycznej

nologii, a mój doktorant pan Bartosz Gonczarek, obronił pracę o produktach cyfrowych. Motywuje mnie ciekawość. Wciąż obserwuję rzeczywistość, dużo czytam, a wiem coraz mniej. A chciałabym wiedzieć więcej.



Finanse osobiste bez tajemnic

Profesor dr hab. Krzysztof Jajuga, dr Radosław Pietrzyk, dr Paweł Rokita i doktorant mgr Łukasz Feldman (zespół Katedry Inwestycji Finansowych i Zarządzania Ryzykiem) otrzymali za książkę *Integrated Risk Model in Household Life Cycle* honorowe wyróżnienie – Nagrodę Beta. Nagrodę kapituła przyznaje za wybitne osiągnięcie w zakresie zarządzania finansami, opierając się na następujących kryteriach: wkład w rozwój dyscypliny, oryginalność, walory edukacyjne i popularyzatorskie oraz praktyczna użyteczność.

Uroczystość wręczenia statuetki odbyła się w kwietniu 2016 r. podczas uroczystej gali towarzyszącej XVII edycji konferencji pt. „Zarządzanie finansami”, organizowanej przez Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego.

Rozmowa ze współautorami książki, prof. dr. hab. Krzysztofem Jajugą, dr. Radosławem Pietrzykiem i dr. Pawłem Rokitą.

Czy w Polsce potrzebni są specjaliści zarządzania finansami osobistymi?

Krzysztof Jajuga: Każda osoba powinna dysponować wiedzą, jak zarządzać własnymi finansami (w pewnej perspektywie czasowej), natomiast niezależny doradca finansowy, wykorzystując wiedzę specjalistyczną oraz m.in. odpowiednie modele matematyczne, powinien wspierać podejmowanie decyzji. Może to robić na przykład, pokazując potencjalne długoterminowe skutki różnych wariantów decyzji w różnych możliwych scenariuszach (np. scenariusz optymistyczny, neutralny i pesymistyczny). Doradca finansowy powinien też być w stanie pomóc klientowi zdiagnozować jego bieżącą sytuację finansową, rozpoznać potrzeby i możliwości i wreszcie krytycznym okiem spojrzeć na szansę realizacji celów życiowych,

które klient sobie stawia. Idealną sytuacją byłoby, żeby wszystkie te cele mogły być zrealizowane bez korekty w dół. Czasem będzie to osiągalne pod warunkiem powzięcia z wyprzedzeniem pewnych kroków, jak na przykład oszczędzanie i odpowiednie inwestowanie oszczędności. Czasem dodatkowo będzie potrzebna drobna modyfikacja celów, jak przesunięcie ich realizacji na późniejsze terminy. Często jednak niezbędna będzie rezygnacja z nierealistycznych celów lub znaczne obniżenie ich wartości. Pamiętaj przy tym należy, że cele życiowe mogą się też różnić pod względem ich ważności. Z niektórych możemy zrezygnować lub je zmniejszyć, a inne uważamy za nienaruszalne priorytety. Mówimy, że każdy ma swoją hierarchię celów. Ważnym instrumentem realizacji celów życiowych jest plan finansowy. Musi on być „skrojony

na miarę”. Różne są bowiem cele życiowe i hierarchia celów, ale też różne są możliwości ich osiągnięcia, a także różny jest stopień przyzwolenia na ewentualne niepowodzenie realizacji planu (czyli awersja do ryzyka).

Jednym z takich życiowych celów jest emerytura. Dla obecnie będących na rynku zawodowym wypłaty pochodzące z publicznego systemu emerytalnego, wliczając tu zarówno pierwszy, jak i drugi filar, będą tylko pewną (małą) częścią wynagrodzenia otrzymywanego w okresie aktywności zawodowej. Dlatego powinniśmy myśleć, jak ewentualne nadwyżki powstające w okresie przed emeryturą zagospodarować, aby ich wartość zwiększała się w czasie i budowała prywatny kapitał emerytalny. Świadome planowanie finansowe, wsparte przez profesjonalnego i – podkreślmy to jeszcze raz – niezależnego doradcę finansowego, umożliwi określenie, jakiej wysokości kapitał będzie potrzebny, jakie środki trzeba regularnie inwestować, żeby go zgromadzić, a także w jaki sposób to robić. Liczby przemawiają do naszej wyobraźni i dlatego najlepiej pokazują, jaki efekt osiągniemy, wybierając jakieś rozwiązanie. Wtedy też łatwiej uniknąć jest błędów wynikających czy to z własnych pochopnych decyzji, czy to z niskiej czasami jakości oferty instrumentów inwestycyjnych dostępnych dla klientów indywidualnych. Umiejętność racjonalnego wyliczenia, a także czytania ze zrozumieniem całości tekstu podpisywanych umów jest niezbędna, aby nie dać się oszukać przez parabanki czy agencje, które oferują szybko i dużo – ale bez gwarancji, gdyż same podejmują błędne decyzje i tracą pieniądze innych lub czyhają na naiwnych, niedoinformowanych klientów. Potencjalnych klientów jest coraz więcej, bo rośnie liczba osób, które są w stanie wygospodarować pewne nadwyżki. W badaniu z 2013 roku współczynnik Giniego (stosowany m.in. do pomiaru nierównomiernego rozkładu dochodu, np. gospodarstw domowych) w Polsce wyniósł 30,7. To tylko nieco powyżej średniej unijnej, która wyniosła 30,5. Warto też odnotować, że w latach 2006-2013 wartość współczynnika Giniego regularnie malała. Stosunkowo niskie (zwłaszcza na tle reszty świata) i malejące nierówności społeczne w połączeniu z (w miarę) stabilnym wzrostem gospodarczym, trwającym nieprzerwanie już przez 20 lat, muszą oznaczać bogacenie się społeczeństwa. Nasuwa się oczywisty wniosek, że pewna część społeczeństwa posiada środki, które chciałyby zainwestować. Dlatego specjaliści zarządzania finansami osobistymi będą w Polsce coraz częściej poszukiwani. Szkoda, że brakuje u nas dobrych, długotrwałych produktów emerytalnych.

Czego z Państwa książki może dowiedzieć się polska rodzina Kowalskich?

Krzysztof Jajuga: Przede wszystkim tego, że należy analizować przyszłe możliwe skutki finansowe decyzji podejmowanych dzisiaj. A przy tym zakładać nie tylko scena-

riusz optymistyczny, ale i te gorsze. Przykro mi to mówić, ale obserwujemy, że ludzie nie chcą słuchać obiektywnych informacji. Wolą wierzyć w mity bez pokrycia. Zamiast realnie ocenić swoje możliwości i rozsądnie podjąć decyzję o kupnie mieszkania np. 60-metrowego, zadłużają się, aby sobie kupić dom 200-300-metrowy, bo wydaje się im, że jakoś sobie poradzą. I nie radzą sobie ze spłatami kredytów. Oczywiście jest, że aby poprawić sobie standard życia, trzeba czasu. Trzeba rozważyć decyzję o kolejności realizacji celów.

Napisana przez nas książka porusza problematykę zarządzania finansami osobistymi, a przede wszystkim aspekt długoterminowego planowania finansowego rozumianego jako proces planowania wydatków konsumpcyjnych, planowania inwestycji i określający założenia finansowania gospodarstw domowych – do realizacji różnych życiowych celów rodziny, domowników. Badaliśmy m.in., jak zaplanować wydatki, jak gospodarować finansami, jak oszczędzać, aby cały czas mieć środki, które zapewnią warunki do wychowania dzieci i ich wykształcenia, oraz godziwą emeryturę.

Radosław Pietrzyk: Książka jest *stricte* naukowa, teoretycznie zaawansowana. Oczywiście teoria, idea, model mogą być aplikowane przez Kowalskiego, zdecydowanie jednak książka może stać się narzędziem dla doradcy finansowego. Powinna być pomocna w planowaniu finansowym dla gospodarstw domowych, z którymi będą współpracowali.

Krzysztof Jajuga: To prawda, książka jest adresowana do osób mających wiedzę matematyczną i ekonomiczną. Natomiast myślimy też o edukacji Kowalskiego. Z inicjatywy Komitetu Nauk o Finansach Polskiej Akademii Nauk przygotowywany jest cykl popularyzatorskich broszur. Pierwsza, pt. *Bankowość bez tajemnic*, już została wydana. Zawarto tam wyjaśnienia podstawowych pojęć z zakresu bankowości oraz wskazania, jak ustrzec się przed popełnieniem błędów w relacjach z instytucjami, którym chcemy powierzyć własne oszczędności. W naszej Katedrze Inwestycji Finansowych i Zarządzania Ryzykiem w najbliższym czasie przygotowujemy poradnik *Moja emerytura bez tajemnic*. Chcemy tam zawrzeć najbardziej podstawowe pojęcia i rady dotyczące sfery związanej z emeryturami, oczywiście uwzględniając kwestie ubezpieczeń, bankowości i inwestycji na rynku kapitałowym. Późną jesienią może już będzie dostępna w księgarniach. Będą tam zawarte takie rady, jak na przykład:

„Jeśli zaczniesz oszczędzać za pięć lat, a nie teraz, to Twoja emerytura będzie mniejsza o 20-30 %”.

Czy Panowie zdecydowali się skorzystać z opracowanych przez siebie modeli w ocenie ryzyka własnych planów wydatków?

Paweł Rokita: Tak, bo problem z zarządzaniem własnymi finansami nie tkwi tylko w dyscyplinie finansowej lub jej

braku; warto też wiedzieć, na co przeznaczamy nasze pieniądze i na ile są to wydatki zbędne. Jak możemy, eliminując zbyteczne wydatki, zaplanować różne inwestycje. Wykorzystanie danych w opracowanym przez nas modelu ukazuje nam rzeczywistość, czyli na co nas stać, a na co nie. Co więcej, możemy wykorzystać nasz model do przeanalizowania różnych scenariuszy przyszłości. Warto też wiedzieć, ile odkładać, aby zbudować sobie kapitał emerytalny, pozwalający na uzyskanie satysfakcjonujących i bezpiecznych dochodów w okresie po zakończeniu aktywności zawodowej. Ja wykorzystałem nasze badania (stworzony model) do oceny mojego gospodarstwa domowego. Dało mi to materiał do rozważenia dotychczasowych decyzji podejmowanych w rodzinie. Warto liczyć dochody i wydatki. Najłatwiej po prostu co miesiąc je zapisywać. Wtedy widać, ile i na czym można zaoszczędzić w miesiącu. Nawet niewielkie kwoty inwestowane w perspektywie kilkudziesięciu lat zwiększą nasze zasoby, środki na emeryturze. Ale zarządzanie finansami gospodarstwa domowego nie może się ograniczać do diagnozowania aktualnego stanu jego finansów. Musi być oparte na długoterminowym planowaniu, obejmującym całe życie, i to przy uwzględnieniu różnych możliwych scenariuszy. Te scenariusze mogą uwzględniać różny możliwy czas życia, tempo wzrostu dochodu z pracy, stopy zwrotu z inwestycji, sytuację makroekonomiczną. I właśnie model, który zaproponowaliśmy i który dalej rozwijamy, umożliwi takie „zajrzenie w przyszłość”. Pozwala ocenić szanse zrealizowania celów życiowych, a przede wszystkim informować o zagrożeniach, dając czas na reakcję wyprzedzającą.

Czy wnioski z opracowań Panów książki przekładają się na dydaktykę, czy wykorzystujecie je by dyskutować ze studentami?

Radosław Pietrzyk: Tak, część materiałów wykorzystujemy, prowadzimy bowiem przedmiot pod nazwą finanse osobiste. Warunkiem jego zaliczenia jest przygotowanie przez studenta własnego planu finansowego. Oczywiście nie uwzględnia on wszystkich aspektów zaproponowanych w modelu opublikowanym w naszej książce. Mam nadzieję, że te zajęcia pozwalają studentom uzmysłowić sobie, jakie problemy trzeba brać pod uwagę, podejmując decyzje finansowe, jakie cele należy uwzględnić, jak radzić sobie z ryzykiem (np. przez ubezpieczenia). Chcemy program edukacyjny w tym zakresie jeszcze bardziej rozwijać.

Jakie elementy należy uwzględnić, planując swoje cele w perspektywie czasowej?

Krzysztof Jajuga: Oczywiście to, jaki cel chcemy zrealizować, zależy m.in. od tego, w jakim wieku jesteśmy. Dla dwudziestokilkulatka perspektywa pracy to około 40-50 lat. A później, skoro wiek aktywności nam się wydłuża, będzie chciał jeszcze dobrze żyć. Na zajęciach pokazuję

studentom, jakie korzyści ma długoterminowe oszczędzanie. Nawet jeśli jest obciążone jakimś ryzykiem, to im dłuższy czas oszczędzania, tym szoki finansowe są łagodniejsze dla zgromadzonego kapitału. Natomiast osoba nieco starsza, np. sześćdziesięcioletnia, powinna już mniej ryzykować i przegrupować swoje aktywa w bezpieczne inwestycje, np. obligacje Skarbu Państwa. Musimy więc poznać typy ryzyka, mieć świadomość ich występowania. W książce, której polski tytuł brzmi *Zintegrowany model ryzyka w cyklu życia gospodarstwa domowego*, dokonaliśmy przeglądu pojęć oraz analizowaliśmy czynniki ryzyka mające wpływ na sytuację finansową gospodarstwa domowego, jak również podjęliśmy się ich systematyzacji. Poddaliśmy badaniu empirycznemu różne założenia planu finansowego gospodarstw domowych o specyficznych, różnorodnych cechach. Wykorzystujemy różne funkcje użyteczności, uwzględniamy poziom awersji do ryzyka, ale również skłonność do konsumpcji czy chęć pozostawienia spadku.

Stworzyli Panowie własny model pomiaru ryzyka. Do jego opisania zidentyfikowali siedem rodzajów ryzyka. Proszę o rozwinięcie tego zagadnienia.

Radosław Pietrzyk: Jest ryzyko związane z inwestycjami, ze stopami zwrotu z instrumentów finansowych, z lokat bankowych, ryzyko stopy procentowej od kredytów, ryzyko wynikające ze zmienności kursów walutowych. To pula ryzyka rynkowego. Jest ryzyko związane z przychodami gospodarstwa domowego – wynikające z warunkami utrzymania pracy i zachowania poziomu dochodów. Obserwujemy też ryzyko wynikające z długowieczności (planowany średni wiek to 80 lat, a wielu osobom uda się dożyć nawet setki, trzeba więc mieć na to życie zgromadzone środki). Braliśmy pod uwagę także ryzyko przedwczesnej śmierci jednego z małżonków.

Jaka jest zaleta modelu przygotowanego przez Panów?

Paweł Rokita: Model uwzględnia jednocześnie wiele rodzajów ryzyka. Bierze się w nim pod uwagę też wiele różnorodnych celów finansowych oraz różne preferencje gospodarstwa domowego (np. co do konsumpcji, możliwości pozostawienia spadku, awersję do ryzyka itp.). Wszystko to jest zadane w modelu w taki sposób, że model ten może być stosunkowo łatwo rozbudowywany o nowe czynniki ryzyka czy nowe cele. Można powiedzieć, że ma on w pewnym sensie taką „modułową budowę” (wiem – termin ten jest stanowczo nadużywany przy promowaniu najróżniejszych rozwiązań). Budowa ta pozwala na dołączanie do niej kolejnych „klocków” bez zmiany ogólnej koncepcji. A od strony praktycznej model stanowi instrument umożliwiający zaplanowanie finansów gospodarstwa domowego w taki sposób, aby określić potencjalny wpływ tych wielu różnych rodzajów ryzyka

na raz. Możemy oszacować efekt końcowy dla zakładanych celów. Jeśli prawdopodobieństwo niepowodzenia realizacji celów jest wysokie, to rozsądne jest, by prze-modelować plan. Jeżeli sama optymalizacja konsumpcji i inwestycji nie wystarcza, by zapewnić realizację celów z akceptowalnym prawdopodobieństwem, to trzeba przeformułować cele. Będzie to na przykład oznaczać wybór mniejszego mieszkania. A jeśli obstajemy przy wymarzonym metrażu, to może zakupu mieszkania powinniśmy dokonać dopiero wtedy, gdy zgromadzimy odpowiednio wysoki wkład własny. Zaproponowany przez nas model pozwala też na wygodną graficzną ilustrację wyników, dzięki której ich interpretacja jest dość intuicyjna.

Jak unikać ryzyka w naszych codziennych finansach?

Krzysztof Jajuga: Złotego rozwiązania Pani nie proponuję. Ale jeśli słyszymy o jakiejś wyjątkowej propozycji finansowej, to na pewno będzie związana z dużym ryzykiem. I tyle. Trzeba mieć świadomość, że instytucje oferujące różnego rodzaju produkty finansowe pokazują tylko ich atrakcyjne dla klienta aspekty. Dlatego trzeba czytać prospekt dokładnie, najlepiej wziąć do domu i spokojnie przeanalizować. Zdarza się często, że instrument finansowy jest dość skomplikowany i nawet doradca ma wątpliwości. Ważna jest więc transparentność tego produktu. I trzeba wiedzieć, że sprzedawca produktu jest przeszkolony, by atrakcyjnie zaprezentować ofertę, natomiast niezależny doradca finansowy przeanalizuje różne produkty i pomoże wybrać produkt – ale jemu trzeba za poradę zapłacić. Niestety ludzie chcą wierzyć w cudowne rozwiązania. Przykład Amber Gold potwierdza, ile osób naiwnie wierzyło w kilkunastoprocentowe zyski. Wizja wakacji na Hawajach, posiadania komfortowych apartamentów przesłania racjonalne myślenie. W Polsce żyjemy w określonych warunkach rozwojowych i nasze zamiary (marzenia) muszą wynikać z zasobów, sił. Powtarzam już od lat: potrzebna jest edukacja ekonomiczna od małości. I to obowiązkowo. W Wielkiej Brytanii już w przedszkolach prowadzi się akcje informacyjne, propaguje się taką ekonomiczną wiedzę. Przygotowaliśmy zajęcia o tematyce finansów, ubezpieczeń i przedstawiliśmy je w kilku szkołach, ale zainteresowanie było bardzo słabe. Nie ma presji na ekonomiczną edukację, także na studiach. Na kierunku finanse i rachunkowość prowadzimy zajęcia z finansów osobistych, ale na innych kierunkach już nie. A to przecież podstawa, by dobrze wybrać i godnie żyć.

Rzeczywiście, mamy w Polsce w przewadze rynek sprzedawców produktów finansowych. Na co powinniśmy zwrócić uwagę, aby skorzystać z sukcesem z oferty. Jakie portale obserwować, gdzie szukać wyjaśnień dla wątpliwości?

Radosław Pietrzyk: Nie powinniśmy polecać portali, aby ich nie reklamować, warto jednak opinię czy komentarze sprawdzić w kilku źródłach.

Krzysztof Jajuga: W naszej książce też nie pokazujemy rozwiązań, jak się dorobić krociowych zysków, ale pokazujemy, jakie są zagrożenia dla planu finansowego.

Jaka jest w Panów ocenie wizja świata przyszłości: optymistyczna czy pesymistyczna? Czy wirtualizacja pieniądza i cyberprzestępczość doprowadzi do powrotu do przechowywania swoich środków „w skarpecie”?

Paweł Rokita: Jeśli chodzi o bezpieczeństwo w sieci, to widzimy, że jakaś akcja zwykle dość szybko implikuje reakcję (podobnie jak w wyścigu zbrojeń). W reakcji na cyberprzestępczość nadal oczywiście będą się rozwijały zabezpieczenia. Może jakimś utrudnieniem dla chcących przejąć cudze środki będą systemy oparte na koncepcji konsensusu rozproszonego? Obecnie bardzo dużo się dzieje w tym obszarze, jeśli chodzi zarówno o teorię, jak i o praktyczne rozwiązania. Oprócz tego, będziemy, moim zdaniem, coraz częściej i coraz bardziej świadomie zarządzali swoimi finansami osobistymi, a tego nie da się pogodzić z przechowywaniem pieniądza w formie gotówki, która nie pracuje. Inwestowaniu, zwłaszcza długoterminowemu, sprzyja też przekonanie, że dzisiaj zawarte umowy będą dotrzymane nawet po upływie wielu lat. Towarzyszy ono ludziom żyjącym w stabilnym otoczeniu ekonomiczno-politycznym. W Europie wierzymy, że stabilizacja na naszym kontynencie jest już wypracowana, pomimo ostatnich wydarzeń. Mamy dość długi okres bezpieczeństwa politycznego i gospodarczego, dlatego chcemy inwestować. Dzieje się tak tym bardziej, że coraz więcej osób ma nadwyżki środków. W Polsce oszczędności rosną i będzie wzrastać tendencja, by je zagospodarować w dłuższym okresie.

Jakie uczucia wywołała w Panach otrzymana Nagroda beta?

Paweł Rokita: Miło nam, że książka została doceniona w konkurencji z innymi zacnymi publikacjami.

Radosław Pietrzyk: To najbardziej znana nagroda przyznawana przez środowisko finansowe. Jest więc dla nas cenna, wspiera nas mentalnie. Daje poczucie, że to, co robimy, ma sens, ma wartość.

Krzysztof Jajuga: Książka jest w wersji angielskiej, rozdałem kilka egzemplarzy, będąc za granicą i mam pozytywne komentarze. Przyznanie nam tej nagrody stało się pretekstem do wywiadu, w którym mogłem przekazać m.in. to przesłanie o konieczności edukacji ekonomicznej. Myślę też, że książka stanie się asumptem do przygotowania podręcznika akademickiego.

NOMINACJE NAUKOWE

Stopień doktora habilitowanego uzyskali:

dr Janusz Brzeszczyński – jednotematyczny cykl publikacji: *Zmienność stóp i zwrotu kursów akcji na Gieldzie Papierów Wartościowych* (ZiF)

dr Tomasz Kawka – monografia habilitacyjna pt. *Wynagrodzenia w organizacjach nowej gospodarki. Uwarunkowania. Funkcje. Konfiguracje* (ZiF)

dr Jakub Marszałek – monografia habilitacyjna pt. *Hybrydowe instrumenty dłużne w finansowaniu przedsiębiorstwa* (ZiF)

dr Barbara Olbrych – monografia habilitacyjna pt. *Konsumpcja indywidualna usług społecznych i jej uwarunkowania* (EZiT)

dr Anna Szymańska – monografia habilitacyjna pt. *Statystyczna analiza systemów bonus-malus w ubezpieczeniach* (ZiF)

dr Grażyna Węgrzyn – monografia habilitacyjna pt. *Innowacje w sektorze usług a zmiany strukturalne w zatrudnieniu* (EZiT)

Doktoraty na Wydziale Zarządzania, Informatyki i Finansów otrzymali:

mgr Magdalena Antonijczuk-Krzyżków za rozprawę pt. *Pomiar poziomu innowacyjności przemysłu farmaceutycznego jako czynnika rozwoju społeczno-organizacyjnego*, promotor – prof. dr hab. Marian Noga

mgr Paweł Głowacki za rozprawę pt. *Uwarunkowania wyborów strategicznych w sektorze obronny*, promotor – prof. dr hab. Ewa Stanczyk-Hugiet

mgr Marta Kawa za rozprawę pt. *Źródła ryzyka outsourcingu finansowo-księgowego*, promotor – dr hab. Andrzej Kardasz

mgr Anita Makowska za rozprawę pt. *Pomiar podobieństwa w metodzie porównywania parami wyceny lokali mieszkalnych*, promotor – prof. dr hab. Krzysztof Jajuga

mgr Jan Michalewski za rozprawę pt. *Strategie przedsiębiorstw handlu elektronicznego. Perspektywa teorii zasobowej zarządzania*, promotor – prof. dr hab. Jerzy Niemczyk

mgr Tomasz Pawlonka za rozprawę pt. *Zastosowanie teorii struktury kapitału dla przedsiębiorstw branży mięsnej w Polsce*, promotor – dr hab. Justyna Franc-Dąbrowska

mgr Dariusz Porębski za rozprawę pt. *Pomiar efektywności ekonomicznej szpitala z wykorzystaniem zrównoważonej karty wyników*, promotor – prof. dr hab. Adam Kopiński

mgr Michał Pruszyński za rozprawę pt. *Strategiczny kontekst replikacji sieci dystrybucji w sektorze usług finansowych*, promotor – prof. dr hab. Jerzy Niemczyk

Doktoraty na Wydziale Nauk Ekonomicznych otrzymali:

mgr Bartosz Adam Gonczarek za rozprawę pt. *Ocena rynkowej zdolności innowacji w dziedzinie produktów cyfrowych*, promotor – prof. dr hab. Bożena Klimczak

mgr Oliwia Anna Mikulska za rozprawę pt. *Strategie gospodarcze Unii Europejskiej wobec krajów Afryki*, promotor – dr hab. Ewa Pancer-Cybulska, prof. UE

mgr Ewa Dorota Rak za rozprawę pt. *Rozwój pracowników w małych przedsiębiorstwach*, promotor – prof. dr hab. Jan Lichtarski

mgr Danuta Szpilko za rozprawę pt. *Foresight jako narzędzie doskonalenia zarządzania turystyką w regionie*, promotor – dr hab. Joanna Ejdyś

mgr Anita Janina Zbieg za rozprawę pt. *Wykorzystanie metody analizy sieci w doskonaleniu struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa*, promotor – prof. dr hab. Krystyna Mazurek-Łopacińska, promotor pomocniczy – dr Dominik Batorski

mgr Anna Monika Żyła za rozprawę pt. *Atrakcyjność inwestycyjna krajów należących do Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN)*, promotor – prof. dr hab. Bogusława Drelich-Skulska

Doktoraty na Wydziale Inżynierjno-Ekonomicznym otrzymali:

mgr inż. Maria Dzikuć za rozprawę pt. *Czynniki rozwoju rolnictwa ekologicznego w województwie lubuskim*, promotor – prof. dr hab. inż. dr h.c. Stanisław Urban

Doktoraty na Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki otrzymali:

mgr Krystian Nowakowski za rozprawę pt. *Miękkie finansowanie jako determinanta powstawania baniek cenowych na rynku nieruchomości mieszkaniowych*, promotor – dr hab. Waldemar Tyc, prof. UE

mgr Karolina Bartos za rozprawę pt. *Sieci neuronowe w badaniach zachowań konsumentów*, promotor – dr hab. Andrzej Dudek, prof. UE

mgr Wojciech Fedyk za rozprawę pt. *Uwarunkowania skuteczności regionalnych organizacji turystycznych w Polsce*, promotor – dr hab. Mieczysław Morawski, prof. UE

mgr Beata Harasim za rozprawę pt. *Turystyka zdrowotna jako czynnik rozwoju gospodarki Podlasia*, promotor – prof. dr hab. Kazimierz S. Meredyk (Uniwersytet w Białymstoku)

mgr Mariusz Wiśniewski za rozprawę pt. *Regionalne zróżnicowanie zmian struktur pracujących w Unii Europejskiej*, promotor – dr hab. Elżbieta Sobczak, prof. UE

mgr Tomasz Weremij za rozprawę pt. *Konkurencyjność i innowacyjność małych i średnich przedsiębiorstw na rynku paliw płynnych w Polsce*, promotor – prof. dr hab. Jarosław Witkowski

NASZE SUKCESY

Honorowe wyróżnienia

Profesor dr hab. dr h.c. Andrzej Gospodarowicz, rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (w latach 2012-2016) został powołany na honorowego przewodniczącego Komitetu Nauk o Finansach Polskiej Akademii Nauk. Tytuł ten, zgodnie z Regulaminem Komitetu, może zostać nadany osobie posiadającej szczególne zasługi dla rozwoju dyscypliny finanse i zasłużonej dla Komitetu jako przewodniczący przez co najmniej dwie kadencje. Godność honorowego przewodniczącego Komitetu przysługuje dożywotnio.

Profesor dr hab. Małgorzata Gableta, kierownik Katedry Pracy i Stosunków Przemysłowych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu otrzymała najwyższe honorowe wyróżnienie Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa – Medal im. Karola Adamickiego, prekursora współczesnych nauk o zarządzaniu i twórcy teorii harmonizacji. Medal przyznany został Pani Profesor za wybitny dorobek naukowy i wkład w rozwój nauk o organizacji i zarządzaniu. Uroczystość odbyła się w Warszawie 31 marca br. podczas Kongresu Nauk o Zarządzaniu.

Certyfikowany e-nauczyciel

Zarząd Stowarzyszenia E-learningu Akademickiego (SEA) 25 kwietnia 2016 r. ogłosił decyzję o przyznaniu certyfikatu e-nauczyciela kolejnym osobom, przedstawicielom środowiska edukacyjnego w Polsce, aktywnie zaangażowanym w proces edukacji realizowany z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. W tegorocznej, czwartej już edycji procedury certyfikacyjnej certyfikat e-nauczyciela otrzymała **prof. dr hab. Ewa Stańczyk-Hugiet** z Uniwersytetu Ekonomicznego.

Grant Marie Skłodowska-

-Curie Individual Fellowship (IF-EF)

Dr inż. Krzysztof Michalak, pracownik Katedry Technologii Informatycznych Instytutu Informatyki Ekonomicznej Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów, otrzymał stypendium Marie Skłodowska-Curie Individual Fellowship na okres 24-miesiący (od 21.09.2016 r. do 20.09.2018 roku) w celu realizacji projektu badawczego „Algorithmic Containment of Threats in Graphs, Networks or Webs”. Projekt jest w całości finansowany ze środków programu MSC-IF. Więcej informacji o projekcie na str. 44

Laureaci konkursów NCN

Dr hab. Grzegorz Marek Michalski otrzymał grant w konkursie **OPUS 10** 2015/19/B/HS4/01686 pt. *Determinanty struktury kapitału w organizacjach nonprofit*. Celem badań będzie odkrycie zasad rządzących współczesnym zarządzaniem strukturą kapitału finansującego działanie organizacji non-profit i podmiotach ekonomii społecznej.

Dr Artur Klimek otrzymał grant w konkursie **OPUS 10** 2015/19/B/HS4/00356 pt. *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w sektorze nowoczesnych usług biznesowych*. Podstawowym celem projektu badawczego jest dostarczenie usystematyzowanej i aktualnej wiedzy odnośnie determinant i efektów bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) w sektorze nowoczesnych usług biznesowych.

Dr inż. Krzysztof Michalak otrzymał grant w konkursie **SONATA 10** 2015/19/D/HS4/02574 pt. *Modele i metody wykorzystania wiedzy dziedzinowej w algorytmach metaheurystycznych dla problemów optymalizacji w świecie rzeczywistym*. Celem projektu jest opracowanie ogólnych modeli i metod, które pozwolą na rozwiązywanie rzeczywistych problemów optymalizacji z wykorzystaniem wiedzy dziedzinowej.

Mgr Mariusz Łukasz Maziarz, słuchacz stacjonarnych studiów doktoranckich na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, zdobył grant **PRELUDIUM 10** (nr 2015/19/N/HS1/01066). Projekt pt. *Badania przyczynowe we współczesnej ekonomii* realizowany jest pod opieką merytoryczną prof. dr hab. Stanisława Czai. Celem projektu jest próba zminimalizowania rozdziewięku między analizami metodologów i filozofów ekonomii a praktyką badawczą poprzez analizę metodologii stosowanej w praktyce badań ekonomicznych nad relacjami przyczynowymi w gospodarce.

NCBR sfinansuje 3 projekty

Kuźni Kadr

Trzy projekty Kuźni Kadr otrzymały dofinansowanie zajmując 11 miejsce w kolejności (liczba przyznanych punktów podczas oceny merytoryczno-formalnej) wśród 435 zgłoszonych wniosków w odpowiedzi na konkurs nr 1/PRK/POWER/3.1/2015 w Programie Rozwoju Kompetencji, w ramach Działania 3.1 Kompetencje w szkolnictwie wyższym, Oś III Szkolnictwo wyższe dla gospodarki i rozwoju Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020. Autorkami wszystkich trzech projektów są **dr inż. Dorota Kwiatkowska-Ciotucha** i **dr inż. Urszula Żalaska**.

W obecnym rozdaniu projekty będą realizowane pod nazwą Kuźnia Kompetencji. W ramach projektów wsparcie otrzymają studenci ostatnich dwóch semestrów licencjackich/inżynierskich i magisterskich studiów stacjonarnych wszystkich kierunków prowadzonych w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. Więcej informacji: na stronie Kuźni Kadr <http://kuznia.ue.wroc.pl/>.

Praca doktorska nagrodzona

Na Konkurs na najlepszą pracę doktorską, magisterską, licencjacką i podyplomową z dziedziny ubezpieczeń gospodarczych i społecznych, ogłoszony w listopadzie 2015 r. przez Rzecznika Finansowego, Fundację Edukacji Ubezpieczeniowej i Gazetę Ubezpieczeniową wpłynęło: 9 prac doktorskich, 19 prac magisterskich, 3 prace licencjackie oraz 13 prac podyplomowych.

W kategorii prac doktorskich pierwsze miejsce (2 prace *ex aequo*) uzyskała **dr inż. Joanna Iwko** za pracę pt. *Mo-*

del oceny jakości usług ubezpieczeniowych na polskim rynku. Promotorem pracy jest **prof. dr hab. Wanda Ronka-Chmielowiec**. Praca została napisana na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. *Informacje ze strony www.rf.gov.pl*

Wybór do EUSA

Andrzej Hrehorowicz od wielu lat urzędujący wiceprezes Klubu Uczelnianego AZS na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu został z wyboru wiceprzewodniczącym komisji technicznej w EUSA – Europejskiej Organizacji Sportu Studenckiego, odpowiednika FISU – Światowej Federacji Sportu Studenckiego.

Umowy o współpracy



16 maja 2016 r. prof. dr hab. Andrzej Gospodarowicz i prof. dr hab. Marek Bojarski – rektorzy Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i Uniwersytetu Wrocławskiego podpisali umowę finalizującą etap przygotowań do rozpoczęcia interdyscyplinarnych niestacjonarnych studiów II stopnia na kierunku *konsulting prawny i gospodarczy*. Studia na tym kierunku będą prowadzone wspólnie przez pracowników obu uczelni. Absolwenci otrzymają dyplom magisterski sygnowany pieczęciami Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i Uniwersytetu Wrocławskiego. Studia na kierunku *konsulting prawny i gospodarczy* umożliwią poznanie obszarów prawa i zarządzania, co jak pokazały przeprowadzone badania jest kwalifikacją poszukiwaną na rynku pracy. Absolwent tego kierunku będzie łączył wiedzę prawniczą z umiejętnościami analitycznymi i menedżerskimi, będzie przygotowany do pracy na stanowiskach wsparcia kadry menedżerskiej, zarówno wewnętrznych: jako doradca zarządu, na stanowiskach kierowniczych związanych z organizacją wewnętrzną podmiotu, w biurze organizacyjnym, w biurze zarządu; w ramach organizacji współpracy z otoczeniem, np. dział handlowy, dział współpracy, dział zamówień publicznych, jak również do pracy na samodzielnych stanowiskach takich jak konsultant, doradca lub analityk w firmach doradczych. Kierunek przygotowuje również do prowadzenia własnej działalności w usługach doradczych i pracy w organach nadzorczych spółek kapitałowych. W programie znajdują się przedmioty z zakresu prawa, ekonomii, zarządzania i finansami. Oferta adresowana jest do absolwentów studiów I stopnia kierunków związanych z ekonomią, zarządzaniem, prawem i administracją, a także innych, niezwiązanych obszarem menedżerskim i naukami prawnymi.



20 maja 2016 r. przedstawiciele Banku Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna: Marian Drymluch – dyrektor Dolnośląskiego Regionu Bankowości Detalicznej i Sebastian Sypko – dyrektor ds. Klientów Detalicznych w Regionie Dolnośląskim uczestniczyli w spotkaniu z prof. Andrzejem Gospodarowiczem – rektorem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i dr hab. Grażyną Woźniewską, prof. UE, podczas którego podpisana została umowa o współpracy obu instytucji. Bank zobowiązał się przekazać zagregowane wyniki badań mikro i małych firm z lat 2010-2015, które będą materiałem badawczym do opracowań naukowych pracowników uczelni. Bank Pekao SA deklaruje także chęć współpracy edukacyjnej dla studentów. Uczelnia jest zobowiązana do przekazywania Bankowi publikacji naukowych, w których

wykorzystane zostaną dane zebrane w przekazanym przez Bank *Raporcie o sytuacji mikro i małych firm*. Umożliwi także prezentację produktów bankowych dla studentów i pracowników oraz ekspozycję materiałów marketingowych Banku Pekao SA.

Nagrodzono pracę magisterską

W tegorocznej 47 edycji konkursu na najlepsze prace z dziedziny rachunkowości szczególne uznanie Kapituły Konkursu zyskała praca **mgr Kornelii Mróz** pt. *Rachunkowość w koncepcji finansów islamskich*, napisana pod kierunkiem **prof. dr. hab. Zbigniewa Lutego**. Na wniosek Kapituły, autorce przyznana została przez Zarząd Główny i Radę Naukową Stowarzyszenia Księgowych w Polsce nagroda II stopnia.

Nagrody

Mariusz Maziarz (Katedra Ekonomii Ekologicznej, Wydział Nauk Ekonomicznych) został laureatem pierwszego miejsca IV edycji konkursu na esej „Etyka w finansach. Nagroda Robina Cosgrove” organizowanego przez Związek Banków Polskich. Rywalizacja pomiędzy doktorantami, pracownikami sektora finansowego oraz naukowcami poniżej 35. roku życia polegała na napisaniu eseju poświęconego etyce w finansach. Celem zwycięskiego eseju *Żądanie obiektywizmu to marzenie ściętej głowy* było przedstawienie argumentów na rzecz tezy, że zalecenia zawarte w kodeksach etycznych: udzielania obiektywnej informacji i bezstronnego działania przez podmioty sektora finansów są niemożliwe do spełnienia. Doktorant pracujący nad rozprawą doktorską pod nadzorem **dr. Bartosza Scheuera** i **prof. dr. hab. Stanisława Czai** argumentował w eseju, że w praktyce działalności finansowej – podobnie jak w przypadku badań ekonometrycznych – odmienne metody prowadzą do uzyskania innych wyników. Dlatego możemy jedynie mówić o mniej lub bardziej użytecznych modelach i wynikających z nich predykcjach, a nie o prawdziwie rozumianej w klasyczny, korespondencyjny sposób a spełnienie żądania obiektywizmu, stawiane za cel przez kodeksy etyczne, to przysłowiowe marzenie ściętej głowy.

Finaliści EMEA w CFA

Research Challenge

To już czwarty raz z rzędu sukces studentów Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów w konkursie CFA Research Challenge. Studenci Wydziału ZIF uczestniczący w prestiżowym konkursie CFA Research Challenge odbywającym się w Chicago awansowali do finału regionalnego EMEA (Europa, Bliski Wschód, Afryka) znajdując się w szóstce najlepszych zespołów regionu. Konkurs polega na napisaniu raportu o spółce i jego prezentacji przed jury, w którego skład wchodzi profesjonalni analitycy finansowi. Zespół pracował w składzie: **Patrycja Krzywda** (studentka studiów I stopnia analityka gospodarcza), **Mateusz Pliszka**, **Kamil Olejnik** i **Marcin Gorączko** (studenci Master Studies in Finance), **Krzysztof Marczyk** (student studiów II stopnia, kierunek finanse i rachunkowość). Opiekunem zespołu jest **dr Jacek Welc**, zaś mentorem **Kamil Saklaski** z Brante Partners (nasz absolwent, finalista światowego finału CFA Research Challenge z roku 2013).

Sukces studentów

Zespół studentów III roku studiów na Wydziale Zarządzania, Informatyki i Finansów w składzie **Anna Dziadkowiec**, **Jakub Moczulski**, **Sebastian Pogorzelski**, **Mateusz Trzaska**, **Aleksander Uznański**, zwyciężył w XX edycji konkursu „Przedsiębiorczość, Finanse i Zarządzanie”, organizowanego przez Fundację Edukacyjną Przedsiębiorczości w Łodzi. Fundatorami nagród były Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy oraz Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności.

W finale konkursu brało udział 14 zespołów z różnych polskich uczelni. Konkurs trwał 3 dni. W pierwszym etapie rozwiązywano *case* biznesowy. W drugim etapie proponowano rozwiązanie uratowania upadającej spółki mającej gigantyczne problemy ze spłatą wierzycieli i utrzymaniem płynności. Trzeci etap polegał na negocjacjach biznesowych pomiędzy dwiema firmami, które chcą utworzyć wspólną spółkę w celu realizacji własnych interesów. Nasz zespół zwyciężył zdecydowanie, pokonując w finale zespół z Akademii Leona Koźmińskiego z Warszawy. <http://fep.lodz.pl/aktualnosci/87-konkursy/205-zespoły-w-konkursie-pfiz-4>

Studia dobrze notowane

Cyber Security Management z pozytywną oceną dyrektorów bezpieczeństwa ICT. W trakcie spotkania społeczności dyrektorów bezpieczeństwa ICT (CSO Council) zorganizowanego pod egidą ISSA Polska 21 czerwca br. w Warszawie Tematem dyskusji był rynek pracy, rekrutacja, edukacja i zarządzanie talentami w cybersecurity. Dr Maja Leszczyńska pełniąca rolę kierownika studiów oraz dr Ryszard Zygała jeden z wykładowców zaprezentowali studia podyplomowe Cyber Security Management organizowane przez Katedrę Systemów Informacyjnych. Idea studiów została przyjęta bardzo pozytywnie, a ich program został oceniony przez dyrektorów bezpieczeństwa ICT bardzo wysoko. Stwierdzono również, że odpowiada on bieżącym potrzebom środowiska profesjonalistów cybersecurity. Program studiów został opracowany w wyniku wspólnego wysiłku pracowników naszej Uczelni oraz przedstawicieli biznesu, w szczególności Artura Cieślaka z artSystems oraz przedstawicieli firmy IBM. Opiekunem naukowym i inicjatorem utworzenia studiów jest profesor Leszek Maciaszek. Trwa nabór na IV edycję studiów: http://www.podyplomowe.ue.wroc.pl/114,729,cyber_security_management.html

Kształcimy menedżerów

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu uplasował się na 7 pozycji w rankingu miesięcznika dla menedżerów „Home&Market” pn. *Najskuteczniejsze Uczelnie Wyższe*, zdobywając 94/100 punktów rankingowych i zajmując pierwsze miejsce wśród wrocławskich uczelni. Ranking analizował wykształcenie członków Zarządu 1000 największych firm w Polsce. („Home&Market”, nr 7/8, 2016, s. 70).

Odnotowaliśmy sukces

Absolwenta

Laureatem V edycji Nagrody Polskiej Rady Biznesu im. Jana Wejcherta w kategorii „Sukces” został **Dariusz Miłek** – prezes i twórca potęgi działającej na rynku obuwniczej Grupy CCC, która jest największą detaliczną spółką obuwniczą w Europie Środkowej i największym producentem butów w Europie. Odbierając Nagrodę Polskiej Rady Biznesu (16 maja 2016 r. podczas uroczystej Gali) prezes powiedział, że w ramach swojej działalności współpracuje z Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu. Prezes Dariusz Miłek był współorganizatorem Studium Podyplomowego pn. *Zarządzanie ekspansją zagraniczną i rozwojem*, którego I edycja skończyła się sukcesem w lutym tego roku. Kolejne są planowane. Ponadto pracownicy Grupy CCC uczestniczą jako wykładowcy w Forum Edukacji Biznesowej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Firma CCC w ciągu roku sprzedaje już blisko 40 milionów par obuwniczej w 16 krajach. Zatrudnia siedem tysięcy osób w Polsce i jedenaście tysięcy w całej grupie kapitałowej. Jest właścicielem największego i najbardziej nowoczesnego tego typu centrum logistycznego w Europie Środkowej w Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Polkowicach. * Nagrody Polskiej Rady Biznesu im. Jana Wejcherta przyznawane są w trzech kategoriach:

- „Sukces” – dla osób, które wykazały się wyjątkowymi osiągnięciami biznesowymi,
- „Wizja i innowacje” – dla osób, które podejmują odważne, wychodzące poza proste schematy działania
- „Działalność społeczna” – dla osób, które działając w systemowy sposób odniosły sukces w działalności społecznej, bądź filantropijnej.

Tomasz Dąbrowski

Sukcesy sportowe

Minął kolejny rok akademicki, w którym odnotowaliśmy sukcesy sportowe osiągnięte przez studentów naszej uczelni. Są dyscypliny, w których studenci co roku zajmują wysokie zwycięskie pozycje – przysparzając radość i satysfakcję trenerom i miłośnikom sportu. Cieszą nas osiągnięcia także w nowych dyscyplinach.

Z przyjemnością informujemy, że **Alicja Tchórz** reprezentowała polskie barwy na igrzyskach olimpijskich Rio 2016. W sztafecie 4 x 100 m stylem dowolnym kobiet zajęła 15 pozycję, w kategorii 100 m stylem grzbietowym kobiet – pozycję 21, na 200 m stylem grzbietowym kobiet zajęła 20 miejsce. W Rio 2016 Alicja Tchórz poprawiła swoją pozycję w stosunku do igrzysk olimpijskich w Londynie, gdzie była 25. na 100 m grzbietem i 29. na 200 m tym stylem.

Najważniejsze wyniki naszych sportowców w roku akademickim 2015/2016

TENIS STOŁOWY

Czech Open – turniej międzynarodowy

- srebrny medal w grze deblowej – **Ada Jończyk (ZIF) i Agata Wołk (IE)**
- brązowy medal w grze indywidualnej – **Ada Jończyk (ZIF)**

Akademickie Mistrzostwa Polski

- złoty medal w klasyfikacji Typów Uczelni – drużynowo: **Michał Bańkosz (NE), Tymoteusz Grubiak (ZIF), Mateusz Kaszuba (NE), Rafał Michalak** pracownik;

- **Ada Jończyk** zdobyła medale na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski – brązowy w grze pojedynczej oraz srebrny w grze deblowej
- **Natalia Bajor**, zawodniczka naszego Klubu Uczelnianego AZS zdobyła na Mistrzostwach Polski Seniorów złoty medal w grze mieszanej a na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski – złoty w grze pojedynczej, srebrny w grze mieszanej i brązowy w grze podwójnej; jest również reprezentantką Polski i uczestniczyła w Mistrzostwach Świata w Malezji

PLYWANIE

Akademickie Mistrzostwa Polski

w klasyfikacji Typów Uczelni panie zdobyły złoty medal, panowie – srebrny;

- w klasyfikacjach indywidualnych dwa złote medale w klasyfikacji generalnej wywalczyła – **Alicja Tchórz**

w typach uczelni

- srebrny – **Katarzyna Jura**
- brązowy – **Agata Abramowicz**
- złoty medal w sztafecie pań: **Klaudia Kowalska, Alicja Tchórz, Katarzyna Jura, Kinga Sima**



Na zdjęciu w środku Agata Wołk i Ada Wabik. Fot. Tomasz Dąbrowski



- brązowy medal w sztafecie pań: **Nikola Stec, Agata Abramowicz, Zuzanna Kowalczyk, Alicja Szczygiel**
- srebro – **Robert Wilkowiecki**
- brąz – **Marcin Wojnas i Robert Wilkowiecki**
- srebro – sztafeta panów: **Robert Wilkowiecki, Patryk Łukanowicz, Marcin Wojnas, Andrii Kokota;**

JUDO

Akademickie Mistrzostwa Polski

złoty medal w klasyfikacji generalnej (waga 90 kg) – **Rafał Kozłowski**

SNOWBOARD

Akademickie Mistrzostwa Polski

klasyfikacja typów uczelni

złoty medal – **Ewa Szczęsna**

srebrny medal – **Magdalena Łątka**

srebrny medal – drużyna pań

brązowy medal w klasyfikacji generalnej – drużyna pań

LEKKOATLETYKA

Akademickie Mistrzostwa Polski

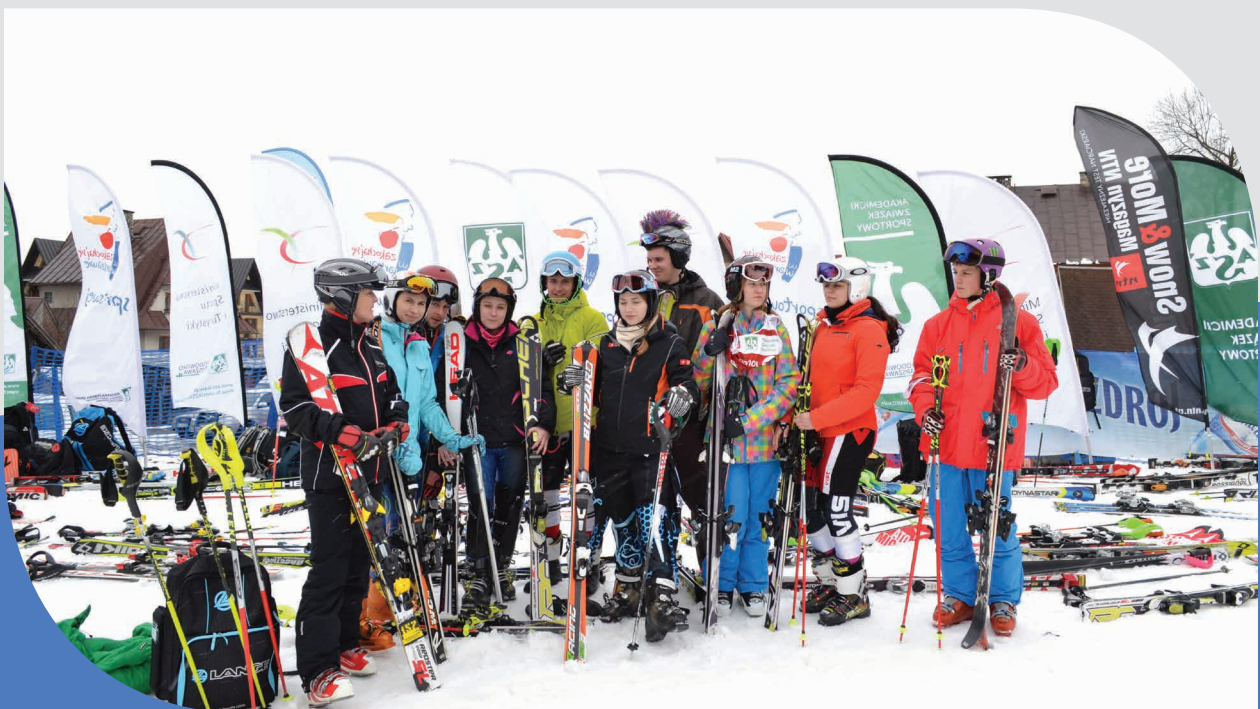
Agnieszka Zamojtel rzut oszczepem – srebrny medal w typach uczelni

Monika Gębarowska 800 metrów – brązowy medal w typach uczelni

Paweł Varanowicz skok w dal – złoty medal w typach uczelni oraz brązowy medal w klasyfikacji generalnej;

Lukasz Malek – brązowy medal w typach uczelni;

GRATULUJEMY i życzymy kolejnych satysfakcjonujących wyników.



Tłumaczenie to dar, nie fach*

Na zaproszenie rektora prof. Andrzeja Gospodarowicza gościła w naszej Uczelni wybitna tłumaczka na język rosyjski literatury polskiej – Ksenia Starosielska. W jej dorobku znajdują się między innymi tłumaczenia dzieł Ryszarda Kapuścińskiego, Henryka Sienkiewicza, Jerzego Andrzejewskiego, Tadeusza Konwickiego, Tadeusza Różewicza, Wiesława Myślińskiego, Tadeusza Nowaka, Marka Hłaski, Stefana Chwina, Jerzego Pilcha, Pawła Huellego. Jest autorką recenzji i opracowań dotyczących literatury polskiej. Za swą pracę otrzymała m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP, nagrody ZAiKS-u, polskiego Pen Clubu i Instytutu Książki.

Z Ksenią Starosielską rozmawiała Jolanta Nowacka.



Zdj. Archiwum Urzędu Miasta Łodzi

Jest Pani wielkim ambasadorem polskiej literatury. Zainteresowanie Polską nie jest przypadkowe...

Tak, w latach 50., po „odwilży” w Związku Radzieckim, wszyscy interesowali się Polską. Polska była takim centrum przeciążenia, oknem na Europę. Odżywały kontakty, nawiązywały się więzi między ludźmi, do Moskwy przywieziono wystawę plakatu polskiego, napływały różne pisma, książki, przyjeżdżali aktorzy... Polska stała się wówczas bardzo popularna i właśnie wtedy można było dowiedzieć się więcej o waszym kraju. Studiowałam w tym czasie i to wszystko bardzo mnie interesowało. Z Polską mam też powiązania rodzinne. Moja babcia studiowała w Warszawie, była dentystką. Mama urodziła się w Łodzi. W 1914 roku wyprowadziliśmy się do Moskwy i język polski zupełnie zniknął z naszej rodziny. I kiedy zaczęłam interesować się Polską i chciałam przeczytać jakąś książkę, musiałam prosić moją ciocię i mamę. Polskie książki mieliśmy tylko w języku angielskim i francuskim. Dobrze pamiętam jedną z nich o Henrim Touluse-Lotrecu. Moja ciocia była bardzo znaną tłumaczką języka polskiego. Powiedziała mi, że jeśli chcę czytać po polsku, to muszę nauczyć się tego języka. I uczyła mnie. Potem czytałam wszystko – kryminały, pisma kobiece... Tak porzuciłam swój zawód chemika i zajęłam się literaturą.

Tłumaczyła Pani między innymi teksty Kapuścińskiego, Sienkiewicza, Andrzejewskiego, Konwickiego, Różewicza – to znaczy, że Rosjanie interesują się literaturą polską? Możemy być zadowoleni?

Na waszym miejscu nie byłabym taka zadowolona. Oczywiście są miłośnicy tej literatury, ale jest ich coraz mniej. Polskiego uczą się już tylko pracujący w jakichś firmach, ale tych ludzi nie interesuje literatura. Dlatego wydawcom nie opłaca się dużo tłumaczyć i wydawać. Chociaż muszę powiedzieć, że polska literatura zawsze była bardziej znana niż którakolwiek inna pochodząca z byłych krajów demokracji ludowej. Książki są, czytelników coraz mniej...

Jak Pani wybiera literaturę do tłumaczenia, jak trafia w gusta czytelników?

Nie zawsze trafiam dobrze. Z moich przekładów znawia się tylko tłumaczenia Henryka Sienkiewicza. Wydawcy zaś rzadko mi proponują wznowienia dzieł współczesnych pisarzy. Wybieram intuicyjnie to, co mi odpowiada – często trudną literaturę, gdyż chcę, żeby były to publikacje na wysokim poziomie. Z większością autorów utrzymuję przyjacielskie kontakty. Niestety pokolenie starszych pań i panów powoli odchodzi. Z przyjemnością wspominam przyjaźń z Tadeuszem Konwickim, którego wiele tekstów tłumaczyłam. W mojej ocenie ważne jest, by dobrze poznać autora, jego twórczość, intencje...

A jeśli to się nie udaje?

To wtedy zadaję dużo pytań... Kiedyś, nie znając jeszcze polskiego tak jak teraz, zaczęłam tłumaczyć książkę Tadeusza Nowaka „Diabły”. To było w latach 70. – bez Internetu czy poczty elektronicznej. Napisałam do autora list, zadając siedemdziesiąt pytań. Poczta dostałam odpowiedź. Muszę oddać ten list do Biblioteki Narodowej.

Jakie było najtrudniejsze wyzwanie translatorskie?

„Trylogia” Henryka Sienkiewicza. Dotychczas głównie tłumaczyłam współczesną literaturę, a tu musiałam się przenieść nie tylko do XVII wieku, ale i do początków XX. I to była dla mnie taka podwójna perspektywa. Czytelnik musiał rozumieć sens słów, nazw własnych.

Tłumaczyłam drugi tom „Ogniem i mieczem”, bo pierwszy przekładał (już nieżyjący) wybitny tłumacz Asar Eppel. Ja byłabym bardziej elastyczna w transkrypcji. Natomiast Asar nie. Koniecznie chciał przetłumaczyć nazwisko Podbipięty, bohatera „Ogniem i mieczem”. Wymyślił Podbipiatka, bo piątka po rosyjsku to pięta. I tak w redakcji został Podbipiatką. Nie mogłam też sobie wyobrazić, co to jest miecz oburęczny. Zrozumiałam, kiedy zobaczyłam taki miecz w Arsenale we Lwowie. A jak wyglądają proporce, narysował mi Andrzej Wajda. I mam nawet ten rysunek.

Skąd ma Pani pewność, że dobrze interpretuje?

Jestem bardzo surowa w stosunku do siebie. Staram się zawsze wszystko sprawdzić i upewnić, czy mam rację, że dobrze robię. Ale teraz, kiedy mam doświadczenie, bo tłumaczę już ponad 60 lat, błędy są rzadsze. Muszę przyznać, że już nie podjęłabym się tłumaczenia jakiegś bardzo młodej literatury – ja już nie znam tej mowy. Mam mnóstwo słowników gwary młodzieżowej, ale tego nie

zrobię, bo byłoby to sztuczne. Takim językiem po prostu trzeba żyć. Moje ostatnie doświadczenie to opowieści Jerzego Pilcha. To nie jest jego najlepsza książka, ale uważałam, że trzeba ją przetłumaczyć. Była bardzo trudna w sensie językowym, gdyż autor bawi się słowem, wymyśla je, teksty są przesycone charakterystyczną dla niego ironią. Ale ja go rozumiem. Natomiast gwary słyszanej dziś na ulicy nie znam.

Przebywa Pani z wybitnymi osobistościami świata literatury, uprawia prestiżowy zawód...

Tak, mogę powiedzieć, że poszczęściło mi się w życiu. Cały czas robię to, co lubię najbardziej. I chyba nie mogłabym już czuć się dobrze, jeśli na biurku nie leżałyby książki...

*tytuł zaczerpnięty z wypowiedzi uczestników festiwalu „Łódź Czterech Kultur” z 16 września 2010 roku, podczas spotkania z Ksenią Starosielską

Antoni Smoluk

Refleksje o Lwowie i matematyce przy lekturze książki

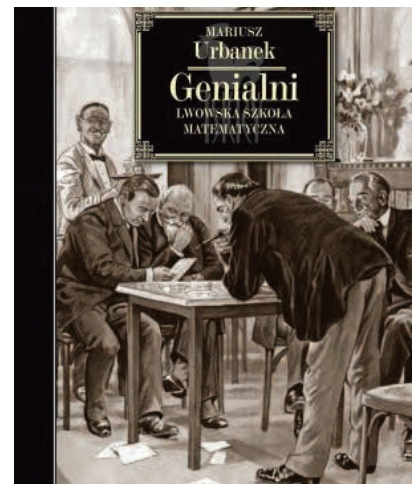
Mariusz Urbanek *Genialni. Lwowska szkoła matematyczna*

W numerze 1(24)/2016 zaprezentowaliśmy pierwszą część felietonu prof. Antoniego Smoluka. W tym numerze kontynuujemy publikację pozostałego tekstu z refleksjami autora.

Głośny stał się swego czasu zapisany w księdze szkockiej problem Mazura. Czego dotyczy pytanie Mazura, czytelnik z lektury się nie dowie. Problem jest trudny, ale jego rozwiązanie nie spowodowało przewrotu w nauce. Każda przestrzeń Banacha jest przestrzenią liniową, a w każdej przestrzeni liniowej istnieje baza algebraiczna. Przestrzeń liniowa to rodzina wektorów z działaniem dodawania oraz operacją ich wydłużania lub skracania. Mazur pyta, czy w każdej przestrzeni Banacha istnieje baza topologiczna. Baza pozwala dla każdego wektora znaleźć jego rozkład spektralny względem wybranego układu jednostek – bazy. Problem bazy topologicznej łączy algebraiczne działania z ciągłością. Wiele lat później młody matematyk szwedzki podał przykład przestrzeni Banacha bez bazy topologicznej. Otrzymał za ten wynik niezwykle nagrodę ufundowaną przez Mazura – żywą gęś. Baza algebraiczna – generuje skończone koszyki dóbr – w interpretacji ekonomicznej, a baza topologiczna nieskończone. W przestrzeniach wymiaru skończonego obie bazy są równoważne. Można więc powiedzieć, że w świecie wymiaru skończonego nie ma różnicy, czy

myślimy o bazie topologicznej, czy algebraicznej. Operacje, czyli operatory, to funkcje, które wektorom przypisują wektory, a funkcjom to funkcje, które wektorom przypisują liczby;

w ekonomii operatory są procesami technologicznymi – transformują jedne koszyki dóbr w inne, natomiast funkcjonalny są całkami, cenami lub miarami. Baza topologiczna nie jest jednak bazą algebraiczną – istotna jest tu ciągłość. Autor czyni z Mazura poputezika sowieckich władz ludowej. Nie należy jednak zapominać o czasach rządów pierwszych sowieckich we Lwowie. Poputezikiem był Kulczyński, a także Banach, Steinhaus zaś oportunistą. Współczesnym wielbicielem prezydenta Rosji warto



przypomnieć, że słowo poputczyk i nazwisko prezydenta mają wspólną etymologię. Problematy, które zawiera księga szkocka, dotyczą głównie analizy funkcjonalnej i mają znacznie niższą rangę ideotwórczą niż słynne problemy Dawida Hilberta. Niepotrzebnie więc podnosi się tę pożyteczną książeczkę do rangi biblii naukowej. Miasto to ludzie. Nie ma już pięknego, głośniego i rozśpiewanego Lwowa z lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku. Jego mieszkańców wymordowano, wywieziono na Sybir lub wypędzono na zachód, na tak zwane Ziemie Odzyskane; jest to sowiecka realizacja starych projektów rosyjskich związania ze sobą Polski na zawsze. Pozostała owdowiała architektura niszczonea bezlitosnym czasem i bezmyślną eksploatacją. Lwów – to jego mieszkańcy. *Nec dominus domo, sed domus domino honestanda*. Nie pan domem, lecz dom panem się szczyci. Nie ma już dawnego Lwowa, pozostały smutne budynki, ulice, puste place – nie ma dawnych mieszkańców i nie ma atmosfery radosnej, twórczej, która panowała w tym mieście od lat do 1939 roku. Nie ma Kawiarni Szkockiej, nie ma Hotelu Georgea ze wspaniałą kuchnią ulubioną przez Steinhausa, nie ma Tyliczkowej i jej jadalni, nie ma Szczepcia i Tońcia i wesołej lwowskiej fali. Nie ma dawnej luksusowej akademickiej ulicy. W 1939 roku, w czasie ostatnich beztrioskich wakacji, można było widzieć na niej elegancką damę, której niespodziewanie pękła gumka od niewymownych. Prawdziwa Lwowianka, jakby nigdy nic, wyjmuje jedną nogę, wyjmuje drugą nogę, bierze z gracją spadły desous, strzepuje, chowa do torebki i dalej kontynuuje spacer. Jest nawet zadowolona, że jedną czynność ma już z głowy. Lwów śmiał się i żartował; tragedia linoskoczka Muchy stała się kalamburową przypowieścią o wysokim domu i tęgiej jego właścicielce Tyliczkowej. Pokaz przejścia na dużej wysokości po linie przez ulicę rozpoczęty na domu Tyliczkowej zakończył się śmiercią śmiałka. Linoskoczek Mucha wlaź na Tyliczkową i wyzionął ducha. Oboje, Mucha i Tyliczkowa, pochodzenia prawdopodobnie czeskiego są potwierdzeniem mieszanki narodów zamieszkującej Lwów. Plebejusz lwowski zaś w przetartych na siedzeniu sztanach świecił lepetyrką. Bałak charakteryzował się wspaniałym słowotwórstwem, a pięknym tego przykładem jest lepetyrka łącząca naturalnie elektrykę z częścią ciała zwaną żartobliwie sempiterną. Tęsknotę zaś Rusinów za ładem i harmonią panującą przed pierwszą wojną światową wyrażano w popularnym w przysłowiu *szo ta wojna narobyła*. Taki był właśnie dawny kochany Lwów. Nowi właściciele Lwowa włożyli dużo wysiłku, by zacierać ślady polskości. Potężnej sile czołgów sowieckich oparły się jednak tytaniczne kolumny Cmentarza Orłat. Duch przecież jest silniejszy od materii, aczkolwiek kolumny świadczą o polskiej technologii budowlanej i uosabiają niezłomność Lwowiaków. Eksplozja matematyki lwowskiej nastąpiła po pierwszej wojnie światowej – po wielkiej wojnie. Był to bunt

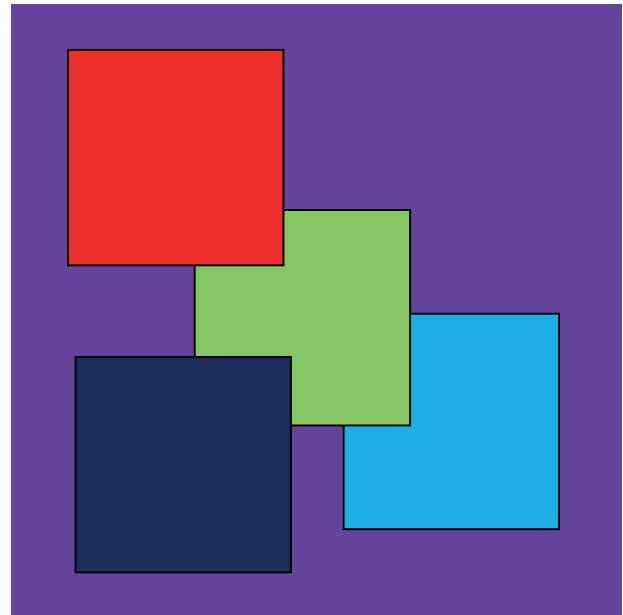
młodości przeciw starej, klasycznej matematyce Eulera, Lagrange’a, Kauczego i Gaussa. Lwowiacy szukali podobieństw wśród podobieństw, analogii wśród analogii, homomorfizmów pomiędzy przestrzeniami homomorfizmów. Starsi zachęcali, młodszy fedrowali. W Warszawie powstała książka o produktach nieskończonych; jej autor – wybitny przedstawiciel szkoły warszawskiej – przypuszczalnie nie wiedział, że produkty nieskończone są tym samym co sumy nieskończone. Jeśli jednak wiedział, to jego dzieło jest rodzajem plagiatu. Teoria produktów nieskończonych jest nauką izomorficzną z teorią sumowania szeregów. Struktury te są izomorficzne, czyli identyczne z matematycznego punktu widzenia. We Lwowie coś takiego nie mogło by się zdarzyć. Furda, srebro i złoto, wystarczy być młodym, zdolnym i matematykiem z kawiarni szkockiej; odniesiesz sukces, będzie liczący się wynik naukowy. Najważniejsze wyniki w matematyce osiągają ludzie młodzi – Évariste Galois żył tylko dwadzieścia jeden lat, a zostawił niebiańskie piękno w teorii grup – nauce o symetrii. Jego teoria mówi że istnieją wielomiany których pierwiastki, czyli miejsca zerowe, nie są pierwiastkami. Czym jest pierwiastnik? Jest to liczba, jaką otrzymamy z liczb całkowitych przez kolejne wypełnianie następujących operacji: dodawania, odejmowania, mnożenia, dzielenia i wyciągania pierwiastków dowolnego stopnia. Galois pokazał, że istnieje wielomian, którego współczynniki są liczbami całkowitymi, a miejsca zerowe nie są pierwiastkami. Nie ma więc wzoru, jego teoria mówi troszkę więcej, na obliczanie pierwiastków wielomianów z użyciem operacji algebraicznych i pierwiastkowania. Matematycy lwowscy stworzyli własną przestrzeń – przestrzeń Banacha, w której doskonale im się żyło; zasada odwzorowań zawężających Banacha jest podstawowym twierdzeniem gwarantującym zbieżność procesów iteracyjnych przy wszelkiego rodzaju obliczeniach. Może warto tu wyraźnie przypomnieć, że matematyczna równość nie jest identycznością, lecz równoważnością. Pół nie jest równe dwóm ćwiartkom, lecz tylko jest im równoważne. Idea ta jest związana z matematycznym problemem słów. Czego on dotyczy? Łatwo zrozumieć smak potrawy matematycznej na prostym przykładzie. Opisana niżej teoria wyda się zapewne pustym abstraktem, lecz jest – w różnorakich wersjach – istotą matematyki. Jest to abstrakcyjny opis wybranych symetrii kwadratu. Mówimy tu o półgrupie słów w alfabecie złożonym z dwóch liter: a i b. Teorię tę definiują trzy aksjomaty; pierwszy z nich mówi że słowo aa jest równoważne słowu pustemu, drugi – że słowo bb też jest równoważne słowu pustemu, a trzeci – że słowa ab i ba są równoważne. Słowo puste oznacza transformację tożsamościową – identyczność, która jest jednością przy mnożeniu – superpozycji – przekształceń. W półgrupie słów Jan Morzymas widział istotę symetrii. Teoria ściśle tu opisana buduje czteroelementową grupę symetrii kwadratu: identyczność, odbicie w jednej diagonalu, odbicie

w drugiej diagonalu, symetria środkowa (rys. 1)¹. Tego rodzaju grupy są podstawą współczesnej fizyki cząstek elementarnych. Przez słowo należy rozumieć albo nazwę, albo algorytm, albo dowód twierdzenia.

*Nauka – jak sztuka – ciągle szuka nowości
i neguje dotychczasowe paradygmaty.*

Steinhaus jest jednym z założycieli lwowskiej szkoły matematycznej; sam studiował matematykę w Getyndze. Uniwersytet Getyngeski jest uczelnią księcia matematyków – Gaussa. Można więc uważać, że także Gauss jest nauczycielem lwowskich matematyków z okresu między wielkimi wojnami. Steinhaus, stojąc przed pomnikiem Gaussa w Getyndze, mógł matematycznie spożytkować słynną wypowiedź Corregia: *Także ja jestem matematykiem*. Gauss przypuszczalnie nie znał teorii Galoisa i Steinhaus mówił, że też jej nie zna. Z nieznanych powodów Steinhaus nisko cenił teorie grup, chociaż uważał – być może tylko dla opisu, który niewątpliwie lubił, że prawdziwy matematyk musi znać teorię Galoisa i tym samym siebie uważał za fizyka. Czym jest teoria Galoisa? Istotą teorii Galoisa jest opisane wyżej pojęcie pierwiastnika. Pierwiastniki tworzą zbiór zamknięty ze względu na działania arytmetyczne oraz na pierwiastkowanie. Tworzą one obiekt zwany w matematyce ciałem, podobnie jak liczby wymierne, liczby rzeczywiste i liczby zespolone. *Repetitio est mater studiorum*. Teoria Galoisa mówi, że istnieje wielomian którego współczynniki są pierwiastkami, ale miejsca zerowe, czyli pierwiastki tego wielomianu, nie są już pierwiastkami. Teoria ta nie ma większego znaczenia praktycznego, jednakowoż miała silny wpływ na teorię grup, która z kolei stanowi fundament fizyki atomowej i biologii molekularnej. Tu jednakowoż pragnę zaznaczyć, że przestrzeń Banacha jest jednocześnie grupą – łączy w jedno algebrę i geometrię. W przestrzeniach polskich nie ma struktury algebraicznej. Algebra jest nauką o działaniach, a istotą geometrii jest ciągłość. Najogólniejszą geometrią jest przestrzeń topologiczna – badanie spójności i ciągłości terenu. By nie zmuszać czytelnika do poszukiwań, przypomnę anegdotę tyczącą się Corregia. Malarz ten, stojąc przed obrazem Rafaela Święta Cecylia, miał zawołać: *Anche io sono pittore!* Także ja jestem malarzem. Corregio był więc dumny z tego, że był malarzem, podobnie jak Rafael. Czuł się członkiem wspaniałej elity. Steinhaus miał odparować zarzut o pysznej dumie matematyków słowami: *Może mają ku temu powody?* Znany jest slogan przypisywany Ulamowi, mówiący że z dwóch osób jednakowo przygotowanych do wykonania jakiejś czynności matematyk zawsze zrobi ją lepiej. Ulam był rasowym matematykiem, inteligentnym nad miarę; ma on swój udział w budowie broni jądrowej. W obiegu krąży pojęcie ciągu Ulama; jest to ciąg będący proba-

¹ Dziękuję pani Elżbiecie Szlachcic za komputerową realizację tego obrazu. Najważniejszy problem współczesnej i informatyki można malować również elektronicznie.



Nauka i sztuka – problem słów

bilistycznym rozszerzeniem ciągu Fibonacciego. Ciąg Fibonacciego opisuje rozród królików, a ciąg Ulama jest próbą ścisłego opisu reakcji łańcuchowej. Steinhaus jest autorem pięknie napisanej, trudnej książki popularnej *Kalejdoskop matematyczny*. Książka ta świadczy o jego niezwyklej kulturze naukowej. Matematyka jest wszędzie, ale nie każdy ją widzi: w podziale pól gospodarstw wiejskich, w locie muszki, w rozkroju kielbasy krakowskiej, we wszelkiego rodzaju parkietach, także na ulicach, chodnikach i placach. Wrocławskie chodniki, ulice i place urągają matematyce i regułom estetyki. Widocznie władze naszego miasta uważają – zlikwidowano szkoły zawodowe, że kto nic nie potrafi robić, to jeszcze może brukować ulice, wrocławski rynek i chodniki. Gdyby nie te chodniki i ulice, Wrocław istotnie mógłby stać się miastem pięknym – perłą Unii. Niedawno zrobiono nowe wejście na plac Solny od strony południowo-zachodniej. Projekt jest dobry, lecz wykonanie woła o pomstę do nieba. Szczególnie układ kamieni w murach oporowych bramujących schody jest amatorszczyzną w najgorszym tego słowa znaczeniu. W tym samym stylu – *opus horridum* – wykonano pomnik leśnika na Ślęży. Pomników i chodników nie robi się z cienkich wielkich płyt, bo one szybko pękają i rzecz nowa wygląda jak stara lub jeszcze gorzej. Pomniki symbolizują wieczność i należy je stawiać z grubych bloków granitu na solidnym fundamencie. Po wojnie mówiono, z ironicznym uśmiechem, że *u nas technika bolszaja, no kultury niet*. Ten zwrot odnosi się jakoś do współczesnych wrocławskich brukarzy, którzy w granitowej płycie potrafią wyciąć symboliczne okienko – jak na ekranie komputera, ale nie wiedzą, że tego rodzaju wycinanki mają mało wspólnego z rzemiosłem układania chodników i sztuką parkietażu – *vide* ulica Świdnicka koło hotelu Monopol, *vide* pomniki Chopina i Słowackiego. Piętą achillesową Wrocławia są jezdnie

i chodniki, chodniki wyłożone kamieniem łupanym. Jak na stolicę kultury europejskiej zakrawa to na lekki skandal, bowiem dama w drogich pantofelkach po godzinnym spacerze wróci do hotelu boso z pokrwawionym stopami. Kostka łupana jest dobra na turystyczne ścieżki w Karkonoszach, ale nie na chodniki w europejskim stołecznym mieście. Steinhaus był wielkim miłośnikiem i znawcą języka polskiego, a jego aforyzm: *ziemia – kula u nogi* poraża mnogością treści w trzech słowach.

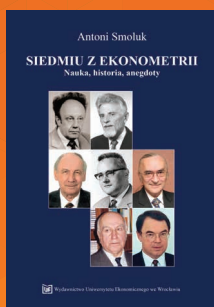
Ulubioną tematyką polskich matematyków tamtego okresu była teoria mnogości – nauka o zbiorach i topologia mnogościowa – rodzaj geometrii badającej ciągłość. Teoria mnogości – chociaż jest podstawą współczesnej matematyki – w jakiś sposób już się wyczerpała. Nikt na poważnie nie zajmuje się skalą alefów – ciągiem coraz większych nieskończoności. Alef zero to najmniejsza nieskończoność, alef jeden to następna nieskończoność i tak dalej. W naturze bytu zwanego nieskończonością przypuszczalnie nie ma. Jednak aksjomat o istnieniu nieskończoności jest podstawą matematyki i całej nauki współczesnej, bowiem matematyka jest szczytem piramidy naukowej, abstraktem ujmującym całą naukę. Użyteczność nieskończoności potwierdzają wspaniałe osiągnięcia nauki współczesnej: loty kosmiczne, łodzie podwodne, komputery *et cetera*. Mowa tu o nieskończoności aktualnej – bycie może nie tyle fizycznym, co umysłowym. Namiastką tej nieskończoności jest inna nieskończoność oznaczająca praktycznie nieograniczoność. Jest to nieskończoność potencjalna – tylko możliwa. Wszystkie mnogości są skończone, lecz nie ma mnogości największej. Dziecko zapytane, czy mogą być różne nieskończoności, odpowiada bez wahania, że nieskończoność jest tylko jedna. Wydaje się, że zgodnie z sugestią czystego umysłu dziecięcego, potrzeba odrzucić całą skalę alefów i ograniczyć się tylko do dwóch koniecznych w nauce nieskończoności: dyskretnej – alef zero i ciągłej – kontinuum, alef jeden.

Banach mówił, że prawdziwy matematyk widzi analogię pomiędzy analogiami. Taką analogią jest słynne twierdzenie Banacha i Steinhausa o ciągu operatorów ograniczonym punktowo. Twierdzenie to jest wnioskiem stwierdzeń szczegółowych: twierdzenia o ciągu sum harmonik, twierdzenia o ciągu wielomianów Lagrange’a i innych tego rodzaju wyników znanych wcześniej przed powstaniem analizy funkcjonalnej. W tym wypadku twierdzenie ogólne jest dość prostym – kawiarnianym

– wnioskiem z twierdzeń szczegółowych; twierdzenia szczegółowe natomiast – wbrew nazwie – nie wynikają z twierdzenia ogólnego. W twierdzeniach szczegółowych należy pokazać to, co w twierdzeniu ogólnym przyjmuje się jako założenie. O tym właśnie trzeba pamiętać, oceniając osiągnięcia szkoły lwowskiej. Matematycy znają żartobliwą regułę Arnolda, mówiącą że jeśli jakiś wynik naukowy przypisany jest nazwisku, to zawsze jest to niewłaściwe imię. Jaskrawym tego przykładem w geografii jest łód odkryty przez Krzysztofa Columba, nazwany jednakowoż Ameryką.

Przestrzenie Banacha są pojęciem ciągle żywym, natomiast przestrzenie polskie, równie ważne jak przestrzenie Banacha, są ulubionym konikiem profesora Andrzeja Wieczorka, który większość swych prac rozpoczyna od zwrotu: *niech dana będzie przestrzeń polska*. Książka Urbanka jest użyteczna dla wszystkich miłośników Lwowa i swego rodzaju rozrywką dla matematyków. Książki pisze się dla pieniędzy, sławy lub z nudy. Banach napisał wiele podręczników, bardzo średniej jakości dla pieniędzy, których potrzebował na życie kawiarniane. Ten jego dorobek dydaktyczny zszedł na margines. Pozostała teoria operacji liniowych. Niezależnie od intencji autora *Genialnych*, książkę należy ocenić wysoko i polecić ją miłośnikom Lwowa, matematykom i tym wszystkim, którzy dyskryminują nasz kraj na Polaków i Żydów. Polska jest jedna. Tytuł dzieła niewątpliwie ma charakter marketingowy i jest nieco na wyrost; jest pochwałą pokolenia, które odeszło już w przeszłość.

Człowiek dotknięty przypadłością AMD (*Age-related Macular Degeneration* – związane z wiekiem zwyrodnienie żółtej plamki) sam wiele zdziałać nie może. Esej mógł powstać dzięki pomocy Lwownianki, koleżanki po fachu, magistra matematyki, Lucyny Nowakowskiej, która książkę Urbanka przeczytała dla mnie; mój słaby wzrok odebrał mi tę przyjemność. Bez jej pomocy byłbym bezradny. Równie głębokie podziękowanie składam potomkowi wowskich tramwajarzy, inżynierowi Krzysztofowi Kwaśniewiczowi, który moje słowa zamienił na sygnały elektryczne. Bezinteresowna praca tych dwóch przyjaznych mi osób zaowocowała niniejszym tekstem; jestem im wielce zobowiązany, więcej – uważam ich za współautorów. Dziękuję także pani mgr Elżbiecie Szlachcic za uzupełnienia i korektę.



Zbiór esejów o siedmiu wybitnych naukowcach, którzy przyczynili się do rozwoju ekonometrii w Polsce, jest rodzajem suplementu, aneksem do dwóch niezwykłych pod każdym względem publikacji: Dylematów ekonometrii wydanych w Katowicach z inicjatywy profesora Józefa Biolika i szczecińskiej Miscellanea mikroekonometrii redagowanej przez profesora Józefa Hozera. Autor stawia sobie trzy cele. Po pierwsze, propaguje ekonometrię, po drugie, stara się o wzrost kultury naukowej, i po trzecie, propaguje kulturę ogólną. Jest to lektura niemal obowiązkowa każdego ekonometryka.

Agnieszka Dramińska, Joanna Kasprzyk-Machata

Repozytorium WIR (Wiedza – Informacja – Repozytorium) – jako źródło wiedzy o potencjale naukowym uczelni

Repozytorium WIR działające na Uniwersytecie Ekonomicznym jest uniwersalną platformą informacyjną o zasięgu lokalnym, krajowym oraz globalnym. Tworzona przez Bibliotekę baza wiedzy stanowi źródło informacji zarówno o dorobku pracowników, wskaźnikach naukowych, jak i kierunkach oraz wynikach badań prowadzonych na Uczelni i zatrudnionych specjalistach.

Repozytorium WIR (Wiedza – Informacja – Repozytorium), które gromadzi, archiwizuje i prezentuje informacje o potencjale naukowym uczelni, działa na Uniwersytecie od początku 2014 roku. Stanowi kontynuację spisów bibliograficznych, tworzonych przez pracowników Biblioteki od początku istnienia Uczelni. Obecnie kwestie związane z rejestracją publikacji reguluje Zarządzenie nr 11/2016 Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu z dnia 14 marca 2016 r. w sprawie obowiązku dokumentowania dorobku naukowo-dydaktycznego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Baza WIR wykorzystuje oprogramowanie OMEGA-PSIR stworzone w wyniku realizacji na Politechnice Warszawskiej programu SYNAT, współfinansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach Programu Strategicznego Narodowego Centrum Badań i Rozwoju pod nazwą: Interdyscyplinarny system interaktywnej informacji naukowej i naukowo-technicznej.

Ewidencjonowaniu w WIR podlegają publikacje autorstwa pracowników i doktorantów Uczelni. Przede wszystkim monografie, podręczniki i skrypty, redakcje książek, rozdziały z wydawnictw zwartych, referaty opublikowane w materiałach konferencyjnych, artykuły z czasopism o charakterze naukowym i popularno-naukowym, raporty, tłumaczenia oraz patenty. Zgodnie z Zarządzeniem baza gromadzi całość informacji o dorobku od roku 2013, a wcześniejsze lata w wyborze (związane jest to z okresem, za który pracownik podlegał ocenie w roku 2014).

W WIR znajdują się także wskaźniki wartościujące takie jak punktacja MNiSW czy Impact Factor oraz informacje o cytowaniach (za Google Scholar). Rozbudowane narzędzia umożliwiają tworzenie rozmaitych analiz statystycznych i naukowych. Ponieważ Repozytorium jest bazą wiedzy nie tylko o publikacjach, pracownicy Biblioteki współpracują przy tworzeniu zasobu z innymi Jednostkami Uczelni. Obecnie pracownicy Biura Nauki i Współpracy z Gospodarką wprowadzają informacje

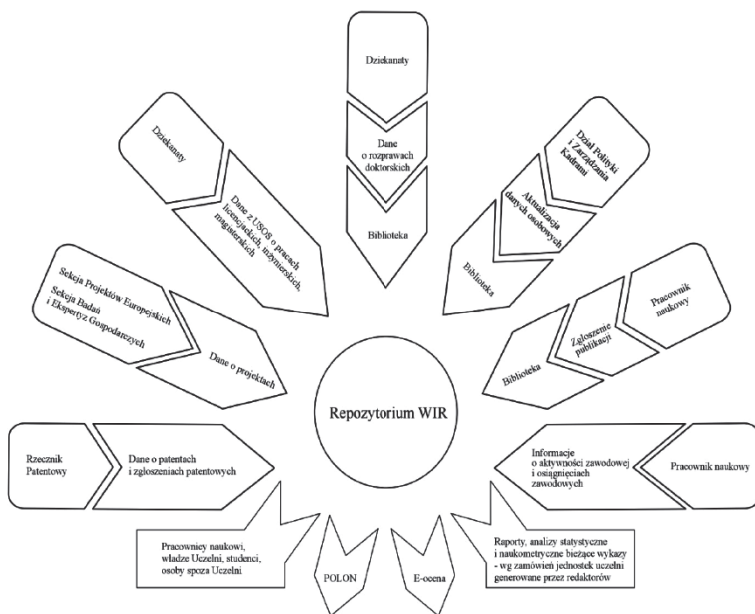
o patentach i projektach realizowanych na Uniwersytecie. W przyszłości planowane jest przekazanie innym komórkom m.in. uprawnień do uzupełniania informacji o aktywności naukowej (np. funkcji redaktora czasopisma, członkostwie w jednostce naukowej, organizacji, stowarzyszeniu, udziale w organizacji konferencji/seminarium, członkostwie we władzach konferencji), osiągnięciach zawodowych (nagrodach i wyróżnieniach krajowych, międzynarodowych, uzyskanych stopniach i tytułach naukowych, specjalizacji), wydawanych czasopismach, organizowanych konferencjach oraz danych o pracach dyplomowanych obronionych na Uczelni.

Wykorzystanie

Repozytorium WIR jest przede wszystkim narzędziem służącym do rejestracji informacji o dorobku naukowym i dydaktycznym. Jednak baza umożliwia nie tylko zamieszczanie opisów bibliograficznych dokumentów, ale jej integralną częścią jest archiwum, w którym deponowane są ich pełne teksty w wersji cyfrowej. Obecnie archiwizowane są wszystkie publikacje z naszego uczelnianego Wydawnictwa oraz artykuły z czasopism o sprecyzowanej polityce otwartości (wydawane w modelu Open Access). Docelowo w Repozytorium będą obligatoryjnie archiwizowane pełne teksty wszystkich dokumentów, a ich udostępnianie będzie się odbywać zgodnie z prawem autorskim.

Repozytorium ma również za zadanie jak najszerze rozpowszechnianie zgromadzonych danych, polegające przede wszystkim na widoczności w rezultatach wyszukiwania w wiodących wyszukiwarkach internetowych np. Google. Trwają prace nad indeksowaniem danych przez wyszukiwarki zasobów naukowych, takich jak Google Scholar. Zwiększona widoczność to większa popularność i promocja zarówno dla całej Uczelni, jak i dla poszczególnych pracowników.

Kolejnym zadaniem bazy jest dostarczanie danych do wewnętrznych systemów sprawozdawczych i zarządza-



Organizacja wprowadzania danych do Repozytorium WIR (Źródło: Repozytorium WIR)

jących działających na Uniwersytecie. Takim przykładem jest eksport danych do systemu Eoceny służącemu do okresowej oceny nauczycieli akademickich. Po raz pierwszy dane z Repozytorium zostały przekazane do Eoceny w grudniu 2014 roku. Zaimportowane trafiły do części B.1. Osiągnięcia naukowo-badawcze (B-1.1: Publikacje w czasopiśmie, B-1.2: Monografie naukowe) oraz B-2: Osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze, (B-2.1: Skrypty akademickie, B-2.2: Podręczniki akademickie). Drugi eksport danych miał miejsce pod koniec 2015 roku. Od tego samego roku WIR jest również jedynym źródłem informacji o publikacjach naukowych zamieszczanych w wykazie osiągnięć niezbędnym, aby ubiegać się o nagrodę Rektora. Natomiast wiosną 2014 roku dane zgromadzone w Repozytorium wykorzystano na Wydziale Zarządzania i Informatyki przy rozdziale środków statutowych.

Celem ewidencji dorobku jest również przekazywanie danych do zewnętrznych systemów i instytucji. Najważniejszym z nich, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego z dnia 29 czerwca 2015 r. w sprawie Systemu Informacji o Nauce, jest system POL-on. Uczelnie zobligowano do cyklicznego przekazywania danych i informacji o działalności naukowej oraz badawczo-rozwojowej prowadzonej na uczelni. Jednym z elementów składowych systemu POL-on jest Moduł Sprawozdawczy Polskiej Bibliografii Naukowej. Do tej pory dane zgromadzone w Repozytorium WIR przekazano do POL-onu dwukrotnie. W pierwszym etapie w październiku wyeksportowano dane z Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze. W styczniu 2016 r. przekazano dane już ze wszystkich 4 Wydziałów Uczelni. Eksport odbywał się bezpośrednio z bazy, przygotowano zestawienia (w formacie XML) dla każdej jednostki zawierające dane o książkach autorskich i redago-

wanych, artykułach oraz rozdziałach. Po dokonaniu importu wydziałowi specjaliści sprawdzili i zatwierdzili sprawozdanie.

Dzięki funkcjonalności systemu zbudowana została baza, w której zintegrowane dane prezentowane i udostępniane są na kilka sposobów.

Użytkownik może przeglądać poszczególne moduły (czasopisma i serie, konferencje, doktoraty, projekty, osiągnięcia zawodowe, aktywność zawodową), z których każdy opatrzony jest osobnym aparatem wyszukiwawczym dostosowanym do prezentowanych danych. Z punktu widzenia pracownika naukowego najistotniejszy jest moduł Pracownik.

Pracownik

Zawarte w module indywidualne profile pracowników naukowych UEW, oprócz zdjęcia oraz danych kontaktowych zawierają informacje dotyczące obszarów badawczych oraz aktywności zawodowej (jeszcze nie uzupełnione w bazie). Przy profilu pojawia się chmura tagów – słowa kluczowe, które opisują zakres tematyczny publikacji autora. Informacje zawarte w profilu uporządkowane są według zakładki, których ilość zależy od danych wprowadzonych do bazy powiązanych z pracownikiem naukowym. Podstawowe informacje pojawiające się przy profilu autora to:

- **Zakładka Publikacje** – wyświetla listę publikacji pracownika naukowego według typu dokumentów: książki autorskie, książki redagowane, artykuły z monografii, artykuły z czasopiśmie oraz materiały konferencyjne. Listę ograniczyć można do konkretnego roku bądź zakresu lat lub przeglądać według wybranych typów dokumentów. Z poziomu listy można wyświetlać poszczególne rekordy publikacji autora zawierające oprócz opisu przypisaną punktację według wytycznych ministerialnych, streszczenie, abstrakt, słowa kluczowe w języku polskim i angielskim oraz pełny tekst publikacji.
- **Zakładka Statystyki** – przedstawia w postaci wykresów liczbę publikacji autora przypadających na dany rok oraz ilość punktów ministerialnych zebranych przez pracownika w latach .
- **Zakładka Współpraca** – prezentuje w postaci grafu sieć powiązań autora z innymi pracownikami Uczelni lub spoza niej, na podstawie współautorskich dokumentów.

W przypadku, gdy zarejestrowane w bazie publikacje są cytowane, pojawi się przy jego profilu wartość indexu-h oraz zakładka cytowania:

prof. dr hab. Jerzy Niemczyk
profesor
Katedra Strategii i Metod Zarządzania
Instytut Organizacji i Zarządzania
email: jerzy.niemczyk@ue.wroc.pl

Raport dorobku	
Publikacje	43
Rozprawy doktorskie	9

index: 2

* Podana wartość indeksu Hirscha jest wartością przybliżoną, obliczoną w systemie Repozytorium w oparciu o zarejestrowane publikacje naukowe (z uwzględnieniem autocytowań) oraz analizę informacji dostępnych w Internecie. Wartość ta jest zbliżona do wartości obliczonej przez system Publish or Perish i na ogół jest ona wyższa od wartości prezentowanych w systemach Scopus czy Web of Science. W przypadku zeru tej wartości należy przede wszystkim zadbać o kompletność danych w Repozytorium

Powrót

Powered by: OMEGA-PSIR

Profil pracownika (Źródło: Repozytorium WIR)

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Raport dorobku	
Profesorowie	129
Adiunkci	351
Pozostali pracownicy	121
Doktoranci	93
Publikacje	6710
Wypromowane rozprawy doktorskie	162
Udział w projektach	3

Powrót

Powered by: OMEGA-PSIR

Profil uczelni (Źródło: Repozytorium WIR)

- **Zakładka Cytowania** – wyświetla listę cytowanych publikacji autora oraz liczbę cytowań. Podana wartość indeksu Hirscha jest wartością przybliżoną, obliczoną w systemie Repozytorium w oparciu o wprowadzone publikacje autora (z uwzględnieniem autocytowań) oraz analizę informacji dostępnych w Internecie. Wartość ta jest zbliżona do wartości obliczanej przez system Publish or Perish i na ogół jest ona wyższa od wartości prezentowanych w systemach Scopus czy Web of Science.

Jeżeli pracownik naukowy jest promotorem pracy doktorskiej, przy jego profilu znajdować się będzie **Zakładka Doktoraty**. Przy profilu pracownika może pojawić się również **Zakładka Projekty**, jeśli pracownik w nich uczestniczył.

Z profilu autora możemy bezpośrednio przejść do profilu jednostki nadrzędnej: profilu katedry/instytutu/wydziału/uczelni. Profile jednostek uczelni zawierają informacje nt. liczby zatrudnionych pracowników naukowych (liczba: profesorów, adiunktów, pozostałych pracowników, doktorantów) oraz publikacje powiązane z jednostką, wypromowane rozprawy doktorskie oraz statystyki jednostki według liczby publikacji przypadających na rok oraz ilość punktów ministerialnych w kolejnych latach. W jednostkach nadrzędnych na grafach oglądać możemy statystyki wszystkich podrzędnych jednostek i tak profil Uczelni prezentuje wykres z liczbą punktów naliczonych zgodnie w wykazem ministerstwa punktów MNiSW zebranych w kolejnych latach na poszczególnych wydziałach Uniwersytetu oraz liczbą publikacji według roku.

Uczelnia wykorzystując różne narzędzia może wspierać komercjalizację wiedzy oraz transfer technologii i rozwijać w ten sposób funkcję przedsiębiorczą zbliżając ją do idei Uniwersytetu III generacji, może rozwijać struktury umożliwiające jej aktywne wspieranie procesów związanych z komercjalizacją wiedzy, jednocześnie czerpiąc z tego profity. Repozytorium WIR jest idealnym narzędziem skupiającym i rozpowszechniającym informację o potencjale naukowym Uniwersytetu Ekonomicznego.

Wszystkie uwagi oraz pytania dotyczące funkcjonowania Repozytorium WIR prosimy kierować do Oddziału Dokumentacji i Promocji dorobek@bg.ue.wroc.pl, lub bezpośrednio do pracowników odpowiedzialnych: Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w JG – mgr Halina Nikiporowicz, tel. 75 75 38 236, mail: halina.nikiporowicz@ue.wroc.pl
Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny – mgr Agnieszka Dramińska, tel. 71 36 80 950, mail: agnieszka.draminska@ue.wroc.pl
Wydział Nauk Ekonomicznych – mgr Joanna Kasprzyk-Machata, tel. 71 36 80 953, mail: joanna.kasprzyk@ue.wroc.pl
Wydział Zarządzania, Informatyki i Finansów – mgr Marzena Zgorzelska, tel. 71 36 80 953, mail: marzena.zgorzelska@ue.wroc.pl
Inne jednostki – mgr Beata Chrapczyńska, tel 71 36 80 968, mail: beata.chrapczynska@ue.wroc.pl

Sylwia Przytuła

Sukces I edycji studium podyplomowego pn. *Interpersonal communication in business* we współpracy z University of Malta

W roku akademickim 2015/2016 uruchomiono po raz pierwszy studia podyplomowe w języku angielskim pn. *Interpersonal Communication in Business (ICB)*. Studia te są rezultatem wcześniejszej wieloletniej współpracy dr hab. Sylwii Przytuły (opiekuna naukowego) oraz dr Katarzyny Tracz-Krupy (kierownika studium) z Katedry Zarządzania Kadrami z naukowcami uniwersytetu na Malcie.



Na zdjęciu prof. Sylwia Przytuła i dr Katarzyna Tracz-Krupa

Cele i charakterystyka studiów

Celem studiów *Interpersonal Communication in Business* było dostarczenie słuchaczom wiedzy praktyczno-teoretycznej z zakresu szeroko pojętej komunikacji, zarówno w kontekście indywidualnym, jak i organizacyjnym. W programie studiów zaoferowano wiedzę i umiejętności praktyczne z obszaru komunikacji interpersonalnej, w szczególności słuchacze zapoznali się z elementami procesu komunikowania się, strategiami negocjacyjnymi, różnicami kulturowymi w stylach komunikowania się. W obszarze praktycznym słuchacze mieli

możliwość sprawdzenia swoich umiejętności komunikacyjnych w określonych sytuacjach biznesowych: wystąpieniach publicznych, prowadzenia spotkań, przeprowadzenia rozmów kwalifikacyjnych i negocjacji. Wartością dodaną tej oferty edukacyjnej były zajęcia prowadzone w języku angielskim. Ponadto w programie zawarto wizytę studyjną na University of Malta, podczas której uczestnicy w praktyce sprawdzali swoje umiejętności komunikowania się w języku angielskim oraz mieli możliwość poszerzenia świadomości o różnicach kulturowych determinujących proces komunikacji interpersonalnej.



Prof. Ada Tomescu, Rumunia

Prof. Vincent Cassar,
UK&Malta

Prof. Frank Bezzina, Malta



Darren Chong, Chiny

Kadra wykładowców

Atrakcyjność tego studium, wyróżniającego się spośród ofert na polskim rynku, wspierała międzynarodowa kadra dydaktyczna. Dwadzieścia osób prowadziło kolejne moduły. Wykładowcami m.in. z Wielkiej Brytanii, Irlandii, Malty, Rumunii, Chin, byli profesorowie uczelni partnerskich, akademicy Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, lingwiści, trenerzy biznesu, coachowie, a także menedżerowie z bogatym doświadczeniem w obszarze zarządzania zespołami pracowniczymi, komunikacji interpersonalnej i międzykulturowej. Postawienie na różnorodność kadry, podejść metodycznych, stylów przekazu i ciekawych osobowości, zostało docenione przez uczestników programu. *Serdecznie polecam te studia podyplomowe, zajęcia prowadzone w bardzo ciekawy sposób! Często zmieniający się prowadzący zapewniają atrakcyjność kierunku. Polecam każdemu, kto chciałby udoskonalić swoje umiejętności interpersonalne, podszkolić j. angielski* (Radek, nauczyciel języka angielskiego).

Moduł na Malcie

W ramach bilateralnej umowy z University of Malta 16-godzinny moduł w semestrze letnim był realizowany na partnerskiej uczelni. Słuchacze uczestniczyli w zajęciach pt. *Evidence Based Management*, zapoznając się

z nową koncepcją zarządzania opartą na faktach i dowodach, wspierającą proces podejmowania decyzji. Moduł prowadzony przez prof. Vincenta Cassara bardzo spodobał się uczestnikom: *Studia podyplomowe jak najbardziej spełniły moje oczekiwania oraz poszerzyły moją wiedzę w zakresie efektywnej komunikacji w organizacji międzynarodowej. Szczególnie mogę polecić moduł, który odbył się na Malcie, a prowadzony był przez prof. Vincenta Cassara!* (Katarzyna, Internal Account Manager).

Ponadto, w trakcie pobytu zorganizowano uczestnikom spotkanie z przedstawicielami *Chamber of Commerce*, gdzie można było poznać uwarunkowania prowadzenia lokalnego biznesu oraz możliwości współpracy międzynarodowej przedsiębiorców z Malty z innymi krajami Europy i świata.

Było to cenne spotkanie, szczególnie dla tych słuchaczy,



Na kampusie University of Malta



Spotkanie w Chamber of Commerce

którzy prowadzą własną działalność gospodarczą lub pracują dla firm międzynarodowych. Kilkuniedniowy moduł teoretyczno-praktyczny zakończył się rozdaniem certyfikatów z University of Malta, które wręczył prof. Frank Bezzina – dziekan Wydziału Ekonomii i Zarządzania (FEMA).



Azzura Window, Gozo



Valletta – wspólny lunch

Impresje kulturowe

Malta położona między Sycylią i Afryką Północną, przywitała nas burzą piaskową znad Sahary, jednak kolejne dni były słoneczne i parne, jak na klimat subtropikalny przystało. Wyspa liczy ok. 440 tys. mieszkańców, a największym miastem i jednocześnie stolicą kraju jest Valletta. Strategiczne położenie Malty wymuszało na rządzących czynienie z niej fortecy (na Malcie znajduje się około dwudziestu fortów, kilkanaście szaniców oraz reduct), fortyfikacje wokół Valetty należą do największych budowli obronnych, a najpiękniejszą „perłą” jest Mdina. Maltańska kuchnia i lokalne trunki zapewniły świetną atmosferę podczas całego pobytu i wspaniałą oprawę tego wyjazdu.

Godną polecenia atrakcją turystyczną jest eksploracja mniejszych wysp Gozo i Comino należących do Malty – nasi studenci skorzystali z takiej oferty.

Najlepszym podsumowaniem tego unikatowego i pionierskiego projektu na naszej Uczelni jest satysfakcja i spełnienie oczekiwań słuchaczy:

Studia podyplomowe z ICB są bardzo przystępnie podaną „pigulką” informacji o komunikacji w organizacji, poruszającą wiele aspektów istotnych z punktu widzenia praktyków. Ciekawe zajęcia oraz atrakcyjny moduł na Malcie gwarantują satysfakcję z podjęcia decyzji o wyborze tych studiów. Polecam! (Katarzyna, Specjalista ds. Personalnych; Getin Noble Bank).

Ciekawe zajęcia i świetni prowadzący, łączący wiedzę z praktyką! Katarzyna, doradca, coach)

Fotorelację z tego wyjazdu, jak również nową ofertę studiów pn. Interpersonal Communication in Business można znaleźć na stronie: http://www.podyplomowe.ue.wroc.pl/114,830,interpersonal_communication_in_business_english_2nd_edition.html

Anna Baraniecka

Sukces Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki

Ranking kierunków studiów „Perspektywy 2016”



Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze w **Rankingu Kierunków Studiów „Perspektywy 2016”** – kierowanym, m.in. do maturzystów, został uznany za **jeden z najlepszych Wydziałów w Polsce** w zakresie kształcenia na kierunku **Ekonomia** (5 miejsce w kraju na 36 badanych jednostek) i **Zarządzanie** (8 miejsce w kraju na 56 ocenianych jednostek). Jeleniogórski Wydział Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, który jako **jedyny w Polsce** zamiejscowy wydział posiada pełne prawa akademickie, okazał się w tym rankingu również **najlepszym wydziałem w województwie dolnośląskim** (w zakresie kształcenia na wymienionych kierunkach)¹. Ranking Szkół Wyższych „Perspektywy” przygotowwany jest od 17 lat przez Fundację Edukacyjną Perspektywy. Długoletnia tradycja oraz rzetelność w gromadzeniu i analizie danych, jak również ciągle dostosowywanie kryteriów oceny do zmieniających się uwarunkowań czy trendów powoduje, iż ranking ten uważany jest za jeden z najbardziej profesjonalnych w Polsce. Ranking Perspektyw był pierwszym narodowym rankingiem na świecie i jest jedynym w Polsce który uzyskał prestiżowy certyfikat jakości IREG Approved. Ranking przede wszystkim wspiera absolwentów szkół średnich w procesie wyboru uczelni, stanowi również bazę benchmarkingową dla konkurujących ze sobą uczelni oraz źródło informacji dla pracodawców. Ranking Perspektywy to kompendium wiedzy o stanie polskiego szkolnictwa wyższego. O znaczeniu rankingu niech świadczy fakt, iż w dniu jego ogłoszenia portal www.ranking.perspektywy.pl zanotował pół miliona odsłon.²

Tegoroczny ranking jeszcze lepiej dostosowany został do potrzeb odbiorców czyli głównie maturzystów, dla których liczy się nie tylko uczelnia, na której będą studiować, ale przede wszystkim kierunek studiów i wydział. Okazuje się bowiem, że obecnie młodzi ludzie wybierający studia analizują głównie wyniki rankingów dotyczących kierunków studiów, ponieważ najpierw wybierają kierunek, następnie miejsce (kraj, miasto, region) a dopiero na końcu konkretną uczelnię.

W Rankingu Kierunków Studiów Perspektywy 2016 oceniono 47 kierunków studiów prowadzonych na 103 polskich uczelniach akademickich na 658 wydziałach. Uwzględniono jedynie uczelnie akademickie (publiczne i niepubliczne), a w nich wydziały z uprawnieniami doktorskimi.

Ranking Kierunków Studiów 2016 uwzględnia cztery grupy kryteriów:

1. Prestiż, który ustala się na podstawie oceny dokonanej przez kadre akademicką (profesorów belwederских i doktorów habilitowanych, przy założeniu, że pracownicy nie mogą oddawać głosów na własny wydział) oraz preferencji pracodawców (wskazują oni absolwentów, których uczelnie cenią najbardziej i najchętniej zatrudniają);
2. Potencjał akademicki, na który składają się: ocena parametryczna (odzwierciedlająca ocenę przyznaną wydziałowi przez Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych), uprawnienia do nadawania stopni naukowych, nadane stopnie naukowe, ewentualne wyróżnienia PKA (Państwowej Komisji Akredytacyjnej) i dostępność kadr wysokokwalifikowanych dla studentów (liczba nauczycieli akademickich zatrudnionych w podstawowym miejscu pracy w stosunku do liczby studentów);
3. Publikacje naukowe, a dokładnie ich liczba, wśród których najważniejsze to te uwzględnione w bazie SCOPUS, cytowalność (liczba cytowani publikacji, w stosunku do liczby tych publikacji) oraz Index Hirscha (H-index) dla publikacji;
4. Kryteria dodatkowe, w tym np. patenty oraz wyniki egzaminów zawodowych (dedykowane głównie uczelniom technicznym).

Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki osiągnął wysokie noty w każdym z wymienionych kryteriów, przy

¹ Szczegóły rankingu dostępne są na stronie: www.ranking.perspektywy.pl. Ranking 2016 w kategorii EKONOMIA: <http://www.perspektywy.pl/RSW2016/ranking-kierunkow-studiow/kierunki-ekonomiczne/ekonomia>. Ranking 2016 w kategorii ZARZĄDZANIE: <http://www.perspektywy.pl/RSW2016/ranking-kierunkow-studiow/kierunki-ekonomiczne/zarzadzanie>

² Ranking Kierunków Studiów Perspektywy 2016, Raport na Seminarium Rankingu Perspektywy 2016, s. 1, 2016.

czym najwięcej punktów w przypadku obu kierunków zgromadził w obszarze dostępności kadr wysokokwalifikowanych dla studentów (jedna z najwyższych w Polsce ocen w tym zakresie). Dla studentów oznacza to, iż proces ich kształcenia jest bardziej zindywidualizowany, a oni sami wraz z ich talentami i potrzebami są „lepiej widziani”, tak w trakcie studiów, jak również później, jako absolwenci czy też uczestnicy rynku pracy.

Warto przypomnieć, że w tym roku Wydział EZiT zajął również **I miejsce** w przygotowanym przez dwutygodnik branży turystycznej „Wiadomości Turystyczne” **Rankingu Szkół Wyższych 2016**, w zakresie kształcenia na kierunku **turystyka**.

Dr Anna Baraniecka
jest prodziekanem ds. Rozwoju na Wydziale EZiT

Krzysztof Michalak

PROJEKT BADAWCZY

Tytuł projektu: *Algorithmic Containment of Threats in Graphs, Networks or Webs*

Grant: Marie Skłodowska-Curie Individual Fellowship (IF-EF)

Czas trwania: 24 miesiące (wstępnie planowany okres: 21.09.2016–20.09.2018)

Uniwersytet przyjmujący: University of Birmingham



Proponowany projekt dotyczy zapobiegania rozprzestrzenianiu się zagrożeń, przy wykorzystaniu metod optymalizacji metaheurystycznych w modelu grafowym. Grafowa reprezentacja problemu rozprzestrzeniania się zagrożeń może być

zastosowana do istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa kwestii, jak: zapobieganie atakom na sieci komputerowe, powstrzymanie rozprzestrzeniania się pożarów lasów lub terenów zabudowanych, zwalczanie epidemii wśród ludzi, zwierząt hodowlanych i dzikich oraz upraw rolniczych.

Projekt umożliwi współpracę doświadczonego naukowca, który ma ugruntowany dorobek dotyczący tzw. problemu gaszenia pożarów (ang. *Firefighter Problem*, FFP) będącego uogólnionym problemem ochrony przed zagrożeniami rozprzestrzeniającymi się w grafie, z opiekunem naukowym, z doświadczeniem w komplementarnych obszarach badań posiadającego światowej klasy dorobek w zakresie optymalizacji wielokryterialnej, oraz uniwersytetem, w ramach którego działają grupy badawcze w zakresie:

- I. bezpieczeństwa,
- II. metaheurystycznej optymalizacji dynamicznej i stochastycznej (z uwzględnieniem badań teoretycznych i zastosowań przemysłowych)
- III. interakcji człowiek–komputer.

Udział dwóch partnerów biznesowych znacząco wzmocni zespół projektowy dzięki doświadczeniu w zakresie przemysłowych zastosowań optymalizacji (Noesis

Solutions) oraz doradztwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej w dużych projektach infrastruktury cywilnej i wojskowej (SOA Safety / Lee Anderson).

Naukowiec biorący udział w projekcie wykorzysta doświadczenie oraz mobilność uzyskaną dzięki współpracy kilku partnerów, aby zwiększyć wpływ swoich prac badawczych na działania dotyczące bezpieczeństwa w Europie, zdobyć umiejętności ważne z punktu widzenia wdrożeń przemysłowych, opracowanych metod oraz doradztwa w kwestiach politycznych, jak również nabyć szereg innych akademickich i pozaakademickich umiejętności.

Naukowe efekty projektu to przede wszystkim nowe, efektywne metody obliczeniowe pozwalające uzyskać lepsze wyniki optymalizacji w praktycznych zastosowaniach opisanych powyżej. Ponadto, lepsze zrozumienie teoretyczne rozprzestrzeniania się zagrożeń w grafach będzie użyteczne w badaniach podstawowych w innych obszarach, na przykład w medycynie, w badaniach pozwalających zrozumieć, w jaki sposób kontakty ludzi w pewnej populacji wpływają na ewolucję cech chorób zakaźnych (takich jak na przykład zachorowalność oraz okres zaraźliwości). Wysoki poziom trudności rozważanego problemu oraz ważne zastosowania praktyczne pozwalają przypuszczać, że wyniki prac badawczych przeprowadzonych w projekcie zostaną opublikowane w wiodących czasopismach zajmujących się tematyką optymalizacji, metod metaheurystycznych, bądź badań operacyjnych.

Dr inż. Krzysztof Michalak pracuje w Katedrze Technologii Informatycznych

Antoni Smoluk

PROSTY DOWÓD TWIERDZENIA O CZTERECH BARWACH

Streszczenie: W pracy indukcyjnie dowodzi się twierdzenie o czterech barwach. Korzysta się z pojęcia produktu map i minimalnych kolorowań lokalnych.

Słowa kluczowe: mapa, minimalne kolorowanie lokalne, rozszerzenie kolorowania lokalnego, pierścień rozcinający, mapa prosta, produkt map, redukcja granicy.



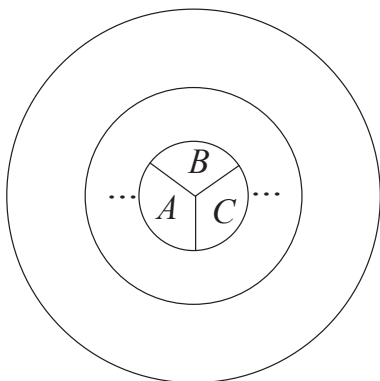
W artykule rozpatruje się klasyczne mapy płaskie lub równoważne z nimi mapy sferyczne. Mapa – to wierzchołki, granice, kraje; wierzchołek jest punktem, w którym spotykają się granice, granica jest linią rozdzielającą kraje, kraj jest wielobokiem o brzegach być może zakrzywionych. Kraje mające wspólny wierzchołek V nazywamy mapą lokalną. Z twierdzenia o czterech barwach wynika, że w każdym wierzchołku istnieje zgodne

kolorowanie lokalne co najwyżej trzema barwami; nazywamy je kolorowaniem lokalnym w wierzchołku V . Jest to oczywiście kolorowanie zgodne – kraje sąsiednie, czyli mające wspólną granicę – oznaczone są różnymi barwami. Naturalnie kraje mające tylko wspólny wierzchołek nie są uważane za sąsiednie. Mapa M jest iloczynem map M_1 i M_2 , jeżeli zawiera pas rozcinający ją złożony z trzech lub mniejszej liczby państw (rys. 1).

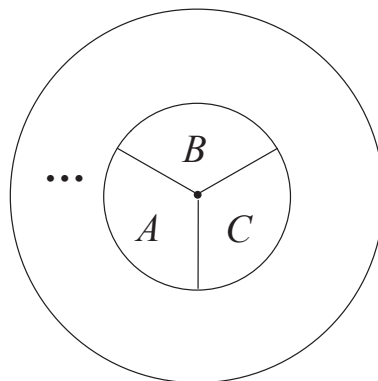
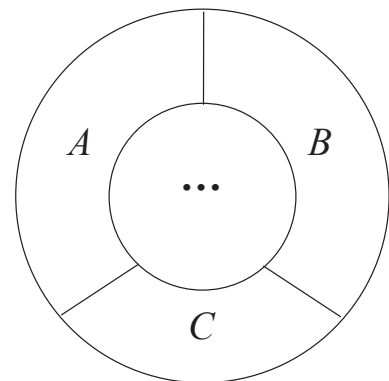
Pierścień oddzielający mapę M_1 oraz M_2 wchodzi zarówno do mapy M_1 jak i M_2 – on je łączy. Mapę M_1 reprezentują trzy kropki leżące na zewnątrz pasa rozcinającego, natomiast mapę M_2 trzy kropki leżące wewnątrz tego pasa (rys. 2 i 3).

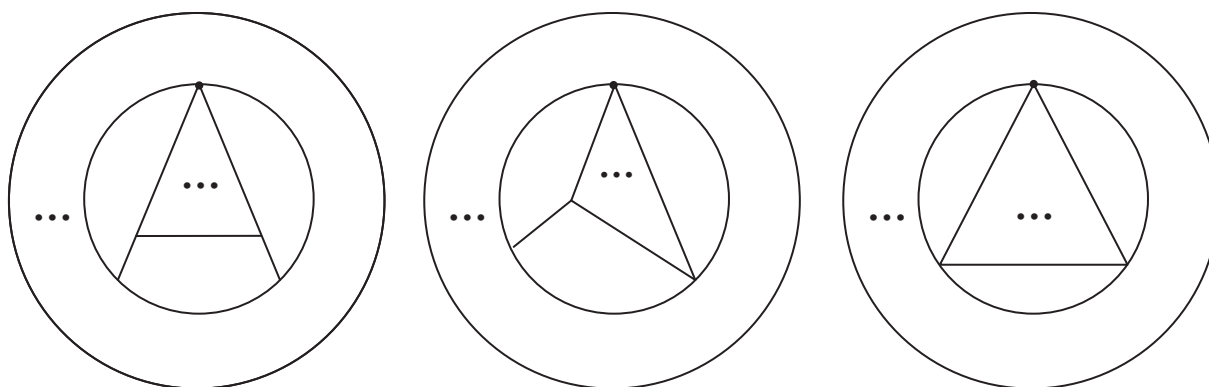
Koło zewnętrzne na rysunkach zawsze ściąga się do jednego punktu – bieguna północnego, który jest punktem dodanym przy jednopunktowej kompaktyfikacji płaszczyzny – jest nią oczywiście sfera; jest to albo punkt zwykły, albo wierzchołek mapy, jeżeli do koła zewnętrznego dochodzą granice.

Uwaga. Granice pasa rozdzielającego kraje należące do niego mogą w szczególności redukować się do jednego punktu. Tak więc mogą być jeszcze trzy inne typy pasów rozdzielających, spotkamy je w dowodzie; przedstawiono je na rys. 4. Pasy rozdzielające, w których kraje sąsiednie



Rys. 1. Pierścień rozcinający mapę

Rys. 2. Mapa M_1 Rys. 3. Mapa M_2



Rys. 4. Pasy specjalne

mają jeden punkt wspólny, będziemy uważać za rozcięcia specjalne.

Naturalnie mapa może zawierać pasy rozcinające utworzone tylko z dwóch państw, a nawet jednego. Pasy rozcinające redukują kolorowanie map złożonych do kolorowania map mniejszych i następnie ich sklejania – produkowania.

Lemat. Jeżeli mapa jest prosta, czyli nie jest produktem map mniejszych, to w każdym wierzchołku tej mapy istnieje kolorowanie lokalne dwiema barwami, gdy wierzchołek jest parzysty – jednoczy parzystą liczb państw, lub trzema barwami – gdy wierzchołek jest nieparzysty.

Kolorowanie lokalne nazywa się kolorowaniem minimalnym, jeżeli użyto tylko dwóch barw lub trzech, ale jedną z nich tylko raz. Jeżeli do kolorowania minimalnego użyto tylko dwóch barw, wtedy dowolną granicę kończącą się wierzchołkiem V ściągamy do tego wierzchołka; jeżeli użyto trzech barw, wtedy ściągamy do punktu V granicę przyległą do państwa oznaczonego trzecim kolorem – tym występującym tylko jeden raz. Po tej operacji w wierzchołku V znajdzie się kilka państw niepokolorowanych. Ponieważ mapa M jest nierozkładalna więc wyjściowe kolorowanie minimalne można rozszerzyć do kolorowania minimalnego mapy M' powstałej z M przez redukcję jednej granicy. Naturalnie w każdym wierzchołku mapy prostej istnieje kolorowanie minimalne.

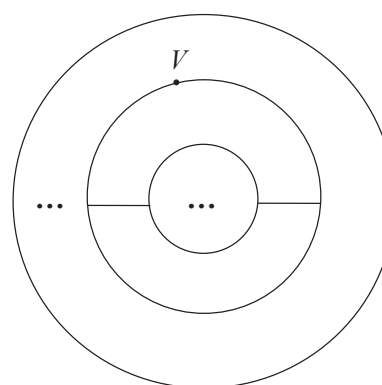
Twierdzenie. Jeżeli mapa jest prosta, to każde kolorowanie minimalne rozszerza się do zgodnego kolorowania całej mapy co najwyżej czterema barwami.

Dowód jest indukcyjny. Jeżeli mapa zawiera n lub mniej granic, to twierdzenie jest prawdziwe. Niech M ma $n + 1$ granic. W wierzchołku V bierzemy dowolne kolorowanie minimalne. Na podstawie założenia indukcyjnego, gdy zredukowana mapa jest prosta, istnieje rozszerzenie powiększonego kolorowania minimalnego do zgodnego kolorowania co najwyżej czterema barwami całej mapy.

Jeżeli zredukowana mapa M' nie jest mapą prostą, wtedy jest iloczynem map mniejszych. Do tych map mniejszych stosuje się indukcję lub rozkłada się na jeszcze mniejsze

czynniki. Pas rozcinający M' przechodzi zawsze przez wierzchołek V i ma jeden z kształtów przedstawionych na rys. 4. Jest to oczywiście pas specjalny. Jeżeli kraje A i B należące do minimalnego kolorowania V i jednocześnie do pasa rozcinającego mają różne kolory, wtedy mapy M_1 i M_2 są takie jak przedstawione na rys. 2 i 3. Jeżeli te kraje mają kolor zgodny, wtedy łączymy je w jeden kraj i otrzymujemy pas złożony tylko z dwóch państw, przedstawiony na rys. 5. Zawsze więc można skleić mapę M_1 i M_2 bez psucia minimalnego kolorowania mapy M' powstałej z M przez redukcję jednej granicy kończącej się punktem V . Stąd regenerując zredukowaną granicę, można powrócić do mapy M i w ten sposób mamy rozszerzenie kolorowania minimalnego do zgodnego kolorowania całej mapy M co najwyżej czterema barwami. Dowód jest więc zakończony.

Literatura przedmiotu jest bogata, różnorodna i łatwo dostępna. Brak powołań oznacza, że autor z niej nie korzystał. Możliwe podobieństwa nie tyle świadczą o zależnościach wyników, co wynikają z logiki przedmiotu.



Rys. 5. Jeden kolor na ścieżce rozcinającej

Od redakcji: twierdzenie o czterech barwach jest jednym z najsłynniejszych problemów matematycznych.

Srebrne pasmo (2)

Małgorzata Garbacz

MĄDROŚĆ STARSZYNY

Marzenia o aktywnym życiu na emeryturze powoli się materializują. Sprzyjają temu nie tylko demografia i społeczne trendy, ale też i wielka kampania unijna prowadzona w Polsce od pierwszych transz dofinansowań, czyli przeciwdziałanie wykluczeniu.

Zdaniem socjologa dr. hab. Piotra Szukalskiego z Uniwersytetu Łódzkiego prognozowany w najbliższych latach szybki wzrost liczby najstarszych Polaków ma związek z obniżeniem się umieralności. Od 2026 r. wiek emerytalny osiągać będą też generacje urodzone w trakcie powojennego wyżu demograficznego. „Seniorzy, nie dajcie się zmarginalizować!” – to hasło winno przyświecać wszystkim pokoleniom. Właśnie... Wszystkim – wszak trzeba dojrzeć do mądrej i wartościowej starości.

W trakcie debaty przedwyborczej na naszej uczelni objął kandydaci – profesorowie Andrzej Kaleta i Krzysztof Jajuga – sporo mówili o wykorzystaniu potencjału kadrowego. Biorąc pod uwagę strukturę wieku pracowników akademickich, można stwierdzić, że jest to również myślenie o ludziach w wieku przed- i poemerytalnym.

Umiędzynarodowienie nauki, które akcentuje w swoim programie nowy rektor Uniwersytetu Ekonomicznego prof. dr hab. Andrzej Kaleta, dotyczy, rzecz jasna, nowoczesnych programów i form dydaktycznych. Ale czy byłoby niewłaściwe, gdyby dołożyć tu cegielkę w postaci nawiązania kontaktów z zagranicznymi uniwersytetami trzeciego wieku, na początek choćby z uczelni, z którymi współpracuje Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu? Na liście umów, które podpisała uczelnia jest prawie 100 pozycji (dane z Biura Współpracy Międzynarodowej). Wśród podmiotów partnerskich najwięcej jest, co rozumiałe, tych z krajów sąsiedzkich. Nasz Uniwersytet ma jednak umowy z jednostkami w Chinach, Japonii, Malezji. Po odjęciu instytutów naukowo-badawczych i podmiotów biznesowych zajmujących się rozwojem nauki zostanie blisko 80 uczelni, z którymi można rozwijać współpracę dotyczącą seniorów. Propozycja warta rozważenia, bo pytań jest sporo, na przykład: jak w innych krajach przygotowują się do finansowania emerytur w przyszłości.

W wywiadzie, którego wiosną 2016 r. udzielił „Gazecie Wyborczej Wrocław” prof. Krzysztof Jajuga, znalazły



się informacje, że aktualnie w Polsce przeszło dwie osoby pracują na świadczenie emerytalne jednego emeryta. Jeśli trend demograficzny się utrzyma i obniżany będzie wiek emerytalny, to za 30 lat sytuacja się odwróci. Aby ograniczyć te negatywne skutki starzenia się społeczeństwa, statystyczna para powinna mieć przeciętnie co najmniej 2,1 dziecka, a najlepiej troje lub czworo.

Zapewne jednak, zanim nowe pokolenia wnuków przyjdą na świat, trzeba ich rodzicom pomóc w urzędzaniu sobie życia i późnej przyszłości. Ech... – ta wspaniała instytucja dziadków, kiedy rodzice dzieci są zapracowani i zaganiani niemal od świtu do nocy.

Seniorzy, szukając sensownego pomysłu na swój wolny czas, znajdują wiele interesujących ofert dla swoich wnuków. Czasy są takie, że „pogotowie dziadków” też się zmienia – dziadkowie nie oferują już wnukom wyłącznie nakarmienia i spaceru. Coraz częściej są to wyjścia do przybytków kultury i odwiedzanie atrakcyjnych miejsc w swoim mieście, dzielnicy, okolicy. Gdzie wrocławski senior sam chadza i gdzie może wziąć wnuki? Narodowe Forum Muzyki, Teatr Lalek, Humanitarium, Afrykarium, Hydropolis, Kolejkowo – to przykłady pierwsze z brzegu. Są jeszcze interesujące filmy, wystawy w muzeach oraz mnóstwo warsztatowych zajęć plastycznych, literackich, muzycznych i innych. Pomysłów na odpędzenie wnuka od tabletu czy komputera i spędzenie z nim ciekawego popołudnia nie brakuje. Ale

może wkrótce zakończy się etap spontaniczności w tym względzie? Tak zwanego wolnego czasu powszechnie ludziom przybywa, bo coraz bardziej są wyręczani przez nowoczesne urządzenia i technologie.

Hm... Która uczelnia pierwsza wprowadzi regularny przedmiot (a może i szkoły niższego szczebla też powinny to uczynić) o zagospodarowaniu czasu poza pracą zawodową? To kolejny postulat, żeby w programie znalazło się rozszerzenie formuły np. Nagrody beta, przyznawanej za wybitne osiągnięcia w zakresie zarządzania finansami. Grupa pracowników naszego Uniwersytetu została uhonorowana tą nagrodą za książkę, w której opisała sensowne zarządzanie domowym budżetem – jak zaplanować finanse, jak nimi gospodarować i jak oszczędzać, aby nie zabrakło środków na wychowanie i wykształcenie dzieci, kupno mieszkania czy emeryturę. (wywiad z laureatami na str. 22 – dopisek redakcji)

„Pogotowie dziadków” nie musi oznaczać zwykłej (oczywiście, że bardzo potrzebnej) opieki nad wnukami.

Czy nie mogłoby to być czerpanie z wiedzy i doświadczenia seniorów, żeby zawczasu myśleć nie tylko o sposobach gospodarowania czasem swoim i wnuków, ale też o możliwościach sfinansowania go?

To taki „życiowy taniec międzypokoleniowy”. Chodzą wieści, że w stolicy coraz częściej na potańcówkach spotykają się seniorzy i studenci, uczniowie. I coraz częściej parkiet jest wspólny – w klubach i kafejkach młodzieżowych. Dancinigi międzypokoleniowe odwzorowują inne miasta, również Wrocław. Przednia zabawa, nie tylko gdy animatorem muzyki jest ponad 80-letnia DJ Wika.

Oswajanie starości ma i taki – rozrywkowy – wymiar. Jego wymiar codzienny to spotkania rodzinne, zajmowanie się wnukami, wspólne wyjazdy, nie tylko wakacyjne, i wspólne rozmowy, jak może wyglądać przyszłość seniorów – aktualnych i przyszłych – i jak chcemy, żeby ona wyglądała.

Stanisław Korenik, Dorota Rynio, Piotr Hajduga, Hanna Adamiczka

Konferencja Naukowa *Polityka miejska w wymiarze regionalnym – jakość, oczekiwania, problemy i bariery*

13 kwietnia 2016 r.

Katedra Gospodarki Przestrzennej i Administracji Samorządowej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu była organizatorem konferencji naukowej pt. *Polityka miejska w wymiarze regionalnym – jakość, oczekiwania, problemy i bariery*. Konferencja stała się okazją do dyskusji na temat, m.in.: miejsca miasta w rozwoju gospodarki globalnej, relacji i zależności na styku miasto – region, specjalizacji miasto a region, przestrzeni miasta jako towaru i dobra ograniczonego. Zastanawiano się czy istnieje granica rozwoju miasta, jakie powinno być „mądre” miasto, dyskutowano o zmianach koncepcji miasta w warunkach okłokryzysowych gospodarki światowej, o znaczeniu poszczególnych grup podmiotów powiązanych z miastem i aktywnej realizacji ich potrzeb (partycypacja, konkurencja, kooperacja, lobbowanie), o sieciowości miast, rewitalizacji – jako drogi kształtowania nowych możliwości, o polityce miejskiej, na temat upadku miast „niechcianych” versus nowe życie dla nich.

We współczesnej gospodarce światowej miasta stają się ogniwami intensywnego rozwoju społeczno-gospodarczego kształtującymi otoczenie. W ujęciu lokalnym istotnym elementem zmian w przestrzeni jest wzrost znaczenia rozwijających się miast, jednak w przekroju regionalnym zależności te stają się bardziej złożone i zróżnicowane.

Wobec czego miejsce miast w gospodarce regionu jest zindywidualizowane i zależne od wielu uwarunkowań. Cele konferencji koncentrowały się na ustaleniu relacji miasto – region we współczesnej turbulentnej gospodarce oraz w jakim kierunku relacje te podążać będą w krótkim i długim okresie.

Konferencję otworzył prof. zw. dr hab. Andrzej Graczyk, dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu; pełnił także funkcję przewodniczącego sesji plenarnej. W konferencji wzięli udział przedstawiciele wielu ośrodków naukowych w Polsce i z zagranicy, np. Univerzity J.E. Purkyně v Ústí nad Labem, Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu, Politechniki Wrocławskiej, Uniwersytetu Wrocławskiego. W obradach czynnie brali udział także pracownicy Katedry Gospodarki Przestrzennej i Administracji Samorządowej oraz Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze. Szerokie grono prelegentów dopełniali praktycy z różnych przekrojów układu społeczno-gospodarczo-instytucjonalnego.

Prelegenci odnieśli swoje wystąpienia do zagadnień kształtującej się polityki miejskiej, zmieniającej swoje podstawy w kraju, Unii Europejskiej i w przestrzeni świata. Istotną część konferencji dotyczyła roli dużych miast w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu. Praktyczna ścieżka programowania ośrodków intensywnego rozwoju i ich wpływu na większe przestrzenie została przedsta-



Na zdjęciu od lewej: prof. Florian Kuźnik i prof. Stanisław Korenik

wiona przez ekspertów m.in. prof. zw. dr. hab. Floriana Kuźnika, prof. zw. dr. hab. Andrzeja Klasika i dr. Bogumiła Szczupaka, którzy w rozważaniach posłużyli się przykładem Górnego Śląska. Dr hab. Marian Kachniarz, prof. UE i dr Andrzej Sztando odnieśli się do problemów z jakimi borykają się małe miasta oraz relacji kształtujących się w ich przestrzeni. Analizowano także możliwości, jakie daje zastosowanie koncepcji *smart city* w przypadku wielkich i małych miast. RNDr. Miloslav Šašek, CSc. zwrócił uwagę na zmiany demograficzne w Czechach – stają się one jedną z głównych determinant rozwoju miast i regionów, przekładających się na podobne sytuacje także na pozostałych terytoriach. Wskazywano zależności między miejskimi obszarami funkcjonalnymi a kształtowaniem spójności terytorialnej w układzie regionalnym – ten obszar badawczy zaprezentowała dr Edyta Szafranek. Reprezentowany przez przedstawicieli nauki i praktyków osobny blok poświęcony był przygotowywanej strategii rozwoju Wrocławia. Prof. zw. dr. hab. Stanisław Korenik określił obszary, najbardziej istotne z punktu widzenia programowania nowych ścieżek rozwoju stolicy Dolnego Śląska. Przedstawiciel Zarządu Głównego Urbanistów Polskich mgr Łukasz Medeksza zaznaczył tematykę *foresightu* społecznego Wrocławia 2036/2056 w tworzeniu Strategii Wrocław 2030. Społeczeństwo Wrocławia partycypuje w wielu działaniach na rzecz opracowywanego dokumentu. Stowarzyszenie Akcja Miasto, a w jego imieniu Aleksandra Zienkiewicz (Społeczny Rzecznik Piesznych) wskazała wyzwania stojące w krótkim i długim okresie przed władzami Wrocławia w zakresie rozwoju ruchu pieszego. Problemy rewitalizacji były omawiane w dwóch prezentacjach: dr hab. Alicji Zakrzewskiej-Półtorak, prof. UE i dr. Piotra Hajdugi. Wniosły przyczynki do dyskusji nt. społeczno-socjalnych podstaw procesu rewitalizacji czy też rynkowego przebiegu tych działań, które są efektywniejsze w dzisiejszych warunkach. Podczas wystąpień prelegentów poruszano wiele innych wątków, z którymi będzie można się zapoznać w lekturze Prac Naukowych i Zeszytu Biblioteki Regionalisty opublikowanych po konferencji. Dziękujemy wszystkim Uczestnikom Konferencji za aktywny udział, interesującą dyskusję oraz wzajemną inspirację – zespół KGPIAS.



Od lewej: prof. Andrzej Graczyk, prof. Florian Kuźnik, dr Bogumił Szczupak i prof. Andrzej Klasik



Prof. Andrzej Graczyk i prof. Stanisław Korenik



Na zdjęciu od lewej: prof. Andrzej Graczyk i mgr Łukasz Medeksza

Na zdjęciu od lewej: prof. Florian Kuźnik i Ing. Petr Hlaváček, Ph.D.



Zdjęcie: dr Piotr Hajduga

Justyna Zabawa, Ewa Łosiewicz-Dniestrzańska

Bankowość w Polsce i na Ukrainie – wyzwania naukowe i dydaktyczne

12 maja 2016 r., Wrocław

Tradycją Katedry Bankowości stało się organizowanie spotkań naukowych z zaprzyjaźnionymi uczelniami z Europy Wschodniej. Ostatnie Seminarium, już czwarte, przygotowane pod opieką dr hab. inż. Grażyny Woźniewskiej, prof. UE i prof. dr. hab. Andrzeja Gospodarowicza zostało poświęcone wymianie doświadczeń na polu naukowym i dydaktycznym z uczelniami lwowskimi: Politechniką Lwowską i Uniwersytetem Bankowym. Ciągłe przemiany w sektorze bankowym nie omijają ani Polski, której sektor finansowy uważany jest za dojrzały i stabilny¹, ani Ukrainy, gdzie system ten wciąż jest w trakcie transformacji.

Seminarium otworzył JM Rektor UE we Wrocławiu prof. dr hab. Andrzej Gospodarowicz, kierownik Katedry Bankowości.

Referaty wygłaszane były w języku angielskim i polskim – dobrze znanym wśród pracowników lwowskich uczelni. Tematyka referatów wygłoszonych przez gości (m.in. dr O. Zavydivska, dr V. Hirniak, dr S. Kachmar, dr O. Mazur) oscylowała wokół problematyki rozwoju sektora bankowego na Ukrainie. Pierwszy z przedstawionych tematów dotyczył zagadnienia zarządzania kadrami w ukraińskim sektorze bankowym. Zawód bankowca został uznany w 2015 r. za jeden z 10 najbardziej prestiżowych zawodów na Ukrainie. Zaprezentowano również dane dotyczące wynagrodzeń pracowników banków różnych szczebli na tle innych zawodów.

Kolejny referat dotyczył sytuacji ekonomicznej ukraińskich banków, ze szczególnym uwzględnieniem kapitału zagranicznego oraz związanego z tym ryzyka. Dowiedzieliśmy się, że kapitał zagraniczny w sektorze bankowym na Ukrainie w minionym roku odbudował się po niedawnym kryzysie politycznym, osiągając wartość 45%, co jest interpretowane jako odbudowa zaufania do obecnej polityki Ukrainy.

W następnej prezentacji przedstawiono zagadnienia związane z systemem gwarantowania depozytów na Ukrainie w odniesieniu do innych krajów Unii Europejskiej, które stanowią benchmark dla rozwijającego się kraju. Różnicę w poziomie rozwoju systemu gwarantowania depozytów na Ukrainie widać w wysokości gwarancji, która w Polsce (według wymagań dla krajów UE) wynosi 100 tysięcy Euro, a na Ukrainie ok. 7200 Euro.

Referaty wygłoszone przez polskich uczestników Seminarium (dr Edwarda Wiszniowskiego, dr Ewę Łosiewicz-Dniestrzańską, dr hab. Bożenę Ryszawską i dr Justynę Zabawę) dotyczyły zagadnień bezpieczeństwa funkcjonowania sektora bankowego w Polsce, aspektów związanych z rolą banków w zrównoważonej gospodarce oraz ekologiczną odpowiedzialnością banków w kontekście osiągniętych przez nie wyników finansowych.

Seminarium, zdaniem uczestników, przyczyniło się do utrwalenia współpracy pomiędzy uczelniami, a problematyka poruszana w referatach może stanowić obszar do przyszłych, wspólnych badań.



¹ Raport o stabilności systemu finansowego, NBP luty 2016.

Joanna Dyczkowska

Europejski Kongres Rachunkowości – Maastricht 2016



WMaastricht – jednym z najstarszych miast Holandii, w którym zostały podpisane Traktaty o Unii Europejskiej – miał miejsce tegoroczny 39. Kongres EAA (European Accounting Association), podczas którego już po raz trzeci miałam okazję zaprezentować wyniki prowadzonych badań.

39 Europejski Kongres Rachunkowości został zorganizowany przez lokalnych gospodarzy: Wydział Biznesu i Ekonomii Uniwersytetu w Maastricht oraz Instytut Limperga.

Uniwersytet w Maastricht został założony w 1976 r. w odpowiedzi na deficyt lekarzy w Holandii i związaną z tym głęboką potrzebę kształcenia osób w zakresie medycyny. Uniwersytet szybko zyskał renomę, która została podbudowana międzynarodowym charakterem kształcenia (z zagranicy pochodzi ponad 30% kadry naukowej i około 45% studentów, co czyni tę instytucję najbardziej międzynarodowym uniwersytetem w Holandii).

Wydział Biznesu i Ekonomii został założony 8 lat później i jest obecnie największym wydziałem Uniwersytetu w Maastricht, biorąc pod uwagę liczbę studentów. Wydział mieści się w dawnym klasztorze Jezuitów. Aktualnie studiuje na nim 4,2 tys. studentów z czego 60% to studenci zagraniczni. Wydział posiada prestiżowe akredytacje: EQUIS (*European Quality Improvement System*), AACSB (*Association to Advance Collegiate Schools of Business*) i *Association of MBAs*, co czyni go wyjątkowym na tle pozostałych szkół biznesowych na świecie, gdyż tylko 1% posiada akredytacje łącznie tych trzech

instytucji. Drugi gospodarz kongresu – Instytut Limperga – został założony w 1978 r. i do roku 2001 pełnił rolę niezależnej jednostki badawczej, której pracownicy byli zaangażowani w projekty w zakresie auditingu i systemów informacyjnych rachunkowości. Nazwa Instytutu pochodzi od nazwiska Profesora Theodore Limperga Jr. (1879-1961), który odegrał znaczącą rolę w teorii ekonomii i auditingu w Holandii. Zwany jest on też „patriarchą holenderskich księgowych” (Ramaer 2002). W 2001 r. nastąpiła zmiana strategii Instytutu Limperga. Obecnie nie koncentruje się już na działalności badawczej, która przeniosła się do organizacji partnerskich (uniwersytetów), ale organizuje programy doktorskie z zakresu rachunkowości, controllingu i auditingu dla doktorantów z kraju i zagranicy. Oprócz tego misją Instytutu Limperga jest krzewienie współpracy między kadrami akademicką a praktykami biznesu poprzez organizowanie wspólnych warsztatów, seminariów, sympozjów oraz regularnych spotkań grup roboczych.

Należy zwrócić uwagę, że kongres już po raz drugi jest organizowany w Maastricht (wcześniej odbył się w 1991 r.), natomiast po raz czwarty w Holandii, a gościł również w takich miastach jak Amsterdam (1980 r.) i Rotterdam (2008 r.). Wobec tego należy stwierdzić, że Holandia obok Francji i Wielkiej Brytanii należy do głównych organizatorów kongresu. Kraje te już czterokrotnie były gospodarzami tego ogromnego przedsięwzięcia, a w przyszłym roku dołączy do nich Hiszpania, która przygotowuje kongres w Walencji (poprzednie odbyły się w Barcelonie 1981 r., Madrycie 1992 r. i Sewilli 2003 r.).

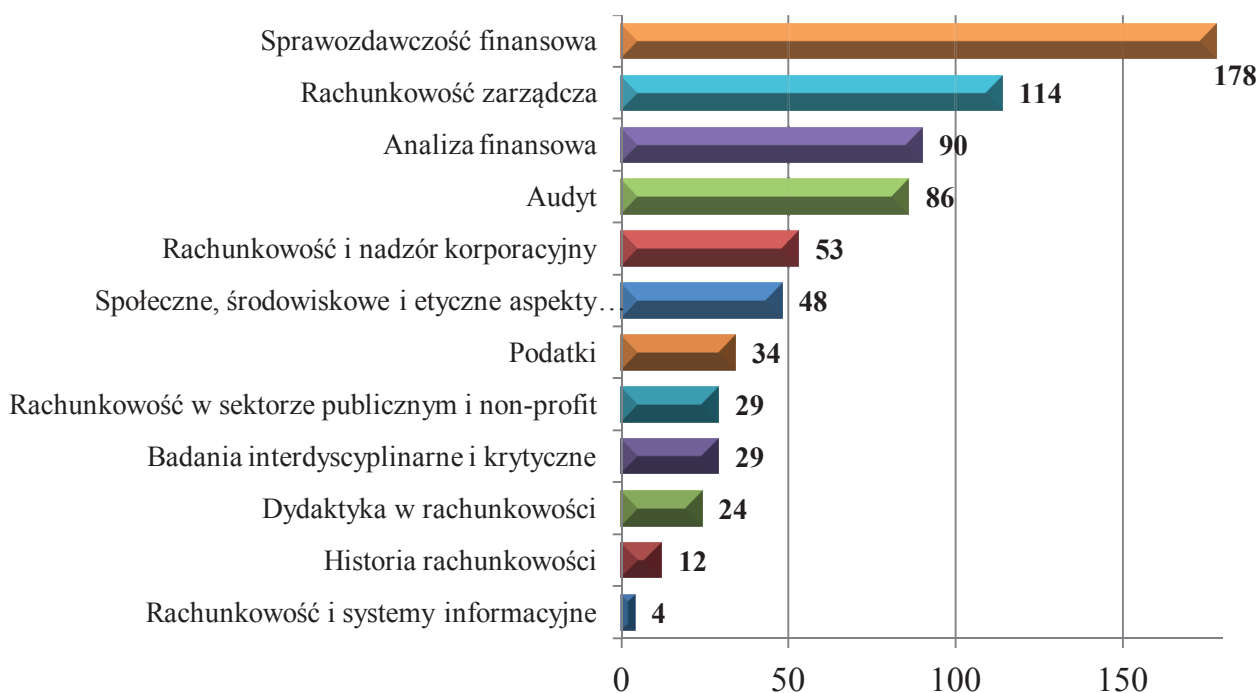
Kongres EAA 2016

Kongres EAA jest prestiżowym wydarzeniem, które corocznie gromadzi około tysiąca naukowców z całego świata. Konferencja swoją historię sięga 1978 r., kiedy to odbył się pierwszy zjazd w Paryżu. Stanowi ona przeciwwagę dla corocznego amerykańskiego kongresu AAA (*American Accounting Association*). Na tegoroczny kongres w Maastricht, który miał miejsce w dniach 11–13 maja zgłoszono 973 opracowań z 48 krajów, z których to zaakceptowano i zaprezentowano 701 artykułów w ramach dwunastu obszarów naukowych (Rys. 1). Najwięcej referatów przygotowali naukowcy z Niemiec (109) a potem kolejno z: Wielkiej Brytanii (79), USA (69) i z Australii (43).

Z Polski do prezentacji przyjęto jedynie 5 referatów, w tym 4 pochodziły z naszej Uczelni. Były to opracowania: D. Fijałkowskiej, M. Mościbrodzkiej i M. Pauki – pod tytułem: *Behaviour of informed and uninformed investors: ex-ante uncertainty vs. signalling theory* zaprezentowany w sesji *Rachunkowość i nadzór korporacyjny*, (współpraca UE Wrocław z Uniwersytetem Wrocławskim); K. Klimczaka, D. Fijałkowskiej, M. Pauki – pod tytułem: *Impression management in transition: Poland* zaprezen-



Maastricht nad Mozą



Popularność obszarów badawczych na kongresie EAA (opracowanie autorki).

towany w sesji *Rachunkowość i nadzór korporacyjny*, (współpraca Uniwersytetu Koźmińskiego z UE Wrocław);

J. Dyczkowskiej – pod tytułem: *Is R&D storytelling contingent on R&D expenses level? The study on annual reports of European biotechnological companies* zaprezentowany w sesji *Sprawozdawczość finansowa* (UE Wrocław);

T. Dyczkowskiego pod tytułem: *What really matters? – Examining disclosures of non-profit organisations from donors' perspective* zaprezentowany w sesji *Rachunkowość w sektorze publicznym i non-profit* (UE Wrocław).

W stosunku do lat 2014-2015, w tym roku było zdecydowanie mniej artykułów z Polski. W kontekście dużej liczby ośrodków akademickich w naszym kraju zajmujących się rachunkowością wydaje się, że nie jesteśmy w satysfakcjonującym stopniu obecni na uznanych międzynarodowych forach, gdzie omawia się bieżące problemy oraz dyskutuje kierunki rozwoju badań z zakresu rachunkowości i finansów. Trudność w uzyskaniu grantów powoduje, że mimo chęci i pomysłów wiele osób nie ma szans na wyjście poza granice kraju, z powodu braku finansowania, a rozdział niewielkich środków na poziomie katedr nie w pełni priorytetowo traktuje prestiż aktywnego udziału w takich konferencjach.

Należy zwrócić uwagę, że zgłaszane referaty podlegają dwóm wymagającym recenzjom (chodzi o to, aby na prezentacje trafiły projekty jak najbardziej zaawansowane, które rokują na dobrą publikację w uznanym czasopiśmie), chociaż nie są one publikowane, a więc nie przekładają się bezpośrednio na punkty, które gromadzą pracownicy do oceny. Niemniej uczestnictwo w takim forum jest bezcennym doświadczeniem. Można bowiem zetknąć się z zupełnie innymi poglądami, otrzymać cenne wskazówki, co do podbudowy teoretycznej badań oraz

uwagi dotyczące strategii analitycznej, co pozwoli uniknąć typowych błędów metodologicznych, na które młodzi naukowcy nie są wystarczająco wyczuleni. W tym roku odrzucono średnio 30% artykułów. Procent odrzutu zależał od sesji, do której trafiały artykuły. W bieżącym roku najtrudniej było się dostać do sesji *Rachunkowość i nadzór korporacyjny*, a najłatwiej do obszaru *Rachunkowość zarządcza*.

Kongresy EAA to nie tylko możliwość prezentacji na międzynarodowym forum naukowym wyników własnych badań, ale również sposób na nawiązanie nowych i zacieśnienie starych kontaktów, dzięki czemu spotkania takie mają szerszy wymiar społeczny.

Ramaer J., 2002, *Accountant Den Hartog moet het stuur blijven hanteren*, in: *Volkskrant*



Maastricht nad Mozą

Krystyna Mazurek-Łopacińska, Magdalena Sobocińska

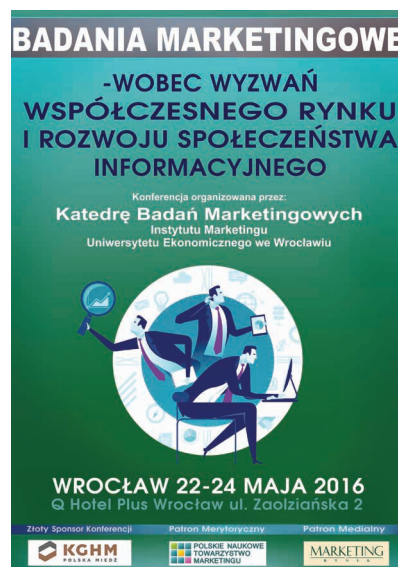
Ogólnopolska konferencja naukowa *Badania marketingowe wobec wyzwań współczesnego rynku i rozwoju społeczeństwa informacyjnego*

22-24 maja 2016, Wrocław

Katedra Badań Marketingowych Instytutu Marketingu Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu zorganizowała po raz siódmy ogólnopolską konferencję naukową z cyklu „Badania marketingowe”. Myśl przewodnią tegorocznej konferencji została wyrażona hasłem: „Badania marketingowe wobec wyzwań współczesnego rynku i rozwoju społeczeństwa informacyjnego”.

Konferencja zgromadziła 80 uczestników reprezentujących katedry marketingowe uczelni ekonomicznych, a także wydziałów ekonomicznych i zarządzania uniwersytetów oraz politechnik z całej Polski a w tym: Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Akademii Leona Koźmińskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Białostockiej, Politechniki Lubelskiej, Politechniki Łódzkiej, Politechniki Rzeszowskiej im. Ignacego Łukasiewicza, Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie, Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu.

Honorowy patronat nad konferencją objął JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Patronem



merytorycznym konferencji zostało Polskie Naukowe Towarzystwo Marketingu, a medialnym czasopismo „Marketing i Rynek”. Złotym sponsorem konferencji była firma KGHM Polska Miedź SA.

Tematyka tegorocznej konferencji skoncentrowana była na następujących obszarach:

- badania działań marketingowych podmiotów rynkowych (badania konkurencji i konkurencyjności przedsiębiorstw, badania służące kreowaniu innowacji, badania w sieciach organizacyjnych i kanałach dystrybucji, podstawy badawcze reklamy kreatywnej i innych działań promocyjnych, pomiar wartości ryn-





- kowej firmy i marki, analizy skuteczności i efektywności działań marketingowych),
- badania postaw i reakcji konsumentów na współczesnym rynku (badanie postaw i percepcji bodźców marketingowych, rodzaje wywiadów w badaniach eksploracyjnych, eksperyment w badaniach zachowań konsumentów, semiotyka w procesie identyfikacji kodów kulturowych, metody etnograficzne w badaniach przemian konsumpcji i stylów życia, metody ankietowe z zastosowaniem różnych technik, badania z wykorzystaniem mediów społecznościowych i urządzeń mobilnych, analiza aktywności konsumentów na platformach crowdsourcingowych, metody analizy statystycznej w przetwarzaniu i interpretacji wyników badań),
 - paradygmaty i kierunki rozwoju badań marketingowych.

Na konferencję przygotowano 51 referatów o charakterze teoretyczno-metodycznym oraz empirycznym, które zostaną opublikowane w dwóch numerach Prac Naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Prof. dr hab. Krystyna Mazurek-Łopacińska – przewodnicząca Rady Programowej Konferencji podczas otwarcia konferencji przedstawiała jej program i założenia. W imieniu władz uczestników konferencji powitali rektor-elekt Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. dr hab. Andrzej Kaleta oraz dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych prof. dr hab. Andrzej Graczyk.

Program konferencji obejmował następujące sesje tematyczne:

- sesja I – Nowe wyzwania w badaniach marketingowych,
- sesja II – Badania marketingowe – w poszukiwaniu kreatywnych rozwiązań z udziałem klientów,
- sesja III – Metody i techniki badań marketingowych na współczesnym rynku,
- sesja IV – Nowe podejścia w badaniach zachowań konsumenckich,
- sesja V – Użyteczność badań marketingowych w różnych obszarach marketingu.

Sesji pierwszej przewodniczył prof. dr hab. Jan W. Wiktor, a referaty dotyczące nowych wyzwań w badaniach marketingowych wygłosili:

- dr Paweł Chlipała: *Nurt krytyczny w metodologii badań marketingu*
- dr Magdalena Jaciow: *Ekwiwalencja w badaniach europejskich*
- dr hab. Robert Kozielski, prof. UŁ: *Pomiar działań marketingowych – proces i obszary*
- dr hab. Grzegorz Maciejewski, prof. UE: *Zastosowanie metody ocen ekspertów w badaniach kierunków rozwoju handlu i usług*
- dr hab. Beata Tarczydło: *Neurobadania w teorii i praktyce. Wybrane aspekty.*

Drugiej sesji konferencji przewodniczyła prof. dr hab. Krystyna Mazurek-Łopacińska. Sesja ta poświęcona została procesom badań marketingowych ukierunkowanych na poszukiwanie kreatywnych rozwiązań z udziałem klientów. W sesji tej zostały zaprezentowane następujące referaty:

- dr hab. Agnieszka Izabela Baruk, prof. PŁ, dr Anna Iwanicka: *Prosumpcja internetowa vs prosumpcja pozainternetowa*
- dr Małgorzata Kieźel, dr Joanna Wiechoczek: *Aktywność konsumentów w procesie kreowania produktów bankowych i dóbr zaawansowanych technicznie w kontekście koncepcji otwartych innowacji*
- dr Olgierd Witczak: *Potrzeby konsumentów w prosumpcji treści w serwisach społecznościowych*
- dr hab. Robert Wolny, prof. UE: *Crowdsourcing jako źródło innowacji w e-usługach*
- prof. dr hab. Bogdan Gregor i mgr Łukasz Wdowiak: *Istota oraz metody badań neuromarketingowych.*

Obrady w ramach trzeciej sesji, której przewodniczył prof. dr hab. Bogdan Sojkin, dotyczyły metod i techniki badań marketingowych, stosowanych na współczesnym rynku. Podczas tej sesji zaprezentowano pięć następujących referatów:

- dr Marcin Awdziej, dr Jolanta Tkaczyk: *Wykorzystanie symulacyjnych gier decyzyjnych w badaniach eksperymentalnych w marketingu*
- dr Monika Hajdas, dr Ewa Szabela-Pasierbińska: *Metody przewidywania trendów w makrootoczeniu*
- dr hab. Ewa Frąckiewicz, prof. US, dr hab. Aleksandra Grzesiuk, prof. ZPSB: *Refleksje nad metodami badań w obszarze promocji sms-owej wśród pokolenia Z*
- dr Marcin Gębarowski, dr Dariusz Siemieniako: *Wykorzystanie metody mystery visitor w badaniu interakcji z uczestnikami targów*
- dr hab. Justyna Matysiewicz, prof. UE, prof. Stephane Ganassali Ph.D: *Wykorzystanie wizualnych protokołów badawczych w procesie pomiaru relacji konsumenta z marką – aspekt emocjonalny.*

Czwartej sesji przewodniczył prof. dr hab. Stanisław Kaczmarczyk. Sesja ta dotyczyła nowych podejść w badaniach zachowań konsumenckich. W sesji tej przedstawiono następujące referaty:

- dr Grzegorz Zasuwa: *Wykorzystanie jakościowej analizy porównawczej w badaniach postaw i zachowań konsumentów*
- dr inż. Marcin Gąsior: *Wzorce korzystania z mediów społecznościowych a zaangażowanie młodych kon-*



sumentów w komunikację marketingową przedsiębiorstwa - analiza zmian w latach 2013-2015

- prof. dr hab. Grażyna Światowy, dr hab. Katarzyna Szalonka, dr Lucyna Witek: *O dylematach pomiaru jakości życia w relacji do zdrowia i implikacjach dla teorii badań marketingowych*
- dr hab. inż. Magdalena Grębosz, prof. PŁ: *Badania postaw konsumentów wobec marek nostalgicznych*
- dr Beata Marciniak: *Jawne i ukryte postawy nabywców wobec marek należących do producentów oraz do pośredników handlowych*
- prof. dr hab. Sławomir Smyczek: *Badania patologii w zachowaniach konsumentów na rynku.*

Problematyka sesji kończącej konferencję została ukie-
runkowana na kategorię użyteczności badań marketin-
gowych w różnych obszarach marketingu. W piątej sesji,
której przewodniczył prof. dr hab. Józef Garczarczyk,
przedstawiono pięć referatów:

- dr hab. Edyta Rudawska, prof. US, mgr Marta Bloch: *Pracownicy w procesie kształtowania partnerskich relacji pomiędzy przedsiębiorstwem a organizacją pozarządową – wyniki badań empirycznych*
- dr hab. Anna Maria Nikodemka-Wołowik, prof. UG, Katarzyna Gierczak-Grupińska: *Polskie przedsiębiorstwa rodzinne – przełamanie stereotypów*
- dr inż. Łukasz Skowron: *Satysfakcja klientów lubelskiego sektora centrów handlowych w latach 2013-2015*
- dr Magdalena Kalińska-Kula, dr Agnieszka Smalec: *Badania marketingowe na potrzeby komunikacji w sektorze publicznym – wybrane aspekty*
- dr Krzysztof Błoński: *Jakość usług świadczonych przez administrację samorządową a jakość życia mieszkańców – wyniki badań.*

Konferencja pozwoliła na przedstawienie poglądów śro-
dowiska marketingowego na temat kierunków rozwoju
badań marketingowych i ich zastosowań w rozwiązy-
waniu różnych problemów decyzyjnych. Analizowane
podczas konferencji zmiany dokonujące się w badaniach
marketingowych, które wyrażają się stosowaniem no-
wych podejść badawczych oraz rozwojem metod i technik
badań rynku, są odpowiedzią na dokonujące się przemia-
ny zachowań konsumentów oraz rozwój nowych technol-
ogii informacyjno-komunikacyjnych. Wraz z rozwojem
komunikacji cyfrowej i mediów społecznościowych oraz
powstawaniem nowych rozwiązań takich jak: *big data*,
marketing automation rośnie znaczenie analityki marke-
tingowej i pomiaru działań marketingowych. Decydenci
w różnego typu przedsiębiorstwach oczekują obecnie,

że użyteczne dane oraz informacje stanowiące podstawę
do rozwoju wiedzy o rynku będą pozyskiwane w bardzo
krótkim czasie. Zważywszy na dużą dynamikę zmian za-
chodzących w otoczeniu przedsiębiorstw oraz ich złożo-
ność, która wyraża się w równoczesnym występowaniu
pozostających ze sobą w dialektycznym sprzężeniu tren-
dów, diagnozowanie bieżącej sytuacji już nie wystarcza.
Coraz wyraźniej odczuwana jest potrzeba przewidywania
procesów rynkowych, symulacji ich przebiegu, badania
współzależności i określania wpływu określonych czyn-
ników na analizowane trendy. Podczas obrad konferen-
cyjnych podkreślono również, że badanie zjawisk i pro-
cesów rynkowych wymaga obecnie przyjmowania coraz
częściej w procesie badawczym różnych perspektyw
metodologicznych, a także integracji metod jakości-
wych i ilościowych. Autorzy referatów wskazywali na
potrzebę poszukiwania metod, które stanowiłyby swoisty
pomost między metodami jakościowymi oraz ilości-
owymi, stwarzający możliwość pełniejszego, głębszego
opisu badanych zjawisk i procesów rynkowych, charak-
terystycznego dla metod jakościowych, przy zachowaniu
porządku formalnego właściwego metodom ilościowym.
W konsekwencji powinno pozwolić to na wyjście poza
wiedzę możliwą do osiągnięcia dzięki zastosowaniu tyl-
ko jednego podejścia w procesie badawczym. Podkreśla-
no również, że rosnące oczekiwania wobec badań mar-
ketingowych nierozzerwalnie wiążą się z postępującym
umiędzynarodowieniem działalności podmiotów rynku,
postrzeganiem informacji oraz wiedzy jako kluczowych
zasobów przedsiębiorstw, a także przechodzeniem od or-
ganizacji gromadzącej zasoby do organizacji tworzącej
sieci powiązań. Duże znaczenie odgrywa również dąże-
nie do kreowania satysfakcji i lojalności klientów oraz
przyjmowanie perspektywy, zgodnie z którą nabywca
staje współkreатorem wartości i aktywnie uczestniczy w
procesach innowacyjnych. Wyznacza to kolejne obszary
badań marketingowych, a także wpływa na poszukiwanie
innowacyjnych rozwiązań w zakresie prowadzenia badań
marketingowych.

Profesor Krystyna Mazurek-Łopacińska podsumowują-
c obrady podziękowała prelegentom za bardzo interesujące
referaty oraz merytoryczne wystąpienia, a uczestnikom
za aktywny udział i zapowiedziała kontynuowanie dys-
kusji na kolejnej konferencji w 2018 roku.



Stanisław Nowosielski

Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. *Nowe kierunki w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Procesy i projekty w zarządzaniu zmianą*

27-28 czerwca 2016 r., Oleśnica

Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstwa oraz Katedra Zarządzania Procesami Gospodarczymi Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu zorganizowały tegoroczną konferencję. Radę programową konferencji tworzyli: prof. dr hab. Jan Lichtarski, prof. dr hab. Stanisław Nowosielski i prof. dr hab. Grażyna Osbert-Pociecha.

Rozmowa z prof. Stanisławem Nowosielskim

Panie Profesorze, nie jest to pierwsza konferencja mająca w swym tytule głównym „Nowe kierunki w zarządzaniu przedsiębiorstwem”. Czy mógłby Pan przypomnieć historię wydarzeń związanych z tym nurtem konferencyjnym?

Po zorganizowaniu, w latach 1995-2006 przez Katedrę Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstwa, siedmiu konferencji naukowych z cyklu *Nowe kierunki w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, postanowiliśmy w 2013 roku, w składzie trzech Katedr wywodzących się z jednego „pnia” (tzn. Katedry Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstwa, utworzonej przez prof. Bera Hausa) wznowić realizację naszego przedsięwzięcia. Obok wymienionej już katedry udział w przedsięwzięciu wzięły również: Katedra Zarządzania Procesami Gospodarczymi oraz Katedra Nauk o Przedsiębiorstwie. Przedmiotem konferencji była analiza wybranych orientacji w zarządzaniu, zwłaszcza tych będących przedmiotem zainteresowań badawczych Katedr Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, kontynuujących nurt badań zapoczątkowany przez Profesora

Bera Hausa. Chcieliśmy także stworzyć płaszczyznę dyskusji i współpracy z innymi środowiskami naukowymi w Polsce. W ramach tytułowej, obszernej treściowo problematyki ukierunkowaliśmy się na wiodące orientacje w zarządzaniu, wyodrębniając – oprócz części metodologicznej – orientację procesową, orientację na wiedzę oraz orientację na zmiany. Dla porządku trzeba dodać, że orientacja procesowa w zarządzaniu była też wiodącym tematem dwóch konferencji, zorganizowanych w 2008 r. i 2011 r. przez Katedrę Zarządzania Procesami Gospodarczymi, pod wspólnym tytułem *Podejście procesowe w organizacjach*. Myśląc o tematyce przyszłych konferencji, ustaliliśmy, że powinny one „spinać” w jedną całość wiele różnych orientacji zarządzania. Dlatego, uznając za ważne podejście integratywne, zdecydowaliśmy się w obecnej konferencji na łączne ujęcie trzech współcześnie szeroko już rozpowszechnionych orientacji zarządzania: na procesy, na projekty i na zmiany, upatrując we wzajemnych ich oddziaływaniach na siebie pożądaných efektów synergii.

Proszę powiedzieć, co było celem, przedmiotem konferencji, jakich kategorii organizacyjnych dotyczyła?

Podstawowym celem konferencji, obok prezentacji osiągnięć naukowych, wymiany poglądów i doświadczeń, była integracja środowiska naukowego, zajmującego się procesami i projektami w zarządzaniu zmianami. Chcieliśmy także usłyszeć głos praktyków w tej tematyce. W trakcie konferencji, jak już wspominałem, mówiliśmy o trzech kategoriach: procesie, projekcie i zmianie orga-





praktyków, stąd konsekwentnie w każdej sesji proponowaliśmy udział przedstawicieli obu wymienionych grup. Ponadto przy układaniu programu wystąpień staraliśmy się „widzieć” reprezentantów wszystkich ośrodków akademickich, biorących udział w konferencji. Ustalając tematykę wystąpień, braliśmy pod uwagę specjalności reprezentowane przez poszczególnych referentów. Kierowaliśmy się także zagadnieniami zaproponowanymi w zaproszeniu na konferencje, a mianowicie: podejście procesowe i projektowe i ich znaczenie dla zarządzania, w tym podejście procesowe

nizacyjnej. Projekt można zdefiniować jako jednorazowy sposób na rozwiązanie założonego, wieloaspektowego problemu, adresowanego do określonego odbiorcy. Proces jest z kolei powtarzalnym ciągiem czynności, w wyniku którego powstaje określony produkt (wyrób, usługa), dla konkretnego klienta. W praktyce gospodarczej, ale także w teorii (podręcznikach) często jeszcze mówi się rozłącznie o tych kategoriach. Tymczasem kategorie te, szczególnie w praktyce, wzajemnie się uzupełniają, ale też przenikają (w projektach znajdują zastosowanie także czynności, które mają charakter powtarzalny, czyli procesy), projekt jest szczególnym rodzajem procesu, a z kolei każdy proces „kiedyś” był projektem, zanim zaczęto go powtarzać. Zmiana jest kategorią uniwersalną, bo dotyczy wszystkiego co podlega transformacji, w tym procesów gospodarczych, pracowników, metod pracy i zarządzania, ale także struktur i procedur, również projektów. Oznacza przejście analizowanego obiektu z jednego stanu, w inny bardziej pożądanym. Tak więc interesowały nas przejawy i problemy łącznego zastosowania procesów i projektów w przeprowadzaniu zmian organizacyjnych w różnego rodzaju przedsiębiorstwach i instytucjach.

Jakie zasady przyjęliście Państwo kształtując program konferencji?

Nadrzędną ideą konferencji było poszukiwanie nowej jakości zarządzania (synergii) w związkach trzech naturalnie powiązanych ze sobą kategorii: procesów, projektów i zmian w organizacji (przedsiębiorstwie, instytucji). Dlatego też interesowało nas to co łączy, determinuje te kategorie we wzajemnych relacjach, generuje nowe wartości, a nie omawianie każdej z nich z osobna. Ważne było widzenie tych kwestii (związków) oczami teoretyków i

zarządzaniu projektami, praktyczne i naukowe problemy zarządzania procesowego i projektowego, Metody zarządzania projektami w zarządzaniu procesami, Projekty w zarządzaniu zmianami organizacji, ale także Zarządzanie zmianami w teorii i praktyce organizacji. Nie zabrakło też miejsca dla metodologicznych problemów zarządzania procesami i projektami w zarządzaniu zmianami organizacji. Chcąc mieć wpływ na zawartość tematyczną wystąpień i ich związek z tytułem konferencji, przyjęliśmy i konsekwentnie stosowaliśmy zasadę zamawiania referatów. Ograniczyliśmy też liczbę referatów w trakcie każdej sesji, nadając im charakter wprowadzający do dyskusji, aby wygospodarować wystarczająco dużo czasu na rzecz najważniejszą dla powodzenia konferencji, czyli na dyskusję. Muszę z dużym zadowoleniem stwierdzić, że nasze założenia zostały zrealizowane.

Jaki przebieg miała konferencja ?

W konferencji wzięło udział 45 osób, reprezentujących 9 krajowych ośrodków akademickich oraz praktykę gospodarczą. W trakcie konferencji ogłoszono łącznie 16 referatów, w czterech sesjach.

Sesji pierwszej pt. *Procesy i projekty we wprowadzaniu zmian w organizacji (ujęcie teoretyczne)*, przewodniczyła prof. dr hab. Maria Romanowska z SGH Warszawa. Po moim wprowadzeniu (*Dlaczego procesy i projekty należy traktować razem, gdy wprowadzamy zmiany?*), wystąpił prof. dr hab. Michał Trocki, z SGH. Mówił *On O wspólnych problemach badawczych podejścia procesowego i projektowego w kontekście wprowadzania zmian w organizacji*. Na końcu tej sesji swój referat wygłosiła prof. dr hab. Grażyna Osbert-Pociecha (UE Wrocław), a tytuł referatu brzmiał *Zdolność do zmian organizacji: dльше*

go pomyślnie przeprowadzona zmiana wymaga podejścia procesowego i projektowego?

Drugiej sesji, zatytułowanej *Podejście procesowe i projektowe w zarządzaniu zmianami (ujęcie praktyczne)*, przewodniczył dr hab. Seweryn Spalek, prof. Politechniki Śląskiej, wspólnie z dr hab. Edytą Tabaszewską (UE Wrocław). Najpierw w dwugłosie *O praktycznych problemach z procesami i projektami w zarządzaniu jakością* wypowiedzieli się prof. dr hab. Krystyna Lisiecka (UE Katowice) oraz prof. dr hab. Maciej Urbaniak (Uniwersytet Łódzki). Następnie mgr inż. Alina Niewelt, dyrektor ds. Produkcji firmy CREDIN POLSKA Sp. z o.o, mówiła – z perspektywy praktyka – na temat roli i miejsca procesów i projektów we wprowadzaniu zmian w reprezentowanym przez nią przedsiębiorstwie.

W trzeciej sesji, zatytułowanej *Metodyczne i metodologiczne problemy w procesowym i projektowym traktowaniu zmiany*, której przewodniczyli prof. dr hab. Szymon Cyfert (UE Poznań) oraz dr hab. Agnieszka Sokołowska (UE Wrocław), miały miejsce kolejne wystąpienia. Najpierw dr Mateusz Juchniewicz (SGH Warszawa) wygłosił referat na temat *Narzędzia zarządzania projektami w zarządzaniu procesami*, a po nim wystąpiła dr Ewa Czyż-Gwiazda (UE Katowice), z referatem nt. *Zmiana w kierunku orientacji procesowej organizacji – aspekty metodyczne*. Dr hab. inż. Seweryn Spalek przedstawił referat nt. *Dojrzałość procesowa przedsiębiorstwa w zarządzaniu projektami – aspekty metodyczne*, a dr Joanna Rzempała (Uniwersytet Szczeciński, IPMA Polska) mówiła o budowaniu relacji między nauką a biznesem w zakresie zarządzania projektami.

Ostatnia czwarta sesja pt.

Zmiany w organizacji przez pryzmat procesów i projektów (nieco kontrowersyjnie), prowadzona była przez prof. dr hab. Czesława Zajęca (UE Wrocław) oraz dr hab. inż. Iwonę Otolę, prof. Politechniki Częstochowskiej. Najpierw wystąpił dr hab. Janusz Lichtarski, prof. UE Wrocław z referatem pt. *Zespoły projektowe bez doświadczeń procesowych – mit czy rzeczywistość?*. Dr hab. Piotr Wachowiak, prof. SGH Warszawa, mówił na temat *Kierowanie zespołem projektowym – kompetencje czy kompromitacje?*. Dr Grzegorz Jokiel (UE Wrocław) przedstawił referat nt. *Procesy i projekty – stabilność a zmiana*, a dr

inż. Nicoletta Baskiewicz (Politechnika Częstochowska) *Narzędzia Lean Management w optymalizacji procesu produkcyjnego przedsiębiorstwa – czy optymalnie znaczą najlepiej?*. Dr inż. Katarzyna Jasińska (SGH Warszawa), zaprezentowała referat na temat *Nowoczesne zarządzanie procesami – trzecia fala – czy to pomoże?*. Jako ostatni w tej sesji wystąpił mgr inż. Krzysztof Nowacki, reprezentujący przemysł motoryzacyjny, z referatem nt. *Od doskonalenia procesów do tworzenia strumieni wartości w obszarze produkcji – co idzie jak trzeba, a co się nie udaje zrobić?*. Warto zauważyć, że przyjęte tytuły referatów i użyta w nich pytająca forma zdania inspirowały zarówno referentów, jak i pozostałych uczestników do formowania często kontrowersyjnych, ale też twórczych sformułowań i wniosków.

Zaprezentowane referaty wywołały ożywioną dyskusję wokół tytułowej problematyki, między przedstawicielami różnych szkół naukowych, nie tylko w podstawowych kwestiach merytorycznych, ale także terminologicznych. Zostało poruszonych wiele, ciekawych i interesujących poznawczo, niejednokrotnie kontrowersyjnych wątków. Po każdej sesji i dyskusji przewodniczący podejmowali



się podsumowania, wyrażając również swoje opinie, uwagi i wnioski, także wykorzystując własne doświadczenia w diskutowanym obszarze.

Dziękując referentom za trud włożony w przygotowanie i wygłoszenie swoich referatów, szczególne podziękowania składam przewodniczącym sesji za ich pełne zaangażowanie w prowadzenie obrad i sumaryczne ujęcia podsumowujące przebieg dyskusji w trakcie sesji. Chcę w tym miejscu podziękować także Komitetowi organizacyjnemu konferencji, któremu przewodniczyła dr Renata Brajer-Marczak. Za proces wydawniczy odpowiadała



cjami, przygotowanymi w tym duchu. Odnotowaliśmy również wysokie zadowolenie uczestników konferencji, i to nie tylko tych z bardziej odległych miejscowości (Szczecin, Gdynia), z dobrej ich zdaniem lokalizacji miejsca konferencji (obok węzła drogi szybkiego ruchu S8), umożliwiającej bardzo dobre skomunikowanie z tym miejscem praktycznie wszystkich krajowych ośrodków akademickich. Zachęceniu pozytywnym odbiorem (formy i treści) konferencji przez uczestników, poważnie zastanawiamy się nad kontynuowaniem tego przedsięwzięcia. Zmieni się jednak skład organizatorów konferencji. Otóż wskutek zmian strukturalnych naszej Uczelni, od

mgr Małgorzata Niebieszczańska-Zych, płatności „pilnował” i oprawę informacyjno-zdjęciową zapewniał dr Jędrzej Wasiak-Poniatowski, a sprawy organizacyjne prowadziła dr Anna Marciszewska. To dzięki Nim, ich dużemu zaangażowaniu konferencja przebiegła sprawnie. Słowa podziękowania należą się również wszystkim Koleżankom i Kolegom z różnych ośrodków akademickich Polski oraz praktyki gospodarczej, za to, że znaleźli czas na udział w konferencji oraz aktywnie w niej uczestniczyli. Bardzo dziękuję pani Agnieszce Kamion, reprezentującej właściciela ośrodka, w którym miała miejsce konferencja, za stworzenie kameralnego nastroju i przygotowanie wybornej „kuchni”, sprzyjających twórczej dyskusji i znakomitemu samopoczuciu uczestników.

Jakie są dalsze plany dotyczące konferencji ?

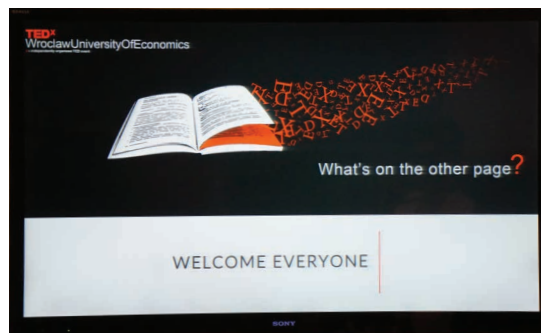
Obecnie referaty zostaną poddane recenzji, zgodnie z procedurami Wydawnictwa UE we Wrocławiu, a pozytywnie zrecenzowane zostaną zamieszczone w Pracach Naukowych UE. Zanim jednak odpowiem na temat naszych dalszych zamiarów, chcę podkreślić, że przyjęta przez nas formuła konferencji, podczas której spotykają się naukowcy i praktycy, wokół wąsko zdefiniowanych kwestii z zakresu zarządzania organizacjami i towarzyszących im problemów, rozważając ich wzajemne związki, nie jest jeszcze w Polsce powszechnie stosowana. Tym bardziej cieszy nas nie tylko duże zainteresowanie i żywa dyskusja nad poruszonymi na konferencji problemami, ale także zaciekawienie kolejnymi konferen-



1 września 2016 roku przestanie funkcjonować na Wydziale Nauk Ekonomicznych Katedra Zarządzania Procesami Gospodarczymi, jako samodzielny podmiot, stając się integralną częścią Katedry Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstwa. Jesteśmy jednak przekonani, że w coraz bardziej różnicującym się, specjalizującym i jednocześnie dzielącym się świecie nauki, istnieją szanse na generowanie wartości dodanej oraz wzmocnienie organizacyjne i merytoryczne podmiotów tworzących taką wartość właśnie poprzez działania integracyjne. Korzystając z okazji, chciałbym – jeszcze jako kierownik Katedry Zarządzania Procesami Gospodarczymi – podziękować wszystkim, z którymi „współtworzyliśmy naukę i dydaktykę”, szczególnie w obszarze zarządzania organizacjami, za lata bardzo dobrej i owocnej współpracy.

Małgorzata Garbacz

Idee i inspiracja – jasna strona życia



TEDxWroclawUniversityOfEconomics 2016

TEDx jest ogólnoswiatowym przedsięwzięciem, mającym edycje w różnych krajach, miastach i organizacjach, także na uczelniach. We Wrocławiu odbywa się kilka takich spotkań. Wystąpienia wielu prelegentów – profesjonalistów oraz hobbistów, poszukiwaczy i odkrywców – pokazują różnorodność świata i ludzkiego umysłu. Główny nurt każdej konferencji realizowany jest po angielsku.

Dr Anna Śliwa – inicjatorka i kurator konferencji na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu 14 kwietnia 2016 r. zapytała słuchaczy *What's on the other page?* zachęcając do wysłuchania prelegentów. I rzeczywiście, wielu speakerów mówiło o przyszłości i zmienianiu swojego życia. Równolegle odbywała się charytatywna akcja: nie było bowiem biletów, a zarejestrowani uczestnicy konferencji przynosili książki, kolorowanki, opakowania kredek dla dzieci z Kliniki Transplantacji Szpiku Onkologii i Hematologii Dziecięcej we Wrocławiu „Przylądek Nadziei”. Zebrane drobiazgi jeszcze tego samego dnia zawieziono do kliniki.

Konferencję otworzył **prof. Bogusław Fiedor**, prorektor ds. współpracy z zagranicą, honorowy patron konferencji. Prelegenci

Michał Kasprzyk (założyciel i od 5 lat kurator TEDxWroclaw; uczestniczył w projektach TED i TEDx, prowadząc liczne warsztaty oraz pracując z rzeszą ludzi zaangażowanych w to przedsięwzięcie. Zawodowy mówca, ekspert i nauczyciel w dziedzinie wystąpień publicznych) – opowiadał o sile społeczności TEDx, o tym, jak w różnych zakątkach globu wolontariusze zmieniają się i swoje otoczenie dzięki organizowaniu tych konferencji, także w szpitalach, więzieniach. Podkreślił, że idee inspirują ludzi do zmian.

Joanna Pawluk (pracuje w Wielkiej Brytanii, prowadzi globalną firmę, która łączy reklamodawców z Instagrammerami (indaHash), jest strategicznym konsultantem dla największych marketerów w branży automoto w Europie; jest filozofem (również z wykształcenia) i uwielbia zadawać trudne pytania, by podważyć status quo i zainspirować do tego kobiety, by same definiowały swoje życie) – zachęcała by szukać wyzwań i nie dać się pokonać stereotypowym opiniom innych, jak np.: „Chcesz studiować filozofię? A po co ci to?”, „A ty sobie dasz radę z prowadzeniem firmy? Może niech twój mąż to lepiej robi”.

Łukasz Srokowski (doktor socjologii; w edukacji działa od ponad 12 lat; pracował w firmie szkoleniowej; prowadził także wiele projektów unijnych, mających na celu ulepszenie edukacji, aktualnie współtworzy autorską szkołę podstawową na południu Wrocławia) – mówił o roli pasji i entuzjazmu w uczeniu się, i o tym jak tradycyjne szkoły skutecznie mogą zniszczyć tę ścieżkę rozwoju. Dowodził, że kiedy dominuje entuzjazm albo silna wewnętrzna motywacja, łatwiej można się uczyć. Przekazał studentom wskazówki, jak uczyć się świadomie i efektywnie.

Wojtek Mazur (skutecznie rozwija odnosząc sukcesy na rynkach międzynarodowych firmę, agencję marketingu internetowego Elephate z Wrocławia; 27-letni przedsiębiorca ma duże doświadczenie zarówno jako pracownik, jak i pracodawca). Słuchacze otrzymali wskazówki, jak przejąć kontrolę nad swoim życiem, jak udowodnić sobie, że wszystko można zrobić, trzeba tylko bardzo dobrze znać angielski. Podzielił się sposobami i działaniami, które podejmuje na swojej drodze do osiągnięcia zawodowego sukcesu. Wyjaśniał, jak określić własne predyspozycje, na podstawie których możemy zdecydować, czy spełnimy się bardziej, wybierając karierę pracownika, czy jednak prowadząc własny biznes. Nie ma bowiem magicznej formuły sukcesu – należy nauczyć się tworzyć sieć kontaktów i wychodzić ze swojej strefy komfortu, nie należy przestawać się uczyć – samemu i od innych.

Ola Kunysz (programistka, komputerowy maniak, mentor; ukończyła WSB-LNU w Nowym Sączu, studiowała informatykę w USA na DePaul University w Chicago, gdzie nauczyła się jak być odważną, aby być sobą; organizuje warsztaty z programowania dla początkujących i wierzy, że bronienie własnych idei wymaga wiele energii i ciężkiej pracy) – opowiadała, jak odnajdowała się w męskim świecie specjalistów IT, o potrzebie działania często w sprzeczności z większością, jak budować swoją sieć powiązań. Podała przykład Rosy Parks, amery-



kańskiej działaczki, która stała się symbolem walki z segregacją rasową dzięki temu, że miała szeroką sieć kontaktów społecznych; przekonywała, że bycie sobą daje nie tylko poczucie spełnienia, ale jest także użyteczne w zespole i społeczeństwie.

Agata Lubańska – współzałożycielka polskiej organizacji pozarządowej Liveform. Od 2011 roku organizuje projekty LARP dla lokalnej społeczności, a od 2014 r., odkąd stała się częścią zespołu odpowiedzialnego za grę Collage of Wizardry (Kolegium Czarodziejstwa), czyni to na globalną skalę; liderka i feministka, swój wolny czas spędza, projektując gry cenione przez szerszą publiczność. **Claus Raasted** – zawodowy projektant LARP od roku 2002, z jego nazwiskiem wydano 20 książek dotyczących tematyki LARP; stworzył projekty LARP dla kościołów, banków, związków zawodowych oraz współpracował z instytucjami, takimi jak Greenland Institute NAPA, Charlottenborg Art Hall and Discovery Channel.

Agata Lubańska i Claus Raasted opowiadali o światowej ekspansji nowego rodzaju rozrywki tzw. LARPING, czyli *live action role playing*. Ich wystąpienie zostało przyjęte najbardziej entuzjastycznie. Dali show, okraszając prezentację ogromną dawką humoru. Wielu widzów podczas przerwy chciało z nimi rozmawiać, zachęconych perspektywą zabawy, np. w czarodziejów na zamku lub mieszkańców Ameryki w czasach wojny secesyjnej.

Tomasz Sielicki (pasjonat dziedzictwa Wrocławia; prowadzi portal o tematyce tożsamości wrocławian – www.slaskwroclaw.info; prowadzi również badania nad historią dzwonów wieżowych w Pracowni Audiosfery Instytutu Kulturoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego) – opowiadał o przeszło stuletnim tramwaju, znalezionym przypadkiem na działkach we Wrocławiu, gdzie pełnił funkcję altanki. Jest to eksponat z 1901 r., jeden z trzech w Europie (np. w Wiedniu – stanowi on atrakcję turystyczną i uchodzi za wysokiej klasy zabytek). Znalazca wrocławskiego tramwaju postarał się o dofinansowanie remontu pojazdu z budżetu obywatelskiego. Kabina tramwaju jest wykonana z pięciu gatunków drewna, ma intarsjowane ściany i mosiężne dzwonki. W przyszłości tramwaj będzie woził turystów, być może też Wiedeńczyków...

Ziad Abou Saleh (Syryjczyk, wychował się w Damaszku, od 30 lat mieszka w Polsce; kocha w sobie zarówno arabskość, jak i polskość; nigdy nie wstydził się ani Arabii, ani Polski. Jest wdzięczny losowi, że może

poznawać te dwa światy, te dwa kraje; jest wyrazicielem zarówno tego, co te kultury łączy, jak i tego, co je różni, prowadzi wykłady w SWPS o różnicach kulturowych, m.in. związanych z religią i rolą kobiet) – opowiadał jak trudno żyć mając dwie ojczyzny i świadomość, że jedna została ostatnio zniszczona, a w drugiej narasta niechęć do niego. Podkreślał, że uwielbia polską kulturę i czuje się jej częścią.

Profesor dr hab. Marian Noga (polski ekonomista, b. rektor naszego Uniwersytetu, członek Rady Polityki Pieniężnej w latach 2004-2010; w badaniach naukowych zajmował się teorią wzrostu gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem mierzenia dobrobytu społecznego, zagadnieniami polityki fiskalnej i monetarnej kraju w aspekcie koniunktury gospodarczej, ekonomicznym wymiarem ochrony środowiska; obecnie dyrektor Instytutu Współpracy z Biznesem WSB we Wrocławiu i wykładowca uczelni, ekspert w Narodowym Centrum Nauki) – zastanawiał się nad przyszłością ekonomiczną kraju; przypuszcza, że inflacja będzie rosła, a to uniemożliwi obniżkę stóp procentowych.

Kurator dr Anna Śliwa podkreślała – sukces konferencji był możliwy dzięki naszym partnerom, m.in. Bank Pekao SA, mający oddział na terenie uczelni, zafundował uczestnikom konferencji ciepły posiłek. Podczas przerw w obradach bank zaprezentował atrakcyjną ofertę kart z dowolnym nadrukiem oraz darmowych kont studenckich Eurokonto Intro z dostępem przez Internet.

Zdaniem organizatorów, trzecia konferencja TEDx na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu była niezwykle zachętą do samorozwoju i dawką pomysłów wartych upowszechnienia. Ponownie pokazała, że po drugiej stronie głównej ścieżki wydarzeń i typowego myślenia są ludzie niegodzący się na sztamkowe myślenie i powielanie stereotypów. Niech to święto kreatywności i innowacyjności odbywa się na naszej uczelni także w następnych latach!

Program tematyczny jest przedstawiony na stronie www.TEDxWroclawUniversityOfEconomics.com.



Tomasz Kołakowski

EDUKACYJNA WIZYTA W HAMBURGU

W dniach 20–21 maja 2016 roku odbył się, po raz kolejny, wyjazd studyjny do Hamburga studentów Studiów Podyplomowych Logistyka i Zarządzanie Łańcuchów Dostaw, prowadzonych przez Katedrę Zarządzania Strategicznego i Logistyki na Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki. Wyjazd zorganizowano z inicjatywy i przy istotnym zaangażowaniu partnera studiów podyplomowych tj. Fundacji Kuehne (Kühne-Stiftung), organizacji założonej w 1976 roku w Szwajcarii przez rodzinę Kühne, właścicieli globalnej firmy spedycyjnej Kuehne+Nagel.



Pierwszy dzień pobytu rozpoczął się od wizyty na Kühne Logistics University, gdzie studenci uczestniczyli w wykładzie prof. dr Marii Besiou pt. *Humanitarian Logistics* oraz wykładzie Dennisa Kögeböhn z HPC Hamburg Port Consulting GmbH pt. *Strategic Port Planning as Success Factor – Hamburg and Beyond*.

Po spotkaniu uczestnicy otrzymali „porcję” logistyki – tym razem w wymiarze praktycznym. Był to rejs statkiem po Łabie, połączony ze zwiedzaniem nabrzeża portu w Hamburgu, największego portu Niemiec i jed-

nego z największych portów kontenerowych na świecie. Studenci mieli możliwość zapoznać się z funkcjonowaniem portu, w sposób nietypowy tj. od strony wody i stanąć „oko w oko” z wielkimi kontenerowcami. Pod wieczór odbyła się krótka wycieczka po mieście, podczas której zwiedzano m.in. Stare Miasto z Placem Ratuszowym, kompleks zabytkowych budynków magazynowych tzw. Dzielnicę Spichlerzy oraz nowoczesną dzielnicę Hafencity utworzoną na terenach dawnego nabrzeża portowego.

Drugiego dnia wizyty zwiedzano jedną z największych atrakcji Hamburga Miniatur Wunderland Hamburg – interaktywny park miniatur, gdzie aspekty logistyki przybrały nieco mniejszy wymiar. Miniaturowe samoloty, pociągi i samochody, ok. 13 tys. metrów torów i ponad 14 tys. wagonów kolejowych, logistyka miejska, realizacja dostaw na lotnisku, czy procesy produkcyjne w fabryce, a wszystko to na planszach o powierzchni ponad 1300 m².



Urszula Sokolnicka

KATALOŃSKIE ŚWIĘTO CEBULI

Moja francuska przyjaciółka opowiedziała mi o pewnym kulinarnym święcie katalońskim i... zaskoczyła mnie swoją opowieścią. Byłam przekonana, że wiem prawie wszystko o Hiszpanii i jeszcze więcej o bliskiej mi Katalonii, tymczasem nigdy wcześniej nie słyszałam o wspólnym delectowaniu się cebulą podczas specjalnego święta *calçotada*, poświęconego właśnie cebuli – trochę różniącej się od naszej odmiany, ale jednak cebuli. *Calçotada* zaczyna się w grudniu i trwa do lutego, a więc jest to okres mało turystyczny. Tradycja powstała w miejscowości Valls niedaleko Tarragony pod koniec XIX wieku. Legenda głosi, że pewien wieśniak – Xat de Benaiges – przez nieuwagę przypalił *calçots*. Zdjął zewnętrzne spalone liście i zasmakował w miękkiej wewnętrznej części. Tak powstała tradycja jedzenia tej specjalnej cebuli.

Calçot, nazywane też „późną cebulą z Lleridy”, jest podobne do znanego nam pora, ma długi zielony pióropusz i białą część. Potrawa jest znana w zachodniej części Katalonii – w regionie Alta Campo na brzegach rzeki Ebro. Spożywa się ją sezonowo (w końcu zimy). Podaje się także grillowane mięsa i *butifarry*, rodzaj katalońskiej pasztetowej, oraz popija katalońskie wino musujące *cava*.

Moja przyjaciółka uczestniczyła w takiej biesiadzie ze swoją katalońską rodziną i przyjaciółmi. Degustacja odbyła się w miasteczku pod Tarragoną. Aby w niej uczestniczyć, trzeba było dotrzeć do poufnej informacji o terminie i zarezerwować miejsce – z dużym wyprzedzeniem.

Wspólne jedzenie *calçots* nie ma nic z eleganckiego przyjęcia. Gorące *calçots* przenosi się w gazetce, żeby nie wystygły. Po jedzeniu ręce są czarne, dlatego biesiadników ubiera się w wielkie fartuchy – *baberos* (przypominające ogromne śliniaki). Upieczone na grillu *calçots* podaje się z sosami, np. z sosem *romesco*, nazywanym też *salvitjada*. Biesiadnicy jedzą *calçots* rękami, ściągają przyczerniałe liście, moczą pozostałą część w sosie i odgryzają białą część cebuli, odchylając do tyłu głowę.

Calçot ma własności takie jak cebula, a ludowa tradycja przypisuje mu cechy afrodyzjaku. Na koniec zimy wysiewa się nasiona, rozsądę przesadza wiosną, a otrzymane bulwy wsadza do ziemi w połowie września. Będą gotowe do jedzenia zimą.

W Barcelonie *calçots* można zjeść w wielu restauracjach, np. w rybackiej dzielnicy Barceloneta, można je też zjeść w Madrycie w restauracji „Calsot”.

W Valls odbywa się konkurs, kto zje najwięcej *calçots*. Niejaki Adrià Wegrzyn, inżynier z Barcelony, w roku 2014 pobił rekord: zjadł 3,83 kg *calçots* w ciągu 45



minut. Wygrał konkurs już po raz dziesiąty. Na czwartym miejscu był japoński dziennikarz Toshio Onishi, który zjadł prawie 2 kg. Kiedy Japończyk pokonywał swój osobisty rekord, kolega operator przekazywał nagrania bezpośrednio do Kraju Kwitnącej Wiśni, gdzie kibicowali mu jego rodacy. W konkursie przyznaje się nagrody najlepszym producentom *calçots* oraz autorowi najlepszego sosu *romesco*.

Festa del Calçot de Valls towarzyszą konkursy, pokazy kulinarne, prezentacje tradycyjnych tańców. Burmistrz Albert Batet jest dumny, że z każdym rokiem w konkursie bierze udział coraz więcej cudzoziemców.

Przepis na pikantny sos *romesco*

(może doda pikanterii naszej zwyczajnej cebuli):

Składniki: 2-3 dojrzałe pomidory, główka czosnku, grillowane migdały lub/i orzechy laskowe, kromka zgrillowanego chleba, oliwa z oliwek, ocet winny, pieczona słodka czerwona papryka, sól, pieprz turecki lub przyprawa chili. Wszystkie składniki zmiksować, podobnie jak na pesto, dodając stopniowo oliwę.

!Bon profit! Smacznego!

Zdjęcie ze strony: <https://spanishsauce.wordpress.com/2008/03/04/calcot-sauce-recipe/>



Urszula Sokolnicka

ACH, CO TO BYŁ ZA ŚLUB...

Moja słuchaczka z kursu języka hiszpańskiego wychodziła za mąż. Uczestnicy kursu i ja sama byliśmy na bieżąco informowani o sklepach ze ślubnymi sukniami, najnowszych trendach w ślubnej modzie, cenach itd. Śledziliśmy jej poszukiwania zainteresowani jaką w końcu wybierze dla siebie kreację. W końcu pokazała nam swój wybór. Suknia rzeczywiście piękna i oryginalna. Jej twórcą jest firma hiszpańska Pronovias.

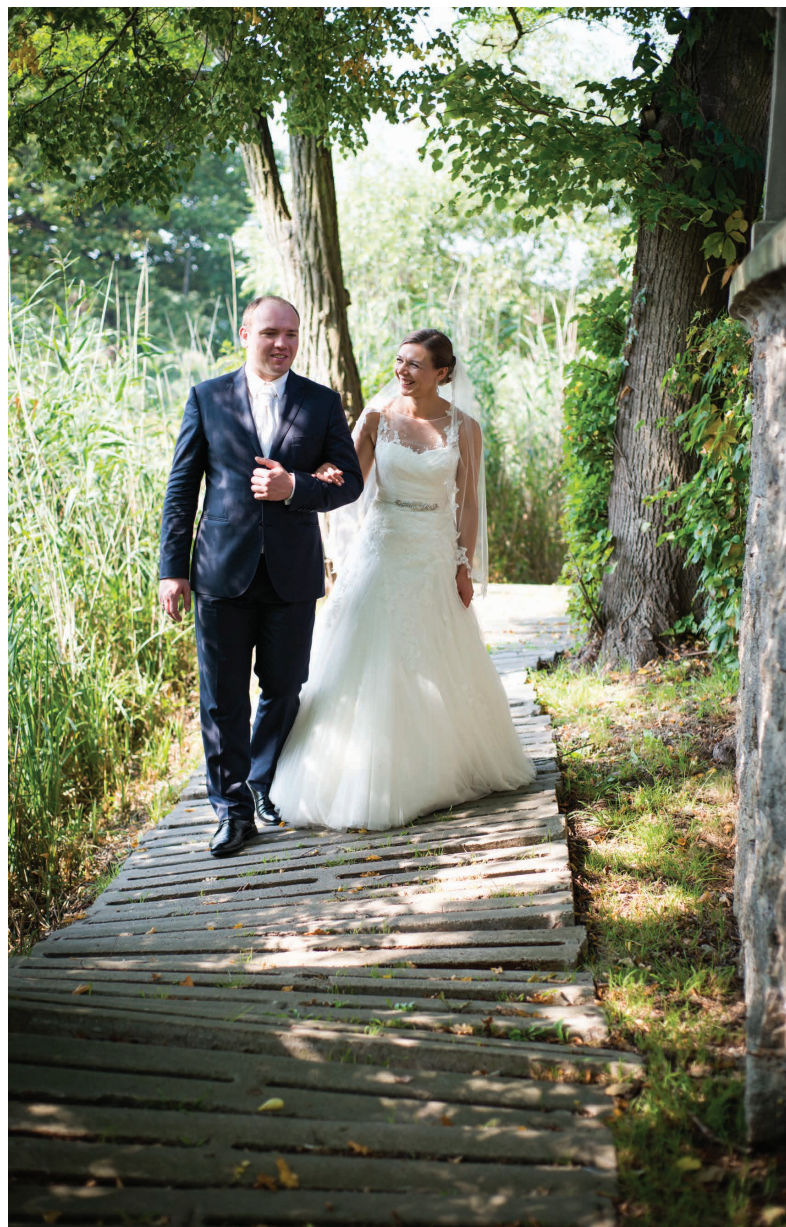
Pronovias jest katalońską firmą rodziny Palatchi, jej marki najbardziej znane to St. Patrick i La Sposa. Należy do grupy 100 najbardziej znanych producentów luksusowych marek świata obok dwóch innych katalońskich firm Puig (perfumy) i Tous (biżuteria).

Pronovias, zanim stała się imperium mody sukni ślubnych i wieczorowych oraz ich akcesoriów, była skromnym sklepem specjalizującym się w koronkach, haftach i materiałach na suknie ślubne. Sklep znajdował się w pobliżu Placu Katalońskiego w samym sercu Dzielnicy Gotyckiej i nazywał się „El Suizo”. Założył go w 1922 roku Alberto Palatchi Bienveniste.

Historia protoplasty rodziny Palatchi jest bardzo ciekawa. Przodkowie rodu są pochodzenia żydowskiego i mieszkali w Hiszpanii. Zostali stamtąd wygnani w XV wieku przez królów katolickich i osiedlili się, jak wielu innych żydów sefardyjskich, w Turcji. W czasie wojny grecko-tureckiej dziadkowie założyciela firmy Pronovias, wojenni uchodźcy, wrócili do Hiszpanii, ojczyzny swoich przodków. Wnuk najpierw zajmie się handlem obnośnym w Barcelonie, ale wkrótce w założonym przez niego sklepie będą się ubierać najbardziej znane elegantski najpierw w Barcelony i okolic, potem z całej Hiszpanii, a jeszcze później z całego świata. Jak powiadają, Alberto Palatchi Bienveniste przyjechał do Hiszpanii z walizką materiałów i głową pełną marzeń.

Od 1964 roku firma nabiera wiatru w skrzydła. Otwierają się kolejne punkty sprzedaży w Barcelonie i całej Hiszpanii, w których sprzedawane są suknie prêt-à-porter, czyli suknie gotowe do noszenia. Nowa kolekcja nosi nazwę St. Patrick i ta marka pozostała do dziś.

Syn i spadkobierca założyciela firmy, absolwent prestiżowej szkoły biznesowej ESADE Alberto Palatchi Ribera modernizuje firmę, która nazywa się już Pronovias. Sprzedaje swoje wyroby w Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii i Włoszech. W latach 90-tych w prestiżowej dzielnicy Barcelony na skrzyżowaniu ulic Augusta i Diagonal powstaje sklep Pronovias Costura, gdzie można kupić nie tylko gotowe już suknie ślubne i wieczorowe, ale który ma również realizować ambicje *haute couture*, czyli zajmie się szyciem ekskluzywnych kreacji zaprojektowanych przez najbardziej znanych projektantów mody. Podobny salon otwiera się w 2008



roku w Nowym Yorku, w sześciopiętrowym eleganckim budynku przy 5 Avenue y Madison.

Światowy kryzys ekonomiczny naszego wieku był przełomem w historii firmy. W czasie chudych lat w Hiszpanii znacząco spadła sprzedaż sukien ślubnych. Hiszpanie bardzo ograniczyli wydatki na przyjęcia ślubne i same śluby np. nie organizowali ślubów w kościele by oszczędzić na kwiatach, dekoracji i opłacie dla księdza, zamiast orkiestry zaczęli zapraszać dysk dżokejów, w podróż

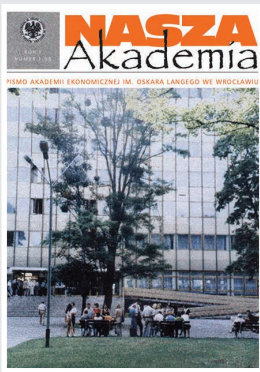
poślubną zamiast Malediwów lub Seszeli wybierali lokalne kurorty. I niestety ze stratą dla Pronovias, nastąpiła moda na wypożyczanie sukien ślubnych. Firma, żeby przetrwać, musiała skupić się na eksporcie, co okazało się decyzją bardzo trafną, wkrótce bowiem stała się światową potęgą w produkcji sukien ślubnych i wieczorowych.

W 2013 r. obroty firmy wynoszą 160 milionów euro. Cena sukni kształtuje się w przedziale 500–800 euro z kolekcji *Fiesta* i zaczyna się od 4 tysięcy euro dla modeli *Atelier Pronovias*. Co dziesiąta panna młoda w świecie ma suknię z Pronovias, większe obroty mają tylko Chiny. Pronovias ma swoje sklepy w 105 krajach, ma 155 własnych sklepów i 4400 punktów sprzedaży. W Europie to 60% obrotów firmy. Najważniejszym europejskim partnerem są Włochy. W świecie najważniejszymi kontrahentami są Chiny, Rosja i Brazylia. Coraz więcej sklepów z sukniami ślubnymi można zobaczyć w Ameryce Południowej, najwięcej jest ich w Kolumbii, Panamie i Republice Dominikany.

W październiku 2015 r. po raz pierwszy miała miejsce prezentacja sukien ślubnych Pronovias w ramach targów ślubnych New York Bridal Week w historycznym budynku Park Avenue 583. Publiczność mogła podziwiać kolekcję 30 sukien autorstwa Hervé Moreau inspirowaną hollywoodzkim glamourem lat 30 i 40-tych.

Aktualnym prezesem firmy jest Alberto Palatchi, zwany Tito, jego następczynią zaś i kontynuatorką będzie córka Gabriela, która studiuje marketing w Babson College w Bostonie oraz modę w Parson School w Nowym Jorku. Gabriela właśnie poinformowała o swoich planach małżeńskich z Edizem Elhadefem, przedsiębiorcą w sektorze tekstylnym pochodzenia żydowsko-tureckiego. Zaprojektowanie sukni ślubnej dla dziedziczki fortuny Pronovias będzie wielkim wyzwaniem dla firmy. We Wrocławiu moja słuchaczka znalazła bez trudu przedstawicielstwo Pronovias. I właśnie tam odnalazła suknię swoich marzeń na najpiękniejszy dzień swojego życia.





18 lat dobrych

Szanowni Czytelnicy, nasze akademickie czasopismo osiągnęło w 2016 r. pełnoletność. Przez blisko dwie dekady redakcja „Naszej Akademii”, a od 2008 r. „Portalu” – dzięki Państwa zaangażowaniu i współpracy z pismem – przekazuje najważniejsze i najlepsze informacje o Uczelni, jej pracownikach i studentach. Zmieniały się w tym czasie władze akademickie, zrealizowano wiele projektów badawczych, kształciły się i rozwijały swój potencjał kolejne roczniki

1998

- Z inspiracji rektora prof. Andrzeja Baborskiego powstaje czasopismo „Nasza Akademia”

2002

- Świętujemy jubileusz 55-lecia istnienia Uczelni
- Piszemy o systemie identyfikacji wizualnej Akademii Ekonomicznej

2006

- Prof. Stanisław Urban doktorem hc Akademii Rolniczej w Krakowie
- Nowa tradycja – Święto Uczelni
- Międzynarodowe Sympozjum Doktorantów Szkół Wyższych w Euroregionie Nysa

2010

- Seminarium jubileuszowe prof. Bera Hausa w 90. urodziny
- Ocena wyróżniająca PKA dla kierunku finanse i rachunkowość
- Rektor prof. Bogusław Fiedor przewodniczy KRUWOCZ

2013

- Janusz Lewandowski uhonorowany doktoratem hc
- 15. edycja Targów Pracy „Spotkania z pracodawcą”
- XXX Konferencja Katedry Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych
- Pierwsza wspólna środowiskowa inauguracja wrocławskich uczelni
- Laboratorium badawcze InKoM
- Poznanaukowe pasje naszych pracowników

2014

- Kongres Międzynarodowy PES 25: People – Economy – Society
- Rubinowy Jubileusz Instytutu Informatyki Ekonomicznej
- 45 lat Wydziału EZiT
- 5. edycja konkursu My own company
- TEDx gościł na Komandorskiej



2003

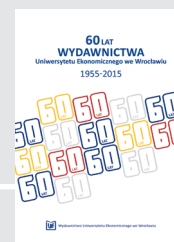
- Program COM-IN-EUROPE łączy Europę
- Akredytacje FPAKE
- Pierwsza Gala „Bestorów” Niezależnej Gazety Studentów

2007

- 50 lat w zawodzie wspomina prof. Elżbieta Niedzielska
- Książka „Wrocławskie środowisko akademickie. Twórcy i ich uczniowie 1945-2005”
- Jubileusz prof. Stanisławy Bartosiewicz w 60. rocznicę podjęcia pracy w naszej Uczelni

2011

- Prof. Andrzej Gospodarowicz doktorem hc Uniwersytetu Wileńskiego
- Debata o jednolitym rynku europejskim
- NZS świętuje 30-lecie
- DCINiE – biblioteka otwarta
- Afrykańska wiosna ludów



2015/2016

- Akademicki honorowy tytuł hc dla prof. Herberta Wirtha
- Prof. Bogusław Fiedor doktorem hc Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach
- Debata „Mam prawo”:
- Kształcimy z pasją – nowa formuła studiów podyplomowych
- 60-lecie uczelnianego Wydawnictwa
- #Stolica #Kultura #Europa #Wrocław
- Wybory nowych władz



informacji :)

młodzieży, wielu zaszczytnych gości stawało na katedrach naszych auli i sal wykładowych. Obserwowaliśmy także najważniejsze wydarzenia Wrocławia, regionu, Polski i świata oraz ich wpływ na sytuację gospodarczą, polityczną. Prezentowany poniżej przegląd wybranych tematów z łam naszego pisma, niech stanie się reminiscencją nie tylko aktywności uczelnianego kwartalnika, ale i życia Uczelni. Dziękujemy za 18 lat życzliwej aprobaty dla naszych działań.



2000

- Joanna Dębicka i Edyta Mazurek – pierwsze stypendystki Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej
- 50-lecie Zrzeszenia Studentów Polskich
- Startuje akademicka księgarnia ekonomiczna Profit



2001

- Doktoraty honoris causa dla prof. Józefa Kalety i prof. Teodora Kramera
- Wydział ZIF obchodzi jubileusz 25-lecia istnienia
- Nowe laboratorium studenckie w budynku H

2004

- 50-lecie Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego
- Powstaje oddział PRMIA
- „Zjednoczona Europa jako fundament porządku globalnego”
- Przystępujemy do COUER

2005

- Pożegnaliśmy Papieża Jana Pawła II
- Obchody 25-lecia NSZZ „Solidarność”
- Powstaje Chór Ars Cantandi



2008

- Uczelnia zmienia nazwę – jesteśmy Uniwersytetem Ekonomicznym
- Gościnne wykłady Forum Edukacji Ekonomicznej
- Startują polsko-francuskie studia magisterskie
- Powstaje Uniwersytet Trzeciego Wieku
- Pierwsza edycja projektu „Kuznia Kadry”
- Rusza Summer School
- Rozpoczyna działalność FEB



2009

- Wizyta prezydenta RP prof. Lecha Kaczyńskiego
- Powołanie Klubu Partnerów
- Kryształowe Alumnusy wręczone po raz pierwszy



2012

- Prof. Krzysztof Jajuga doktorem hc Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie
- 15 edycja DFN
- IT Summer School



Barbara Węglarska

Redaktor naczelna w latach 1998-2008

Lucyna Wasylina

Redaktor naczelna od 2008

Rafał Galos

Redaktor w latach 1999-2009

Tamara Chorążyczewska

Redaktor od 2009



Cyklicznie pisujący: prof. Bożena Klimczak, prof. Antoni Smoluk, prof. Jan Rymarczyk, prof. Krzysztof Jajuga, „korespondentka” z Hiszpanii – Urszula Sokolnicka, fotoreporter – Stanisław Dziągwa

Książki jubileuszowe



Niniejsza książka jubileuszowa powstała w celu uczczenia 40. rocznicy powołania Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów. Jej autorzy uznali, że jubileusz jest doskonałą okazją do podsumowania dokonań tej jednostki oraz uhonorowania wszystkich zasłużonych dla niej osób – zarówno pomysłodawców i założycieli wydziału, jak i jego pracowników, którzy włożyli ogromny wysiłek w jego rozwój oraz pomnażanie dorobku naukowo-dydaktycznego. To dzięki nim udało się zbudować tak znakomity wizerunek wydziału. Zamysłem autorów było przedstawienie całej historii wydziału – od momentu jego powstania aż po chwilę obecną – oraz opisanie wszystkich ważnych dla jednostki wydarzeń z jednocześnie zaakcentowaniem doniosłych sukcesów i imponującej działalności dydaktycznej jej pracowników. Książka zawiera wiele zdjęć, pochodzących ze zbiorów archiwalnych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu oraz ze zbiorów prywatnych.

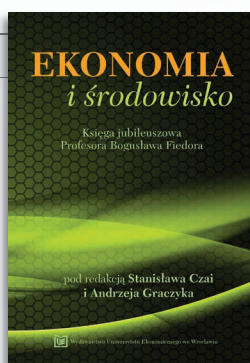
Niniejsza publikacja jest okolicznościową monografią z okazji 45-lecia pracy naukowej i dydaktycznej na Uniwersytecie Ekonomicznym profesora doktora habilitowanego Jana Lichtarskiego. Prezentuje ona sylwetkę i dokonania Profesora, zawiera także zbiór artykułów grona osób, które przyjęły zaproszenie do przygotowania opracowań inspirowanych dorobkiem Jubilata. Książka charakteryzuje się różnorodnością tematyczną, odzwierciedlając labirynty, zawilości i subtelności nauk o zarządzaniu.

Meandry teorii i praktyki zarządzania



pod redakcją Grażyny Osbert-Pociechy i Stanisława Nowosielskiego

Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu



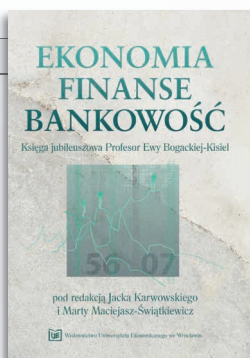
Książka jest pamiątkową publikacją dedykowaną Profesorowi Bogusławowi Fiedorowi z okazji jubileuszu pracy naukowej i dydaktycznej. Zawiera krótką charakterystykę Jubilata, wykaz jego osiągnięć oraz dziewiętnaście artykułów naukowych na temat zagadnień ekonomicznych ściśle powiązanych ze środowiskiem i jego ochroną.

Książka jubileuszowa dedykowana prof. Zdzisławowi Piszowi, przygotowana z okazji Jego siedemdziesiątych urodzin. Autorami są współpracownicy i uczniowie Profesora. Treść książki wynika z różnorodnych zainteresowań badawczych współautorów. Przeplatają się w niej wątki socjologiczne z ekonomicznymi. Wszystkie dotyczą problemów i zjawisk społeczno-ekonomicznych zachodzących we współczesnych społeczeństwach. Większość z nich dotyczy zmian dokonujących się wokół nas.



pod redakcją Olgi Kowalczyk, Adama Kubowa, Wiesława Wątroby

Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu



Niniejsza publikacja jest dedykowana Profesor Ewie Bogackiej-Kisiel z okazji jubileuszu pracy naukowej i dydaktycznej. Składa się z osiemnastu artykułów związanych tematycznie z zagadnieniami wskazanymi w tytule książki, a zwłaszcza z szeroko pojętymi finansami.